

## OGŁOSZENIA - KOMUNIKATY

► **14-16 maja 2024** – Planowane **IV rekolekcje w Skrzatuszu**. To planowana uczta duchowa w Domu Rekolekcyjnym w Skrzatuszu. Zgodę na poprowadzenie tej uczty duchowej wyraził **ks. Dariusz Dąbrowski**, ze zgromadzenia św. Filipa Neri. Informacje i zapisy u **Marii** kom. **664 035 180**

► **2–4 sierpnia 2024** – **XXVI TRIDUUM** ku czci Boga Ojca w Niepokalanowie, w tym **VII rekolekcje**, **XVI** posiedzenie Zarządu i **XVII** obrady Zgromadzenia Animatorów. **XXVI czuwanie ku czci Boga Ojca** (noc z soboty na niedzielę, 05.-06.08.2023) otwarte dla wszystkich rycerzy i kandydatów.

► Wszystkich zainteresowanych rycerzy i kandydatów na rycerzy informujemy o organizowanych **dniach skupienia** w ośrodku szczecińsko-kamieńskim w 2024 r. prowadzone przez **ks. Tomasza Pirszela** (prowadził rekolekcje w Skrzatuszu i Częstochowie) w terminach: **27 lipca** i **26 października 2024** r. w Domu Rekolekcyjnym św. Józefa w Szczecinie.

Są to **4 kwartalne dni skupienia w roku 2024** dla Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego. Zainteresowani mogą zgłaszać się do organizatora mr **Ani A.S.** tel. **790 500 257** najlepiej pisząc SMS.

---

## KOCHAJ SWOICH KAPŁANÓW

---

Według ostatnich badań... Co roku wielu księży rezygnuje. Nie rezygnują, ponieważ mają brak wiary w Boga. Nie rezygnują, ponieważ nie wierzą w powołanie, które Bóg umieścił w ich życiu. Większość nawet nie rezygnuje z powodów finansowych. Księża rezygnują, ponieważ są przytłoczeni psychicznym wyczerpaniem. Dopóki nie zostaniesz **księdzem**, nigdy w pełni nie zrozumiesz, jak to jest dźwigać duchowe brzemie dla ludzi. Wstając w środku nocy, modląc się za swoją rodzinę wiary. Obudzony w środku nocy z kimś na sercu. Przytłoczony zaniepokojeniem nieobecnością lub dystansem osoby. Twój umysł nieustannie zajmuje się prezentacją nadchodzącego niedzielnego przesłania - jak je głosić, czego uczyć, jak je stosować? Nieustannie mnie krytykowano. Mówi się, że trzeba się bardziej postarać lub, że niektóre obszary kościoła po prostu muszą być lepsze. – **Księża** inwestują w ludzi całe swoje życie, a jednak ludzie odwrócą się plecami do swojego kapłana przy pierwszej burzy, zazwyczaj bez rozmowy. – **Księża** stoją w środku sporów. – **Księża** stoją w środku plotek. Księża pocieszają tych, którzy ponieśli stratę. – **Kapłani** pływają po wodach niedoskonałych ludzi z pragnieniem, aby każdy z nich rozwijał się w swojej wierze. Tęsknią za duchowymi przełomami. Twój **ksiądz** pragnie dla ciebie wszystkiego, co najlepsze. Wszystko to czynią, próbując walczyć z własnymi słabościami i wzrastać we własnej relacji z Bogiem. – **Księża** widzą posty. – **Księża** słyszą szept. – **Księża** znoszą negatywizm. – **Księża** nieustannie dbają o owce, odpierając wilki. – **Ksiądz** wylewa i wylewa - rzadko się wlewa. – Co trzyma **księdza** przy życiu? – **TY!** – **Ty** - osoba, która jest autentycznie głodna. – **Ty** - osoba, która wielbi z pasją i wolnością. – **Ty** - nastolatek, który dąży do bycia wyznawcą Jezusa. – **Ty** - samotna mama, która rozumie piękno nadziei znajdującej się w Chrystusie. – **Ty** - ten, który pierwszy raz przechodzisz przez drzwi, bo szukasz pokoju, nadziei i wspólnoty. – Módl się za swojego **księdza**. – Służ ze swoim **księdzem**. – Porozmawiaj ze swoim **księdzem**. Zachęć swojego **księdza**. – **Są ludźmi. Potrzebują Cię bardziej niż myślisz!**

(źródło: Cavanis Fathers Philippines)

ks. Krystian Bordań

## CZYTAJĄC PISMO ŚWIĘTE ODNOSIMY WIELE KORZYŚCI

Aby umocnić swoją wiarę oraz utwierdzić się w przekonaniu, że są jeszcze ludzie w Polsce prawdziwie wierzący w Boga i Bogu, a także kochający Polskę (a jest ich całkiem sporo), często powracam do lektury wcześniejszych numerów „Głosu Małego Rycerza”. Treści tam zawarte są stale aktualne i czytając mam wrażenie, że artykuły opisują naszą obecną rzeczywistość.

W Głosie Małego Rycerza nr **5 z 2012** znajduje się ciekawa i jakże pomocna wskazówka, zamieszczona przez MR MSJ Marię M., o **sposobie pomocy naszej Ojczyźnie**. Aby nie zmieniać treści, pozwolę sobie zacytować całość:

**26.12.2004** roku w trosce o Polskę **śp. s Zofia zadała pytanie Panu Jezusowi** jak pomóc Ojczyźnie? Po Mszy św. i po półgodzinnym czytaniu Pisma św. otrzymała odpowiedź:

„Pan Jezus: *„Łaską od Boga jest ratunek Polski poprzez Ewangelię – słowa Boże i Apostołów. **Czytać trzeba przez 90 dni aby słowo Boże zajaśniało nad Polską.***

*Trzeba znaleźć wielu ludzi o dobrym sercu, aby Lud polski odnowił się poprzez słowo Boże. Fundamentem odnowy jest Ewangelia. Ja, Jezus nadal działam poprzez słowo, które Ciałem się stało i mieszka wśród was. **Daję wam moc zwycięstwa, że Moje słowa są żywe i prawdziwe.** Niech wasza wiara w te słowa będzie silna, a Król Miłosierdzia Bożego otworzy wam drzwi, a Królestwo Boże będzie wśród was.”*

W chwili, kiedy **nasza Ojczyzna jest w wielkim niebezpieczeństwie**, wydaje się rzeczą bardzo potrzebną, aby przypomnieć, powrócić do praktyki duchowej codziennego czytania Pisma Świętego „aby Słowo Boże zajaśniało nad Polską”. Za tę **codzienną pół godzinną** lekturę duchową można uzyskać odpust zupełny, który możemy ofiarować za siebie lub za dusze czyścicowe np. dusze zmarłych naszych rodaków. W naszych westchnieniach prosimy Dobrego Boga, **aby wzbudził chęć takiej ofiary w sercach ludzi dobrej woli w ratowaniu Ojczyzny** i aby było ich jak najwięcej.

9.09.1995 roku w czasie pobytu s. Zofii w Medjugorje Pan Jezus powiedział: **„Módlcie się do Anioła Stróża Polski o pokój w Ojczyźnie.”**

Dlatego prośba, **modlitwa do Anioła Stróża Polski i Wojsk Anielskich**, to druga sprawa, na którą z inspiracji Nieba s. Zofia kładła szczególny nacisk. Często powtarzała *„Gdybyście wiedzieli, jaka to jest siła i moc. Proście Ich, a żadne zło nie przedostanie się do nas przez ten niebieski kordon”*. Dlatego módlmy się do Anioła Stróża Polski i Niebieskiego Wojska, i **prośmy, aby strzegli naszych granic przed zalewem zła**, które do nas płynie i zalewa nas ze wszystkich stron. *Niech Maryja Królowa Aniołów i Nasza Królowa dopomoże nam w tej walce z mocami ciemności. „Któż jak Bóg”*.

Tak więc **czytając Pismo Święte odnosimy wiele korzyści**. Oprócz pomocy Ojczyźnie, uzyskania odpustu zupełnego, otrzymujemy od Pana Boga niewyobrażalne łaski, o czym mówi Księga Izajasza r. V. – Skuteczność słowa Pańskiego:

**10 Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju,**

tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego,  
11 tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne,  
zanim wpierv nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego  
posłannictwa.

Pamiętajmy także, co jest napisane w IV rozdziale Listu do Hebrajczyków:

12 Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz  
obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne  
osądzić pragnienia i myśli serca. 13 Nie ma stworzenia, które by było przed Nim  
niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego,  
któremu musimy zdać rachunek.

*Rycerka Teresa Ch. z Warszawy*

---

## PRZEKAZANIE PŁOMIENIA MIŁOŚCI Niepokalanego Serca Maryi w ŁODZI i PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

---

W czwartek, 22 lutego 2024r. pojechaliśmy z żoną Ela (też rycerka) na comiesięczne spotkanie Małych Rycerzy MSJ w Łodzi z zamierzeniem przekazania Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi. Comiesięczne spotkania MRMSJ odbywają się w Parafii pw. św. Wincentego Pallottiego, w Sanktuarium Świętości Życia w Łodzi. Po odmówieniu Koronki do Bożego Miłosierdzia (godz. 15.00), odprawiona została Msza Św. w intencji MRMSJ, w czasie której ks. Tomasz (opiekun MRMSJ), dokonał obrzędu przekazania Płomienia Miłości. Wprowadził on wiernych do tego obrzędu, przypominając główne idee. Następnie odmówił modlitwę do Najświętszej Maryi Panny o wylanie Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi i przyjął Płomień Miłości zapalając świecę od paschału i powiedział: **Przyjmijcie Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi.**



Mali Rycerze MSJ i wierni uczestniczący we Mszy Św. podchodzili do paschału i zapalili świece. Gdy wszyscy już mieli zapalone świece, wzniesli je do góry i wypowiedzieli modlitwę:

**Matko Boża rozlewaj na całą ludzkość działanie łaski Twojego Płomienia Miłości teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.**

Ksiądz Tomasz zachęcał wiernych, aby przekazali Płomień Miłości swoim bliźnim a szczególnie chorym. Po zakończeniu Mszy Św. odmówiliśmy różaniec - Tajemnice Światta. W tym samym czasie trwała również adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Po zakończonym spotkaniu

pojechaliśmy (4 osoby) do chorej animatorki, siostry Janiny W., aby przekazać jej Płomień Miłości. Siostra Janina przyjęła od nas Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi i było widać wilką radość na jej twarzy.

Podobnie, jak w Łodzi, w piątek 15 marca 2024 r. umówiliśmy się z Małymi Rycerzami MSJ z **Piotrkowa Trybunalskiego**, w celu przekazania także im Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi. Comiesięczne spotkania oraz Msze Św. w intencji MRMSJ odbywają się w Klasztorze Ojców Bernardynów. W czasie Mszy Św. (godz. 15.00) o. Hubert (opiekun MRMSJ), dokonał obrzędu przekazania Płomienia Miłości Małym Rycerzom MSJ. Odmówił modlitwę do Najświętszej Maryi Panny o wylanie Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi i przyjął Płomień Miłości zapalając świecę od paschału a następnie podchodził do każdej osoby i przekazywał Płomień Miłości, wypowiadając słowa: **Przyjmij Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi.**

Gdy wszyscy już mieli zapalone świece, wznieśliśmy je do góry i wypowiedzieli modlitwę:

**Matko Boża rozleważ na całą ludzkość działanie łaski Twojego Płomienia Miłości teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.**

Z zapalonymi świecami odmówiliśmy wspólnie koronkę do Bożego Miłosierdzia. Ojciec Hubert prosił, aby Mali Rycerze MSJ przekazywali Płomień Miłości innym osobom. Następnie adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie uwielbiając Boga i odprawiliśmy Drogę Krzyżową. Na twarzach wszystkich Małych Rycerzy było widać miłość i radość. Wszyscy szczęśliwie wróciliśmy do domu.

mr Andrzej i Elżbieta K.

---

## JAK DOSZŁO DO PRZEKAZANIA PŁOMIENIA MIŁOŚCI Niep. Serca Maryi w RODZINIE mr WIESŁAWA

---

Nawiązując do tematu przekazania Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi, podzielę się osobistym doświadczeniem nawiązując do świadectwa z Głosu MR nr 53 str. 24.

Otóż na zakończenie 13 modlitw szarbelowych w sobotę, 30 grudnia zaproponowałem żonie przyjęcie Płomienia Miłości. Przykro mi się zrobiło, gdy odmówiła. Zrozumiałem, że nie była jeszcze gotowa i że to ja bardziej chciałem niż ona. Poza tym **to łaska Boża ma zadziałać a nie moje chcenie.**

Niebawem nadarzyła się okazja, bo już 3 tygodnie później. Przyjechał syn w odwiedziny, któremu zaprezentowałem tę praktykę duchową. Po wspólnym odmówieniu koronki do Bożego Miłosierdzia (żona, syn i ja) – podjąłem czynności związane z obrzędem przekazania Płomienia Miłości synowi a przy okazji... żonie, która tym razem nie odmówiła i również przyjęła tę łakę.

Najstarsza córka przyjęła Płomień Miłości na zakończenie wizyty Bożonarodzeniowej, gdzie wcześniej została przygotowana. Zasugerowałem jej, – gdy wróci do domu – obrzęd ten dokonała w swojej rodzinie. Chodziło o to, by najpierw sama przyjęła a potem spokojnie dokonała tej praktyki duchowej u siebie. Podobna była intencja wobec syna, który zaplanował z żoną wizytę u pozostałych dwóch sióstr (naszych córek). Ja pozostałem w domu z uwagi na pierwszy piątek m-ca (nocna adoracja) i pierwsza sobota (modlitwy w domu św. Charbela).

Po powrocie zdali mi relację, że córkom z łaski Bożej – zostało przekazane zgodnie z sugestią i moją prośbą. Z rozeznania duchowego dowiedziałem się, że wszyscy członkowie z rodzin córek otrzymali Płomień Miłości pomimo, że tylko one fizycznie go przyjęły. Można mniemać, że nastąpiło to na mocy sakramentu małżeństwa i władzy rodzicielskiej. U ich współmałżonków było to na różnym poziomie ducha. Dzieci ich (nasze wnuki) w pełni zostały wypełnione Bożym światłem. Chwała Panu i Niepokalanemu Sercu NMP!

Nadmienię jeszcze, że moja siostra też przyjęła Płomień Miłości jednak dopiero po długiej rozmowie i twardych argumentach mówiąc: – „*No jeżeli ma to pomóc to nich będzie*”. Był to pierwszy piątek m-ca lutego.

Po obrzędzie zachęciłem ją, aby przyszła na adorację pierwszo-piątkową. Przyszła! Modliła się wspólnie z obecnymi całą noc. W sobotę jeszcze przyszła do mojego domu na modlitwę szarbelową potwierdzając, że musiało to być za sprawą łaski jaką otrzymała przyjmując Płomień Miłości NSM. Sama to potwierdziła. ***Matko Boża rozlewaj na całą ludzkość działanie Twojego Płomienia Miłości teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.*** /Obrzęd przekazana Płomienia Miłości jest w Głosie nr 53 na str.18-19/

## RELACJA Z PRZEBIEGU X REKOLEKCJI w Częstochowie, w dniach 12-14.04.2024

Do Domu Rekolekcyjnego św. Kaspra w Częstochowie, na X rekolekcje organizowane od kilku lat przed Zjazdem Legionu MRMSJ na Jasnej Górze przybyło **114** osób z **35** MIEJSCOWOŚCI: **BEŁCHATÓW(13)**, **BIERUŃ(4)**, **BOCHNIA(13)**, **CZĘSTOCHOWA(3)**, **CHYRÓW-UKRAINA(1)** **DZIKOWIEC KŁODZKI(1)** **GDYNIA-PIERWOSZYNO(12)**, **GLIWICE-PORAJ(7)**, **GLUBCZYCE(4)**, **GRAJEWO(2)**, **GRUDZIĄDZ(1)**, **JASTRZĘBIE ZDRÓJ-JEJKOWICE(2)**, **JELENIA GÓRA(2)**, **JÓZEFOSŁAW(2)**, **KIELCE(4)**, **KONSTANCIN(2)**, **KOSZALIN(3)**, **ŁOBEZ(3)**, **ŁÓDŹ(3)**, **NOWY SĄCZ(2)**, **PIASECZNO(1)**, **PILICA(4)**, **PUCK(4)**, **ROPCZYCE(3)**, **SIEDLCE(3)**, **STRZELCE OPOL.(1)**, **SZCZEBRZESZYN(2)** **SZCZECIN(5)**, **WARSZAWA-ZĄBKI(5)**, **WĄCHOCK(1)**, **WROCLAW(2)**.



### PRZEBIEG REKOLEKCJI

12 - 14 kwietnia 2024

O. Benedykt Zieliński OCist

Nauki z posługą modlitwy,  
spowiedzi, rozmów duchowych

Temat: OTWARCIE SERC

**Piątek, 12.IV. 2024**

► od ok. 12:00 - Zakwaterowanie - Recepcja

**15:00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego – Droga Krzyżowa**

- **Zawierzenie** Rekolekcji Duchowi Świętemu – o. Benedykt

**16:00 – I nauka** rekolekcyjna – o. Benedykt w intencjach uczestników rekolekcji

**17:30 – kolacja (JADALNIA)**

**19:30 – Msza św. z II-gą nauką** rekolekcyjną

**21:00 – Apel** Jasnogórski o. Benedykt i wystawienie Najświętszego Sakramentu do adoracji Nocnej do 6:30 – adoracja w ciszy wg grafiku (zgłoszenia pokojami) – Posługa SPOWIEDZI o. Benedykta do 1.00

## Sobota, 13.IV.2024

6:00 – Godzinki ku czci NMP

6:30 – Modlitwy poranne osobiste

**7:00 – Msza św.** (intencje zbiorowe) z **III nauką** rekolekcyjną

**8:40 – Śniadanie**

10:00 – Różaniec **cz. I** – Radosna, wspólny

10:30 – **IV Nauka** rekolekcyjna – w *kaplicy*  
– po nauce możliwość spowiedzi, rozmowy

12:00 – Anioł Pański, Różańca **cz. II**

**13:00 – Obiad** – od 14:00 – 15:00

15:00 **Koronka** do Miłosierdzia Bożego, – **Droga Krzyżowa** – o. Benedykt

16:30 – **V Nauka** rekolekcyjna w *kaplicy*

**17:30 – kolacja (JADALNIA)**

18:30 – **IV nauka** rekolekcyjna – *możliwość spowiedzi, rozmowy z Ojcem rekolekcyjną*

20:00 – Msza św. z **VI nauką** rekolekcyjną

21:00 – Apel Jasnogórski o. Benedykt i wystawienie Najświętszego Sakramentu do 24:00 – nieplanowana adoracja w ciszy ) – Posługa SPOWIEDZI o. Benedykta do północy

## Niedziela, 14.IV.2024

6:30 – Modlitwy poranne – osobiste

7:00 – **Msza św.** (intencje zbiorowe) z homilią

**8:00 – Śniadanie**

9:30 – **VII nauka** rekolekcyjna – podsumowanie i rozesłanie

**12:00** – Anioł Pański

**12:15 – obiad** i udanie się na doroczny zjazd Legionu MRMSJ czyli...

► Kwadrans przed oficjalnym rozpoczęciem rekolekcji organizator podzielił się istotnymi ogłoszeniami do uczestników uczyt duchowej.

► O. Benedykt w głoszonych naukach nawiązywał do 7 mieszkań – apartamentów życia duchowego według księgi św. Teresy od Jezusa. (Skrót w osobnym artykule poniżej tej relacji.)

► O. Benedykt dzielnie dzielił trud głoszenia nauk rekolekcyjnych z posługą spowiedzi czy rozmów duchowych.

► Wszyscy mogli skorzystać z posługi poświęcenia dewocjonalii, wody, soli, oleju na zakończenie drugiej Mszy św. w sobotę wieczorem z tzw. błogosławieństwa lurdzkiego.





► Po tej posłudze był czas dzielenia się wiarą, świadectwami, radami, sugestiami, doświadczeniami w celu ubogacenia się wszystkich rekolektantów.

► Uczestnicy jak zwykle mogli skorzystać u Marii z nabycia publikacji książkowych wydanych przez Legion jak i pozycji przez nią przywiezionych. Także u br. Pawła było zainteresowanie nalewkami lekarskimi naturalnym, aby podreperować kondycję zdrowotną zainteresowanych.

► Dzięki ryerce Marioli z **Grudziądza** towarzyszyło nam Dzieciątka Praskie (1). Także na czas uczty duchowej przywiezione zostały peregrynujące figury Dzieciątka Jezus z żłóbku (2) z Gliwic - **Poraja** i statua św. Józefa Patrona Kościoła (3) z **Głubczyc**. Figury zostały przyjęte przez kolejne grupy rycerzy z: **Kielc** (1), **Szczecina** (2) i **Gliwic** (3).

► Podczas rekolekcji w szeregi Legionu na czas próby (postulatu) wstąpiło 8 kandydatów i dokonały

ZGŁOSZENIA ustnie i na piśmie:

1. Maria R. – **Gliwice** - Diecezja Gliwicka
2. Krystyna G. – **Kraków** - Diecezja Krakowska
3. Marek K. – **Bochnia** - Diecezja Tarnowska
4. Halina M. – **Buczyna** - Diecezja Tarnowska
5. Danuta W. – **Łobez** - Diecezja Szczecińsko-Kamieńska
6. Agata K. – **Puck** - Diecezja Gdańska
7. Janina H. – **Puck** - Diecezja Gdańska
8. Grażyna K. – **Racibórz** - Diecezja Opolska



► Decyzje o potwierdzeniu wstąpienia w szeregi Legionu zadeklarowało 5 osób ustnie i na piśmie, i wstąpiły w szeregi Legionu MRMSJ w dniu 13.04.2024 r.

1. Anna W. – Nr. Dypl. 1668 – **Szczecin**
2. Krystyna K.-B. – Nr. Dypl. 1669 – **Kraków**
3. Grażyna L. – Nr. Dypl. 1670 – **Łódź**
4. Bożena K. – Nr. dypl. 1671 – **Mechelinki** - d. pelplińska
5. Ewa J. – Nr. Dypl. 1672 – **Głubczyce** - d. opolska
6. Maria G. – Nr. Dypl. 1663 – **Puck** - diecezja gdańska,

► 3 msze św. odprawiał ks. Lesław Krzyżak za prowadzącego rekolekcje, uczestników, gospodarzy miejsca i wszystkich wspierających rekolekcje i zjazd.

► Podczas rekolekcji o. Benedykt udzielał błogosławieństwa krzyżem po każdej nauce rekolekcyjnej. Było błogosławieństwo lurdzkie a także błogosławieństwo z namaszczeniem oleju św. Charbela.

► Zainteresowaniem cieszyło się błogosławieństwo z egzorcyzmem: wodzy, soli i oleju oraz wszelkiego rodzaju dweocjonalii udzielone po Mszy św. wieczornej w sobotę 13.04.2024.

► W niedzielę była możliwość podzielenia się świadectwami rycerzy, które jeśli zostaną napisane (jeśli Pan Bóg pozwoli) i zamieszczone jeszcze w tym numerze Głosu MR.



# REFLEKSJE RYCERKI Z WARSZAWY

Jak przed prawie każdym wyjazdem na rekolekcje, pojawiły się u mnie nieoczekiwane trudności (przeszkody rodzinne, dodatkowe prace domowe do wykonania), co tylko jeszcze potwierdzało, że powinnam wziąć w nich udział.

Tematem rekolekcji było „Zjednoczenie z Panem Jezusem w życiu świętych”, na podstawie dzieła „**Twierdza wewnętrzna**” Św. Teresy z Avila oraz działalności Św. Katarzyny ze Sieny.

Porównując moją drogę do Pana Boga pocieszam się słowami Małej Św. Tereski, że Pan Bóg stworzył i kocha wszystkie kwiaty – i te okazałe róże i te niepozorne stokrotki. Pisała ona: „**Kiedy czytam pewne traktaty duchowe, w których doskonałość jest obwarowana licznymi przeszkodami, osaczona mnóstwem złudzeń, mój biedny mały umysł męczy się szybko, zamykam uczoną księgę, która łamie mi głowę, a serce napelnia oschłością, i biorę Pismo Święte. Wówczas wszystko wydaje mi się jasne, jedno słowo otwiera przed moją duszą nieskończone horyzonty, doskonałość wydaje mi się łatwa, widzę, że wystarczy uznać swą nicność i jak dziecko powierzyć się dłoniom Dobrego Boga**” oraz: „**Jezus nie żąda wielkich czynów, ale jedynie zdania się na Niego i wdzięczności**”. „**Jak wielka jest potęga modlitwy! Można by rzec, że to królowa, która ma w każdej chwili wolny przystęp do króla i może otrzymać wszystko, o co prosi**”.

Dlatego, mając świadomość swoich niedoskonałości (zapewnie Pan Bóg widzi ich o wiele więcej) i wątpliwości, czy wejdę na takie wyżyny świętości, pocieszam się i mam nadzieję, że uda mi się, z pomocą Łaski Bożej, być taką małą stokrotką w ogrodzie Pańskim w wieczności.

**Ojciec rekolekcjonista był autentyczny w swoim nauczaniu** – przykłady z jego życia potwierdzały, że żyje tym, co głosi ku naszemu zbudowaniu np. nocna godzinna adoracja przed zamkniętym kościołem oraz post i część Bolesna Różańca w intencji nawrócenia i uwolnienia z nałogu swojego krewnego.

Wiele czasu ojciec rekolekcjonista poświęcił na spowiedź i rozmowy indywidualne. **Dał przykład matki, która zwróciła się do księdza z prośbą o modlitwę**, gdyż miała problemy z dziećmi – syn się do niej nie odzywał, córka żyła w związku niesakramentalnym, a druga zamierzała związać się z muzułmaninem. Ksiądz polecił kobiecie odmawiać codziennie krótką modlitwę. Matka chcąc dokładnie wypełnić polecenie księdza, spytała ile razy w ciągu dnia powinna odmawiać tę modlitwę i otrzymała odpowiedź, że 100 razy dziennie. Po kilku miesiącach sytuacja w rodzinie tej kobiety zmieniła się: pojednała się z synem, jedna córka zapowiedziała, że zamierza zawrzeć związek kościelny, a druga poinformowała matkę, że muzułmanin chce przyjąć wiarę katolicką.

Oto treść tej modlitwy:

**Synu, przebaczam ci, że się do mnie nie odzywasz. Proszę cię o przebaczenie, że cię nie kochałam tak, jak cię Bóg kocha i teraz też, bo mówię źle o tobie.**



**Boże, dziękuję Ci za ten krzyż, poprzez który chcesz mnie nawrócić i tak nawróconego chcesz jemu pomóc.**

Poniżej zamieszczam zdania, które są dla mnie bardzo ważne i które chciałabym pamiętać:

- ▶ mieć pamięć na obecność Bożą i stale pamiętać, że **Bóg nas nieustannie kocha**,
- ▶ ważna jest **modlitwa przed posiłkiem**, należy **błogosławić jedzenie**, aby przynosiło nam pożytek,
- ▶ w domu bardzo **ważny jest ołtarzyk**,
- ▶ katolicy, którzy mają prawdziwą wiarę są nie do pokonania,
- ▶ należy **rozważać codziennie Mękę** Pana Jezusa – chociaż przez 15 minut,
- ▶ **tylko Różańcem, pokutą i Mszą Św. przebłagalną możemy zmienić bieg tego świata**,
- ▶ kto **ofiarowuje Mszę Św. wynagradzającą**, ten otrzymuje **odpust zupełny** ze Skarbca Bożego ofiarowanych odpustów,
- ▶ diabeł czasami wyolbrzymia nasze zranienia,
- ▶ gdy czujemy się zranieni, musimy prosić o pomoc Pana Jezusa **w wybaczeniu** i podjąć jakieś postanowienie w intencji krzywdziciela, żeby się nawrócił. **Wybaczenie to taktyka walki z diabłem**,
- ▶ należy **modlić się z żarliwością**. Tak jak przy myciu zabrudzonych rąk – można myć je powoli i trwa to dłużej albo mocno je szorować i wtedy umyjemy je szybciej,
- ▶ wiara musi współpracować z rozumem,
- ▶ aby uchronić się przed naiwnością musimy wykorzystać nasze podejście krytyczne,
- ▶ trudna rzeczywistość dobrze przeżyta przemienia nas wewnątrz,
- ▶ przed rozpoczęciem postu należy powiedzieć o tym kierownikowi duchowemu lub spowiednikowi i poprosić o błogosławieństwo. **Wtedy post przyniesie większe owoce.**

Po rekolekcjach **uświadomiłam sobie jak dużo zależy od nas - Małych Rycerzy – od naszej modlitwy przebłagania** Majestatu Bożego, od naszych różańców, aby powstrzymać rozprzestrzeniające się zło. **Modlitwy o**

**ratowanie Polski**, jej tożsamości chrześcijańskiej, modlitwy o bezpieczeństwo, także tych najmniejszych, **zagrożonych zabiciem przed ich urodzeniem**.



Było to też dla mnie przynaglenie do dalszej wytrwałej i systematycznej modlitwy, aby **dobrze wykorzystać czas na ziemi**, dany mi przez Pana Boga.

Rekolekcje w Częstochowie były dla mnie umocnieniem, gdyż w codzienności spotykam coraz więcej osób, dla których wiara jest sprawą nieistotną, poddają w wątpliwość istnienie Boga, a ci bardziej religijni uważają, że brzydka pogoda jest wystarczającym powodem nieobecności na niedzielnej Mszy Świętej zwłaszcza, gdy jest ona transmitowana w telewizji, a modlić się można wszędzie, niekoniecznie w Kościele.

Na rekolekcjach natomiast były osoby, dla których Pan Bóg i modlitwa są podstawowymi wartościami.

Ważnym elementem spotkania była możliwość nabycia książek religijnych, pomocnych do modlitwy oraz formacji duchowej.

Były także wrażenia estetyczne. Większość pań nosiła eleganckie spódnice lub sukienki, podkreślające ich kobiecość (strój taki maskuje też niedostatki figury). Kontrastował z tym widok pań ubranych w spodnie, których rozmiar nie zgadzał się z „rozmiarem” osoby. Trafiły się nawet bardzo obcisłe spodnie, podobne do rajstop, bardziej odpowiednie na salę gimnastyczną niż na spotkanie modlitewne.

Rekolekcje Małych Rycerzy mają to do siebie, że przed przyjazdem na nie pojawiają się trudności, nieoczekiwane przeszkody, a po ich zakończeniu jest smutek, że to już koniec i pragnienie obecności na następnych.

*mr Teresa z Warszawy*

---

## NASZE REFLEKSJE i ODCZUCIA z REKOLEKCJI w Częstochowie, 12-14.04.2024

---

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W dniach od 12 do 14 kwietnia 2024 r. przebywaliśmy na rekolekcjach MRMSJ w Częstochowie. Dla nas był to szczególny czas, ponieważ 13 kwietnia minęła kolejna rocznica naszego ślubu, jak również był to dzień urodzin Andrzeja. Za wstawiennictwem naszej ukochanej mamy Maryi dziękowaliśmy Panu Bogu w Trójcy Jedynemu za łaski i dary, jakie otrzymujemy, my i nasza rodzina oraz prosiliśmy o dalsze błogosławieństwo, potrzebne łaski i wypełnienie się woli Bożej w naszym życiu.

Po wcześniejszym zapoznaniu się z programem rekolekcji byliśmy zadowoleni, że rekolekcje poprowadzi o. Benedykt Zieliński ponieważ wcześniej uczestniczyliśmy w rekolekcjach prowadzonych przez o. Benedykta, z których wynieśliśmy dużo wiedzy duchowej. Modliliśmy się do Ducha Św., żeby nie zmienił swojej decyzji, co do osoby prowadzącej, a także o szczęśliwy przebieg i owocne przeżycie rekolekcji. Dziękujemy Duchowi Świętemu, że był z nami i za wszystkie łaski, jakie otrzymaliśmy.

Szczególnie zainteresował nas temat rekolekcji pt. „**O formach zjednoczenia z Jezusem w życiu poszczególnych świętych mistyków**”. Rozmawialiśmy na ten tematy, byliśmy ciekawi, którzy święci będą tematem naszych rekolekcji. Na pierwszej nauce rekolekcyjnej okazało się, że o. Benedykt będzie omawiał 7 mieszkań na podstawie **Twierdzy wewnętrznej** św. Teresy od Jezusa. Temat dla nas był

bardzo interesujący. Szczególnie dla mnie (Elżbiety) ponieważ w okresie postu oraz przygotowując się do Świąta Miłosierdzia Bożego zastanawiałam się na jakim etapie życia duchowego jestem. W czasie modlitwy pytałam Pana Jezusa, co nie podoba się jemu we mnie, cały czas prosiłam o wzrost miłości i wiary. Jak usłyszałam jaki temat przygotował dla nas o. Benedykt, pomyślałam teraz już będę wiedzieć na którym poziomie życia duchowego jestem. Z wielkim zainteresowaniem słuchałam, nawet pokonując pokusę snu, która próbowała mnie atakować. Na kolejnych naukach rekolekcyjnych próbowaliśmy nasze dusze umieścić w odpowiednim mieszkaniu.

Po rekolekcjach rozmawiając między sobą mieliśmy takie same odczucia. Nie do końca potrafiliśmy nasze dusze umieścić w odpowiednim mieszkaniu wg kryteriów poszczególnych mieszkań. W jednym miejscu było bardzo dobrze może należało by przyporządkować wyższe mieszkanie, ale w drugim miejscu były braki i może nie koniecznie należy się naszym duszom wyższy poziom. Dostaliśmy jednak odpowiedź od Pana Jezusa, jakie obszary należy poprawić w naszym życiu duchowym, aby osiągnąć wyższe mieszkanie i umieścić tam nasze dusze. Będziemy ten temat jeszcze analizować i próbować uzupełniać nasze braki.

Dziękujemy Panie Jezu za wszystko, szczególnie za oświecenie naszych umysłów. Dziękujemy również o. Benedyktowi i organizatorom: Prezesowi bratu Wiesławowi i siostrze Marii za włożony trud, abyśmy mogli uczestniczyć w tak wspaniałej uczcie duchowej. Były to dla nas bardzo owocne rekolekcje. Pogłębiliśmy również wiedzę na temat przebaczenia, zapamiętaliśmy modlitwę, której nie znaliśmy. Niech będzie uwielbiony Bóg w Trójcy Jedyny za wszystko dobro, którym nas obdarza.

*mr Elżbieta i Andrzej*

---

## **ŚWIADECTWO RYCERKI BOŻENY Z BĘŁCHATOWA Z REKOLEKCJI W CZĘSTOCHOWIE, 12-14.04.2024**

---

*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*

Uczestnicząc w tegorocznych rekolekcjach w Częstochowie, głoszonych przez Ojca Benedykta Zielińskiego, poruszyło mnie świadectwo Ojca z pieszej pielgrzymki z Polski do Fatimy, którą Ojciec przebył w dwie osoby. Opowiadał o trudach, zmęczeniu i staraniach bycia na codziennej Mszy Św. Często kilometry, które miał do najbliższego kościoła, po ludzku były nie do przejścia, aby zdążyć na Eucharystię, to przy modlitwie i wielkim pragnieniu, dostawał nadludzkiej siły przemierzając drogę w ekspresowym tempie i zdążając do kościoła, chociaż na Eucharystię.

Słuchałam tego świadectwa z wielkim zainteresowaniem, gdy w pewnej chwili przypomniała mi się moja sytuacja ze stycznia tego roku. Mieszkam poza miastem. Od ok. 9 lat jestem każdego dnia na Mszy Św. aż do stycznia tego roku, kiedy to przez 16 dni nie mam samochodu by dojechać do kościoła każdego dnia, oprócz niedzieli i świąt, kiedy to zabierała mnie sąsiadka „Anioł”.

Słyszając słowa Ojca Benedykta o pragnieniu bycia na Mszy Św. każdego dnia i nadludzkich siłach do zrealizowania tego pragnienia, przypomniało mi się jak „lekką ręką” rozgrzeszyłam się, że grzechu nie mam... Zrozumiałam, że nie zdałam prostego egzaminu, z próby, którą mi Pan Bóg postawił. Zrezygnowałam z bycia „Tabernakulum Boga” każdego dnia, wówczas serce moje zaczęło krwawić, a

twarz moją pokryły gorzkie łzy. Zaczęłam przeproszać Pana Boga, że nie Był mi wówczas najważniejszy. Wybrałam wygodę i lenistwo. Dzisiaj tego bardzo żałuję.

Bóg zapłać za wszystkie przeżycia i łaski otrzymane na rekolekcjach i za Bożych Kapłanów, którzy głoszą nam Słowo Boże. Moje świadectwo, nie oddaje tego co naprawdę czułam... *mr Bożena Cz.*

## RELACJA Z PRZEBIEGU ZJAZDU w RAMACH XIX PIELGRZYMKI ZAWIERZENIA Matce Bożej Miłosierdzia i Królowej Polski Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego, 14/15.04.2024



Drogą Krzyżową o 14:00 - przy lekko pochmurnej ale bezdeszczowej ciepłej pogodzie – rozpoczęty został XIX Zjazd Legionu przez **o. Benedykta** Zielińskiego cystersa z Wąchocka. Wszystkich zgromadzonych przywitał **ks. Lesław** Krzyżak, wieloletni asystent zjazdów i spotkań ogólnopolskich. To nabożeństwo pokutne, które weszło w tradycję zjazdu zapoczątkowało **XIX Pielgrzymkę Zawierzenia Legionu MRMSJ Matce Bożej**, 14.04.2024 r. Na wałach





jasnogórskich zgromadziło się ponad 100 uczestników rekolekcji oraz ok. 100 uczestników przybyłych tego dnia na Jasną Górę – razem ponad 200. Rozważania teologiczne i życiowe o. Benedykta były pełne troski o rodzinę, Ojczyznę, Kościół a przede wszystkim wycelowane w głębię duchowości każdego uczestnika.

Na zakończenie drogi krzyżowej – odmówiona została koronka do Bożego miłosierdzia z podejściem pod pomnik **św. Jana Pawła II**, gdzie zostało wykonane pamiątkowe zdjęcie uczestników – nie wszystkich, bo część przyjezdnych udała się św. do Kaplicy Cudownego Obrazu na Mszę św. na **15.30**.

Także od **15.30** gospodarze miejsca udostępniili uczestnikom XIX Zjazdu Kaplicę Różańcową. Prezes przywitał i powiedział kilka słów co do przebiegu **DRUGIEJ CZĘŚCI ZJAZDU** w tym miejscu.

Na początek O. Benedykt udzielił obrzędu **przekazania Płomienia Miłości** Niepokalanego

Serca Maryi dla **ks. Lesława** i kilku osobom zainteresowanym. Potem wygłosił konferencje.

Następnie ks. Lesław dokonał **prezentacji** jako kustosz PŁASZCZA Matki Bożej z Guadelupe oraz **nałożył go** zainteresowanym.

Ok. 17:00 przybył **ks. Bogusław**, kustosz Sanktuarium Krwi Chrystusa w Częstochowie, aby zaprezentować to miejsce z możliwością **przyjęcia błogosławieństwa relikwiarzem św. Kaspra**, założyciela zgromadzenia. W między czasie brat zakonny Misjonarzy Krwi Chrystusa był do dyspozycji zainteresowanych zamówieniem mszy św. wieczystych oraz nabyciem dewocjonalii i informatorów tego zgromadzenia.

Jednocześnie można było nabyć zaprezentowane publikacje książkowe u Marii M. w tym m.in. publikacje Legionu, folderki, znaczki MR. Został dokonany

spis uczestników i zebrana ofiara na potrzeby organizacyjne Zjazdu. Przedstawiciele Legionu, którzy przybyli na **XIX Zjazd** i dali się spisać to: **Bełchatów** (13), **Bielsko Biała** (5), **Bochnia - Łąka** (45), **Chyrów-Ukraina** (1), **Częstochowa** (2), **Dzikowiec** (1) *Idiec. świdnicka!*, **Gdynia – Pierwoszyno** (10), **Gliwice-Poraj** (8), **Głogno k/Łodzi** (1), **(Głubczyce** (4), **Grudziądz** (1), **Jastrzębie Zdrój** (3),



**Jejkowice (1), Józefosław (2), Kalety (2), Kielce (8), Koszalin (3), Kraśnik (22), Kraków (2), Łódź (3), Malec (8), Nowy Sącz (4), Opole (1), Pilica - Sławniów (4), Pleszew (12), Poddębice (2) /diec. łódzka/, Piotrków Tryb. (2), Radom (2), Ropczyce (2), Ruda Śląska (1), Rzeszów (1), Siedlce (7), Skarżysko-Kamienna (1), Suchedniów (1), Szczepleszyn (2), Szczecin (5), Włocławek (2), Wrocław (2), Warszawa-Ząbki (4), Zabrze (2), Żory (2), Razem 204** uczestników wg spisu.

Ok. 18.30 dokonano przerwy na potrzeby osobiste.

## UCZTA DUCHOWA W KAPLICY CUDOWNEGO OBRAZU

Wzorem poprzednich lat udaliśmy się na **Apel Jasnogórski**, gdzie poinformowano o naszej obecności i o nocnym czuwaniu przez Legion MRMSJ. Tym razem mieliśmy partnera w dzieleniu się czasem podczas czuwania: dekanat-parafia **Szewna** z diecezji sandomierskiej.

Nocne czuwanie z Matką Bożą i adorację Króla Miłosierdzia w Najświętszym Sakramencie rozpoczął **ks. Lesław** Krzyżak, wieloletni asystent tych zjazdów, jednocześnie kustosz Płaszczki Matki Bożej z Guadelupe.

## PRZEBIEG NOCNEGO CZUWANIA i ADORACJI w KAPLICY CUDOWNEGO OBRAZU w RAMACH ZAWIERZENIA LEGIONU MRMSJ MATCE BOŻEJ MIŁOSIERDZIA i KRÓLOWEJ POLSKI

### ► Część I – **NIEDZIELA, 14.04.2024**

ok. 21<sup>40</sup> – Wystawienie Najświętszego Sakramentu

– odnowienie **Aktu Uznania Jezusa Królem** w Legionie Małych Rycerzy /śpiew. s. 125 nr 225/

i odnowienie **Aktu Zawierzenia** Małych Rycerzy MSJ NMP Królowej Polski i Matce Miłosierdzia – /śpiew. s. 128 nr 227/

– **Ofiarowanie** adoracji – ks. Lesław /wg wzoru ofiarowania – por. Pokutnik str. 11-15/

**Następnie ok 22.40 wprowadzenie i Różaniec św.** cz. chwalebna, poprowadził kapłan z diec. sandomierskiej.

**24<sup>00</sup> – Msza św. koncelebrowana** (4 księży) Homilię wygłosił **o. Benedykt** Zieliński – cysteres a **ks. Lesław** sprawował Mszę św. w intencjach ofiarowania zaprezentowana na początku mocą Niepokalanego Serca Maryi - Matki Kościoła. Podczas mszy św. 3 kandydatów złożyło zgłoszenia a jedna - deklaracje. (łącznie w Częstochowie było 11 zgłoszeń na kandydatów i 6 deklaracji na rycerzy).

### ► część II – *po północy, Niedziela, 15.04.2024*

1<sup>15</sup> – Wystawienie Najświętszego Sakramentu

– Modlitwy wg programy dekanatu z Szewna, którzy ok. 2.00 opuścili jasnogórską kaplicę.

**2<sup>00</sup> – Rota i Litania Narodu Polskiego** – w czasie trwania litanii i bolesnej części różańca **obecni mogli skorzystać z posługi** ks. Lesława, kustosa Płaszczki Matki Bożej z Guadelupe, i okryć siebie i bliskich polecanych pod płaszczy Matki Bożej.

**2<sup>00</sup> Różaniec św.** – Tajemnice bolesne / śpiew. str. 84 i rozważania Pokutnik str. 38 /

3<sup>00</sup> – **Modlitwa do Króla Miłosierdzia Bożego, Króla Narodów i Polski** – /Pokutnik, wyd. II str. 211/

– **Koronka do Bożego Miłosierdzia i Ty cały Jesteś miłością** /Śpiewniczek MR str. 5/

– **Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem** /Ks. Lesław/ i **Niech będzie chwała...**

– Podziękowanie Trójcy Świętej: **3 Zdrowaś Maryjo...** /Pokutnik str. 72/

– Modlitwa **do Królowej Korony Polskiej** /Pokutnik str. 30/ i Modlitwa – **Akt Zawierzenia NMP** ułożona i odmawiana przez **bl. Kard. Stefana Wyszyńskiego** /Pokutnik str. 31/ pieśni na zakończenie:

**Boże coś Polskę i My chcemy Boga** / Śpiewniczek MR str. 55 / na zakończenie uczty duchowej

Dla zainteresowanych niestety nie było możliwości śledzenia uczty duchowej przez łącza internetowe z kaplicy Cudownego Obrazu... Było kilka innych takich przeszkód i niespodzianek...

*mr Wiesław z Koszalina*

## ECHO Z REKOLEKCJI W CZĘSTOCHOWIE, PRZEOBFITYCH I PEŁNYCH ŁASK UCZTY DUCHOWEJ



Zostaliśmy ubogaceni i umocnieni w Panu za przyczyną wspaniałego Bożego kapłana **o. Benedykta Zielińskiego**, cystersa z Wąchocka. Zostaliśmy umocnieni w Panu, a jednocześnie posłani do ewangelizacji jak apostołowie na te bardzo trudne czasy.

Sami nie damy rady – przecież Pan Bóg dał nam do pomocy aniołów stróżów. Więc szczególnie my przedstawiciele Legionu MRMSJ staśmy do walki w obronie naszych rodzin, Polski – naszej Ojczyzny,

**aby miłość Boża królowała w nas a przez nas** w rodzinach, Polsce i wszędzie, gdzie Boża Opatrzność nas stawia.

Sugestia, rada, propozycja: niech przedstawiciel rodziny duchowo przywołuje aniołów stróżów: żony, męża, dzieci, wnuków, powinowatych (synowych, zięciów) abyśmy się modlili koronką do 9-ciu Chórów Anielskich z Archaniołami: Michałem, Gabrielem, Rafałem, o ochronę i opiekę nad całą rodziną powierzając siebie do stałej opieki, aby żadne zło nie miało do nas dostępu. A następnie prosimy, aby nasi aniołowie połączyli się w modlitwie z aniołami stróżami wszystkich Polaków i wspólnie podjęli walkę w naszej Ojczyźnie o odnowienie miłości Bożej w każdym dziecku, które otrzymało ją przy stwarzaniu i oddało chwałę Bogu Stwórcy. Można na wzmocnienie zamówić mszę św., przyjmować Komunię św. To byłby nasz kolejny krok walki ze złem w pełnym zjednoczeniu wszystkich dzieci Bożych. Amen.



## RELACJA Z DNIA SKUPIENIA w Szczecinie, 27.01.2024

W dniu 20 kwietnia 2024 r. zorganizowany został Dzień Skupienia dla małych rycerzy, kandydatów i zainteresowanych z ośrodka szczecińskiego Legionu MRMSJ. Z gościnności skorzystało też 13 osób w tym z Trzcianki (5) i z Choszczna przybyło 8 osób. W sumie w spotkaniu uczestniczyło 35 osób + 2 duchownych.

Do poprowadzenia jednodniowej uczty duchowej został poproszony ks. Tomasz Pirszel, który wyraził zgodę poprowadzenia Dni Skupienia dla małych rycerzy w kolejnych trzech kwartałach 2024 roku, w których zapraszamy do uczestnictwa. Do posługi w sakramencie pokuty i pojednania został zaproszony ks. Maciej Piotrowski – kapłan diecezjalny, obecnie posługujący w Szczecinie w parafii pw. św. Jana Chrzciciela.

Miejscem był Dom Rekolekcyjny św. Józefa w Szczecinie ul. Strzałowska 26 A.

Rozpoczęcie wg ustalonego planu:

9.00 – modlitwa do Ducha Świętego – zawierzenie dnia skupienia i wszystkich intencji oraz konferencja I ks. Tomasza (w tym czasie była możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania u ks. Maciej Piotrowski)

10.30 – przerwa gościnna

11.00 – Adoracja Najświętszego Sakrament oraz modlitwy: Różaniec św. cz. I radosna, Anioł Pański. (w tym czasie była możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania u ks. Tomasza Pirszela)

12.00 – Msza św. w rycie klasycznym z II-ą konferencją

14.00 – przerwa

obiadowa

15.00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia i Droga Krzyżowa

16.00 – III konferencja

17.15 – Gościnne spotkanie uczestników  
19.45 – zakończenie jednodniowej uczty duchowej.

W czasie trwania dnia skupienia jedna osoba złożyła zgłoszenie kandydata na Małego Rycerza i jedna osoba złożyła deklarację



Małego Rycerza.

Tematy poruszane przez kaznodzieję dotyczyły spraw związanych ze zdrowym życiem oraz przygotowaniem się na powtórne przyjście Boga i na ostrzeżenie. Ksiądz Tomasz uzmysłowił uczestnikom, **jak wielkie znaczenie dla zdrowia ciała ma zdrowie duszy i jak ważne jest, by wszelkie zabiegi zdrowotne rozpoczynać od uzdrowienia duszy**, w innym przypadku wszelkie starania nie za wiele pomogą. Podając przykłady z orędzia i z życia, ks. Tomasz podał w jaki sposób mamy i możemy

chronić się przez złem tego świata. Widać było zainteresowanie i zaśłuchanie w głoszone treści. Ks. Tomasz stwierdził, że tematy, które chciałby jeszcze wygłosić – ma nadzieję, że będzie mu to dane zaprezentować na kolejnych dniach skupienia: **27 lipca i 26 października 2024 r.** w Domu Rekolekcyjnym św. Józefa w Szczecinie.

Wielkie podziękowanie dobremu Bogu za łaskę, jaką wyświadczył organizatorom i duchownym za oddaną posługę duszpasterską (w tym za rozmowy duchowe i spowiedź), gospodarzom miejsca za udostępnienie obiektów oraz całemu Niebu za duchowe wsparcie, ochronę i opiekę nad przebiegiem kolejnego dnia skupienia.

*mr Ania A.S.*

<https://malirycerze.pl/fotorelacja-z-kolejnego-dnia-skupienia-w-osrodku-szczecinskim-20-04-2024/>

## CYTATY ŚWIĘTYCH I BŁOGOSŁAWIONYCH O BOŻEJ MIŁOŚCI PODKREŚLAJĄ OGROMNĄ ROLE, JAKĄ MIŁOŚĆ BOGA ODGRYWA W ŻYCIU CHRZEŚCIJAN

[ 1 z 4 ]

Te wypowiedzi mogą służyć jako źródło inspiracji i przypomnienie o nieograniczonej, ofiarnej miłości Boga do każdego człowieka. Oto kilka wybranych cytatów:

1. Święty **Augustyn** z Hippony:

- ▶ "Bóg kocha każdego z nas, jakby był jedynym obiektem swojej miłości."
- ▶ "Późno Cię pokochałem, Piękności tak stara i tak nowa, późno Cię pokochałem!"

2. Święta **Teresa** z Lisieux:

▶ "Nie boję się, ponieważ Ty, Boże, jesteś moją siłą. Wszystko można znieść, kiedy się szuka tylko Jego miłości."

3. Święty **Jan Paweł II**:

▶ "Bóg jest bogaty w miłosierdzie i gotów przebaczyć nasze grzechy, jeżeli przyjdziemy do Niego z pokornym sercem."

4. Święty **Franciszek** z Asyżu:
  - ▶ "Tam, gdzie jest miłość i mądrość, nie ma strachu i niewiedzy."
5. Święta **Faustyna** Kowalska:
  - ▶ "Miłosierdzie Boże jest największym atrybutem Boga."
6. Święty **Tomasz** z Akwinu:
  - ▶ "Miłość jest aktem woli, który polega na tym, że chcę dobra dla ukochanej osoby."
7. Błogosławiony **Karol** de Foucauld:
  - ▶ "Pozwól mi, Panie, wylać Twoją miłość w sercach tych, którzy ją potrzebują, nie oczekując niczego w zamian."
8. Święty **Ignacy** Loyola:
  - ▶ "Kochaj jakbyś nigdy nie miał zostać zraniony."
9. Święta **Katarzyna** ze Sieny:
  - ▶ "Miłość Boga jest tak wielka, że zawsze jest gotowa do przebaczenia."
10. Święty **Teresa** z Ávila:
  - ▶ "Niech nic cię nie niepokoi, niech nic cię nie przeraża; wszystko przemija, Bóg się nie zmienia. Cierpliwość wszystko osiąga. Kto Boga ma, niczego mu nie braknie. Bóg sam wystarcza."

Te cytaty pokazują, że miłość Boga jest centralnym elementem wiary chrześcijańskiej, a święci i błogosławieni w różnych epokach doświadczali i głosili tę miłość na różne sposoby. Ich słowa mogą być zachętą do głębszego zanurzenia się w relacji z Bogiem, który jest miłością (1 Jana 4,8).

▶ *Cdn... w kolejnych numerach Głosu MR*

---

## ŚWIADECTWO RYCERZY z BEŁCHATOWA

---

**Pyt.** „Panie Boże powiedz, co my mamy zrobić, ja tego nie rozumiem, dlaczego tak jest, jak mamy modlić się, proszę powiedz mi Panie Boże **Wszechmogący, Duchu Święty daj mi światło proszę**”.

**Odp.**— „**Odmówcie modlitwę JERYCHO, ale w RODZINIE**”.

W grudniu 2022 roku nasz **wnuczek Franio bardzo ciężko zachorował**. Z perspektywy czasu po przeanalizowaniu zdarzeń z naszego życia, my dziadkowie wiemy, że do tej choroby i zaistniałych sytuacji w naszej rodzinie byliśmy 2 lata przygotowywani duchowo przez naszą najukochańszą mamę Maryję. Ostatnim naszym etapem przygotowań była 46 dniowa modlitwa przygotowująca nas do Zawierzenia się Matce Bożej z Guadalupe.

11 grudnia 2022 roku wraz z innymi Małymi Rycerzami MSJ z Bełchatowa wyruszyliśmy w podróż do Gwizdowa /Podkarpacie/, aby 12 grudnia 2022 roku uczestniczyć we Mszy Świętej i Zawierzyć nas i naszą rodzinę pod płaszc Matki Bożej z Guadalupe w dzień jej święta. Uroczystość poprowadził Ksiądz Lesław Krzyżak.

W czasie podróży do Gwizdowa, zadzwoniła nasza córka z wiadomością, że Franio ma zapalenie jamy ustnej i bardzo boli go głowa. Po konsultacji lekarz pediatra stwierdził, że jest to skutek uboczny od brania antybiotyku ponieważ pod koniec listopada 2022 r. Franio był chory na anginę i brał antybiotyki, ale to nie jest coś groźnego.

Następnego dnia 12 grudnia 2022 roku w drodze na Msze Św. otrzymaliśmy wiadomość od córki, że trafili na SOR ponieważ nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia Frania. **Miał on wysoką temperaturę i krwotok z nosa**, którego lekarz nie mógł zahamować. Zostali skierowani do szpitala w Prokocimiu / Krakowie na Oddział Hematologii. Z tą wiadomością zostaliśmy do końca trwających uroczystości Zawierzenia Matce Bożej z Guadelupe. Cały czas modliliśmy się prosząc Maryję o pomoc i opiekę nad naszym wnukiem. Zawierzylimy nas, Frania i naszą rodzinę Matce Bożej z Guadelupe. Po wyjściu z Kościoła otrzymujemy pierwszą dobrą wiadomość: Stan zdrowia Frania poprawił się: temperatura spadła, został zahamowany krwotok z nosa. Dziękujemy naszej najukochańszej mamie Maryi za uproszoną łaskę u Pana Boga.

Druga wiadomość którą, otrzymaliśmy nie była tak dobra. Córka z Franiem zostają w szpitalu ponieważ z przeprowadzonych badań wynika, że pomimo poprawy stanu zdrowia, wartości parametrów krwi u Frania były bardzo obniżone a jego odporność była niemal zerowa. W związku z powyższym córka i wnuczek pozostali na Oddziale Hematologii. Przydzielono im tzw. izolatkę aby chronić Frania przed otoczeniem. Córka i zięć całą tą sytuacją byli bardzo przejęci. Powtarzaliśmy, im, że niech wierzą, Maryja im na pewno pomoże, a gdy przychodzą złe myśli niech z wiarą mówią „Jezu ufam Tobie”. W intencji „**o zdrowie Franciszka i wypełnienie się woli Bożej w jego życiu**”, zostały odprawione Msze Św. Modliliśmy się odmawiając różaniec, koronkę do Bożego Miłosierdzia, prosiłiśmy Ducha Świętego i wielu Świętych między innymi: św. Józefa, św. Ojca Pio, św. siostrę Faustynę, św. Charbela, św. Maksymiliana, św. Stanisława Papczyńskiego i św. Antoniego. Powtarzaliśmy „**Jezu, TY się tym zajmij**”. O uzdrowienie Frania modliła się bardzo duża ilość osób: nasi znajomi, Mali Rycerze Miłosiernego Serca Jezusowego, Rycerze Niepokalanej, koła Różańcowe w Belchatowie. Był to szturm modlitwy do nieba. W bardzo krótkim czasie pobytu, Frania w szpitalu otrzymaliśmy pierwszy znak od naszej najukochańszej mamy Maryi, świadczący, że córka i Franio są pod bardzo dobrą opieką. Córka zadzwoniła i powiedziała, że był u nich Kapłan z Panem Jezusem i była siostra z Apostolatu Miłosierdzia Bożego, która zostawiła im dwa Cudowne Medaliki i dwa obrazki z wizerunkiem Maryi.

Dziękowaliśmy Matce Bożej za ten znak, byliśmy pewni, że Pan Jezus i Maryja są z nimi i opiekuje się nimi. Chwała Panu Bogu!

Po tygodniu pobytu w szpitalu i po przeprowadzonych badaniach, była znana przyczyna stanu zdrowia Frania. Okazało się, że Franio ma anemie aplastyczną. Nie jest to choroba nowotworowa ale jego szpik kostny był całkowicie uszkodzony. **Do dnia dzisiejszego do końca nie jest wiadomo, co było przyczyną tej choroby, wykluczono schorzenie genetyczne.**

Najbardziej skutecznym leczeniem tej choroby jest przeszczep szpiku kostnego. Rozpoczęto badania w celu znalezienia Franiowi dawcy szpiku kostnego. Franiowi niestety, coraz bardziej obniżały się parametry krwi (leukocyty, płytki krwi), otrzymywał krew. Cały czas trwała modlitwa w intencji „ o

**zdrowie i wypełnienie się woli Bożej w życiu Franciszka, światło i Dary Ducha Św. dla lekarzy ”.** Została odmówiona również modlitwa Jerycho w której w większości brali udział Mali Rycerze MSJ.

Córka była bardzo przejęta, coraz częściej zadawała pytanie: „**mamo, dlaczego to spotkało Frania**”. Było jej trudno z tą chorobą pogodzić się, tym bardziej, że Franio nie chorował tak często, grał w piłkę, był aktywny i nic nie wskazywało na tak ciężką chorobę. Mnie również, jako babci wydawało się, że jestem pogodzona z wolą Bożą. W tej sytuacji niestety potrzeba było mi 3 dni aby powiedzieć z serca Panie Boże zgadzam się z Twoją wolą, taka, jaka ona będzie. Gdy przychodziły złe myśli powtarzałam wciąż „**Jezu ufam Tobie**”.

Po kilku dniach otrzymaliśmy od lekarzy prowadzących dobrą wiadomość. **Dawcą szpiku kostnego może zostać siostra Frania, Julia, ponieważ ma największą zgodność genetyczną z bratem.** Julia miała wtedy niepełne 2 lata.

Po przeprowadzonych badaniach lekarze z Oddziału Transplantologii, zakwalifikowali Julię, jako dawcę szpiku kostnego dla Frania. **Chwała Tobie Panie Boże**, że wysłuchałeś zanoszonej do Ciebie modlitwy i dałeś nam tak dużą łaskę.

Z perspektywy czasu wiemy, że raz otrzymywaliśmy dobrą wiadomość a drugim razem złą wiadomość, tak na zmianę. Stan zdrowia Frania nadal pogarszał się i po badaniach, okazało się, że **Franio dostał grzybicę płuc**. Wzrosły czynniki zapalne tzw. CRP. Przeszczep niestety musiał być odłożony w czasie.

Ja (babcia) gdy modliłam się powtarzałam „**Panie Boże powiedz, co my mamy zrobić, ja tego nie rozumiem, dlaczego tak jest, jak mamy modlić się, proszę powiedz mi Panie Boże Wszechmogący, Duchu Święty daj mi światło proszę**”. Ku mojemu wielkiemu zaskoczeniu słyszę głos wewnątrz „**odmówcie modlitwę Jerycho ale w rodzinie**”. Moje pytanie było „skąd wziąć 24 osoby, wiem, że niektóre młode osoby w rodzinie nie modlą się. I znów w głowie była myśl „**Jeżeli braknie osób z rodziny, przyłącz do modlitwy znajomych z Twojej wsi, z której pochodzisz**”. Zaskoczona byłam bardzo ale niezwłocznie zaczęłam dzwonić po rodzinie. Nikt kogo poprosiłam nie odmówił udziału. Ogólnie bardzo dużo osób z rodziny również młodzieży i znajomych ze wsi brało udział w modlitwie, a niektórzy z młodych osób napisali SMS „**było ciężko ale daliśmy radę**”. W późniejszym czasie również zapewniali nas o dalszej modlitwie i wspierali modlitwą. Moje kuzynki w pierwszą sobotę miesiąca pojechały na Jasną Górę, zawierzyły Frania Matce Bożej Częstochowskiej i zamówiły Msze Św. w jego intencji.

**Pan Bóg wysłuchał naszych modlitw**, wyniki Frania poprawiły się, grzybica płuc została wyleczona i Franio został ponownie przygotowywany do przeszczepu.

Konsylium lekarskie orzekło, że to jest najlepszy moment do przeprowadzenia przeszczepu, ale jednocześnie dawali tylko **50 procent szans, że przeszczep przyjmie się**. Tłumaczyli rodzicom Frania, że dalsze czekanie mogłoby być na tyle nie korzystne, że organizm Frania osłabnie i może mieć kolejną infekcję. Córka i zięć wyrazili zgodę. Franio został przeniesiony na Oddział Transplantologii. Po przyjęciu chemii i przeprowadzeniu kolejnych badań, przeszczep został przeprowadzony 7 marca 2023 roku. Cieszyliśmy się bardzo bo to dzień Boga Ojca dla nas kolejny dobry znak.

Otrzymały szpik kostny od siostry przyjął się w stu procentach. Franio po miesiącu czasu po przeszczepie wrócił do domu. Wszyscy byliśmy zadowoleni. Dziękowaliśmy Bogu w Trójcy Jedynemu, Matce Bożej, św. Józefowi, (któremu w między czasie zawierzyliśmy naszą rodzinę) i wszystkim świętym za wszystkie otrzymane łaski i ludziom dobrej woli za modlitwę .

Po tygodniu pobytu w domu niestety Franciszek dostał wysoką temperaturę i ból brzucha. Znów powrócił na Oddział Hematologii. Po badaniach okazało się, że grzyb tym razem zaatakował śledzionę (skutek uboczny brania leków). **Kolejny egzamin do zdania przed Panem Bogiem.** Modliliśmy się do Ducha Świętego aby nie stracić wiary w moc modlitwy i niezmiennie ufać Panu Bogu.

Lekarze prowadzili konsultację z różnymi Ośrodkami Transplantologii ponieważ leczenie grzybicy śledziony było mało skuteczne. Zastanawiali się nad podjęciem decyzji o usunięciu śledziony.

W tym samym czasie w naszej Parafii Miłosierdzia Bożego w Bełchatowie była **peregrynacja obrazu Matki Bożej Łaskawej**. Cały tydzień trwały modlitwy, prosiliśmy Maryję o pomoc. Pożegnanie Maryi pod postacią Matki Bożej Łaskawej było w sobotę 27 maja 2023 r. Kustosz Obrazu dowiedziała się, że 6 km od Bełchatowa w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego **w Parznie znajduje się krypta Służebnicy Bożej Wandy Malczewskiej** i poprosiła aby w sobotę zawieźć Obraz Matki Bożej Łaskawej do Parzna. Pojechaliśmy do Parzna z Wojownikami Maryi i paroma osobami w tym Mali Rycerze MSJ. **Obraz Matki Bożej Łaskawej został wniesiony do krypty Sługi Bożej Wandy Malczewskiej** (za zgodą Proboszcza tej Parafii). W krypcie wszyscy odmówiliśmy różaniec a jedną z intencji była prośba „o zdrowie dla Frania i światło, Dary Ducha Świętego dla lekarzy prowadzących w podjęciu decyzji, co do usunięcia śledziony” . W tym samym dniu po południu otrzymaliśmy od córki wiadomość, że lekarze leczący grzybicę u Frania podjęli decyzję, że śledzioną musi być natychmiast usunięta ponieważ z przeprowadzonych badań wynika, że powoduje duże szkody w organizmie. Trzy dni później została przeprowadzona operacja **usunięcia śledziony** u Frania. Było ciężko, ale wszystko zakończyło się dobrze. Od tego czasu stan zdrowia Franciszka poprawiał się z dnia na dzień. Dziękujemy naszej mamie Maryi i Służebnicy Bożej Wandzie Malczewskiej za wstawiennictwo i uproszoną łaskę u Pana Boga.

**7 marca br. minął rok od przeszczepu.** Leczenie szpitalne zostało zakończone. Prowadzone u Frania, kontrolne badania są dobre, wszystkie wartości parametrów krwi w normach. Julia też ma dobre wyniki badań, czuje się dobrze.

**Franio spędził w szpitalu około pół roku.** Wszystkie swoje cierpienia znosił bardzo dzielnie, byliśmy pełni podziwu dla niego. Rodzice jego na zmianę opiekowali się nim. W czasie pobytu w szpitalu Franio nauczył się pisać i czytać. **A my otrzymaliśmy w tym czasie dużo łask i dużo lekcji pokory a także uzmysłowiliśmy sobie, jak ważna jest wspólna modlitwa w rodzinie ale nie tylko w tej najbliższej.** 26 lutego br. Franio rozpoczął naukę w szkole.

Tym świadectwem pragniemy podziękować za łaskę uzdrowienia naszego wnuka, Bogu w Trójcy Jedynemu, Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, Matce Bożej i wszystkim Świętym, Słudze Bożej Wandzie Malczewskiej oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy uczestniczyli w modlitwach prosząc o zdrowia dla Franciszka i wypełnienie się woli Bożej w jego życiu. Chcieliśmy również tym świadectwem podzielić się z Małymi Rycerzami MSJ, naszymi przeżyciami, podziękować im

szczególnie za modlitwę i wsparcie. Codziennie dziękujemy Panu Bogu, za otrzymane łaski dla naszej rodziny i za tak wspaniałe osoby na naszej drodze życia. W podziękowaniu zamówiliśmy również Msze Święte dziękczynne. Niech będzie uwielbiony Bóg w Trójcy Jedyny.

mali rycerze: Elżbieta i Andrzej

## ŚWIADECTWO DANUTY – Tutaj jest piekło na ziemi!!!

*Z prośbą o wsparcie ją jak również innych w podobnym położeniu udręczonym, gdzie z przyzwolenia i zniewolenia szatan tak bardzo upadła dusze i ciała odkupione ranami i drogocenną Krwią Chrystusa.*

Wszystkie symptomy wskazują że choroba nowotworową mojego męża wróciła, dlatego nie wiem sama tak myślą że dlatego że nie została uzdrowienia jego dusza. ok dwóch tygodni temu bóle kości, ogromne duszności, bolą głowy po spożyciu pokarmów. Stosowałam olej św. Józefa. Ustąpiły bóle kości i te straszne duszności i w dużej części, bóle głowy. Stan był mimo wszystko zły – ciągle spał w sposób chorobowy czyli z takim zmęczeniem, takim zamroczeniem chorobowym (dla mnie to takie chorobliwie spanie... to jest taki stan porównywalny do bólu głowy inaczej śpi człowiek zdrowy inaczej chory, ułożenie ciała, po przebudzeniu takie zmęczenie, słaby kontakt, ociężałość nie umiem do końca tego określić...

Odmawiając koronkę do miłosierdzia Bożego w Niedzielę Palmową poczułam, że ktoś na mnie patrzy, a modliłam się w pokoju syna. To spojrzenie pochodziło z obrazu **Jezu Ufam Tobie** zamieszczonego w archiwalnym numerze głosu mr na tym maleńkim obrazku umieszczonym w lewym dolnym rogu okładki. Pan Jezus miał koronę.

W poniedziałek zauważyłam, że jestem inna, cicha spokojna, łagodna (niestety nie mam tego na co dzień). Stwierdziłam, że Pan Jezus pomnożył w moim sercu miłość. Również w poniedziałek poprosiłam o słowo Boże dla mnie na ten dzień ze strony twojabiblia.pl Poprosiłam modlitwą, której nauczyła mnie Ewa R. mistyczna z Podlasia: **Duchu Święty Duchu mocy, przyjacielu w dzień i w nocy. Kocham Ciebie wierzę w Ciebie... Pomóż mi w tej potrzebie, proszę Cię o słowo Boże dla mnie na dzień dzisiejszy.** Okazało się, że był to fragment *Hymnu o Miłości*.

Tak jakby Pan Jezus chciał mi pokazać a właściwie przypomnieć, że tylko miłość jest twórczą. Przynajmniej ja tak to rozumiałam. Za dwa dni mąż przez 7 godzin kładł kalenicę na dachu, w Wielki Piątek – ciął drzewo przez 9 godzin a w Wielką Sobotę rozbijał dwuletnie pnie drzew też prawie osiem godzin. Jest ogromna różnica...

Muszę powiedzieć że nie jest do końca dobrze – jest jeszcze kaszel i jeszcze się poci co będzie dalej nie wiem...

Piszę to świadectwo dla podzielenia się z innymi, bo jeśli to komuś w jakiś sposób pomoże to niech z tych naszych doświadczeń korzysta.

Jeszcze jedno, od poniedziałku kiedy zorientowałam się co do tej zmiany modliłam się w następujący sposób wg formuły podanej w książce Merlina Carotersa MOC UWIELBIENIA.

„Dziękuję Ci Boże, za chorobę nowotworową mojego męża, za ciągły kaszel chorobliwie pocenie się brak sił... Chwała Bogu! Alleluja!” – I tak modłę się ileś razy w ciągu dnia. Co będzie dalej? Czy przyjdzie 100% uzdrowienia? To wie tylko Bóg! Na razie jest gdzieś ok. 85%



Chciałam jeszcze powiedzieć, że mój mąż pije piwo ile zdąży /ok. 7 butelek dziennie/ i papierosów ile zdąży. Syn też – jakby ich ktoś nakręcał a właściwie gonił. Palili i pili przez cały Wielki Tydzień. Mąż w Wielką Sobotę po tym ciężkim dniu pracy i całym dniu używek życzył synowi (...) śmierci. Jestem bardzo zmęczona. Teraz wstaję w nocy o 3.00 i modłę się za syna, bo to co wyparował (wypił?) od wielkiego Piątku do Wielkanocy włącznie – to jakiś obłęd! **Tutaj jest piekło na ziemi!!!**

Uściślenie do :

1. Mąż po ciężkim dniu pracy w Wielką Sobotę – wiadomo po tylu piwach był wypity, gdy szłam namaścić olejem śpiącego pijanego syna – użył określenia: „*nieboszczyka idziesz smarować? Może ch..... w końcu zdechnie! (Jednak tu trzeba wziąć poprawkę, że przez męża mówił demon! – Uwaga red.)*

2. To co syn wyparował, był nie do zatrzymania w picciu, niesłuchanie nakręcony, obłęd w oczach upity wódką, słuchał bardzo głośno muzyki niekoniecznie ładnej, również tej wulgarnej z przekleństwami i nic do niego nie docierało – nie był sobą. Już w Poniedziałek Wielkanocny wstałam w nocy i modliłam się nowenną (chyba koronką? – uwaga red.) do Płomienia Miłości Niep. Serca Maryi) bo syn szalał.

Od redakcji: – *Dziękujemy za to podzielenie się tymi przykrymi i bolesnymi doświadczeniami... Niech przez to świadectwo poruszy się nasza solidarność z cierpiącym Chrystusem w tych osobach, by także zmobilizować poruszone osoby do wsparcia duchowego. Spisane 2 kwietnia tuż przed 21.37 w godzinie odejścia do domu Ojca św. Jana Pawła II by przez niego zawierzać Bogu te trudne i bolesne sprawy. Ojczy zmiłuj się i zlituj przez zasługi Jezusa Chrystusa i okaż Miłosierdzie tym duszom ludzkim. Amen.*

## „BYŁEM W PIEKLE”.

### WSTRZĄSAJĄCE ŚWIADECTWO NA TEMAT JOGI

Chciałbym dać świadectwo, jak bardzo niebezpieczne są: okultyzm i magia, medytacje, praktyki i techniki pogańskiego Wschodu. Na początku wszystko to wygląda niewinnie, jednak prowadzi do grzechu bałwochwalstwa, a nawet satanizmu. W moim życiu przeszedłem całą tę drogę. Ale dzięki Bogu, powróciłem do Pana.



Mam na imię Wiesław, mieszkam w dużym mieście. Jako młody człowiek nieświadomie **igrałem z ogniem — piekłem**. Igranie zakończyło się wielkim pożarem. Przypadkowo spotkana **wróżka — cyganka**, wróżyła mi z ręki, parę razy wyciągałem też kartę wróżby. Wówczas wróżby i sekty nie były reklamowane przez media i prasę. Nie były też zarejestrowane jako działalność gospodarcza i nie były dotowane przez państwo i tak łatwo dostępne, jak obecnie. Byłem człowiekiem wierzącym i praktykującym — dwa razy w roku chodziłem do spowiedzi i do komunii świętej. Natomiast nie znałem Pisma Świętego, nie przestrzegałem Dziesięciu Przykazań, nie żyłem zgodnie z Ewangelią — nauką Jezusa Chrystusa. Byłem letnim katolikiem, to znaczy nijakim — dawałem innym zły przykład.

W wieku 23 lat poznałem dziewczynę. Nie zwracając uwagi na jej charakter, oczywiste wady i brak wiary, kierując się jedynie jej urodą — wziąłem z nią ślub. Bardzo ją kochałem. Zamieszkaliśmy u teściowej pod jednym dachem. Była ona rozwódką, systematycznie korzystającą z usług **tarcistki i kabały**. Urodziło się nam dwoje kochanych dzieci. Żeby odłożyć trochę pieniędzy i otrzymać szybciej mieszkanie, wyjechałem za granicę. Żona dysponowała gotówką i wolnym czasem. Dziećmi opiekowała się babcia i prababcia. Po 5-ciu latach małżeństwa żona stwierdziła, że kocha innego i między nami wszystko skończone. Wziąłem walizki i wyprowadziłem się do hotelu. Przeżyłem szok i załamanie nerwowe. Zamiast zwrócić się do Boga, uciekłem w alkohol. Nie chciałem pić, ale musiałem, chciałem się zapić na śmierć, a nie mogłem.

Podświadomie szukałem jednak ratunku i odpowiedzi na pytanie — dlaczego?! Dlaczego od dziecka bardzo cierpię, dlaczego mnie to zło tak dotyka!? Nie mogłem znieść ciszy i na przemian słuchałem radia i karmiłem swój wzrok i umysł programami telewizyjnymi, które były gwoźdźmi do trumny. W 1991 r. w audycji radiowej usłyszałem ogłoszenie: „Joga — relaks, dobre samopoczucie — zajęcia pod wskazanym adresem”. Ośrodki o podobnym profilu działają aktualnie pod różnymi nazwami.

Wówczas nie miałem pojęcia. co to jest joga, ale wydawało mi się, że właśnie w niej znajdę odpowiedź na moje pytania. Zacząłem praktykować medytację wschodnią. Nauczyciel (guru) prowadził relaks z podkładem muzycznym i wykłady głównie o miłości. Mój nauczyciel przy pierwszym spotkaniu był bardzo troskliwy i miły. Zdjął nawet z siebie koszulę, która mi się podobała i dał mi ją. Tym gestem zdobył sobie moje bezgraniczne zaufanie. Stał się moim bożkiem nr 1. Oczywiście przestałem chodzić do Kościoła, żeby w pełnej wolności rozwijać się duchowo, psychicznie i finansowo.

Uczestnikami zajęć byli ludzie po studiach, w większości bardzo uczynni i wrażliwi, jednak poranieni, z rozbitych rodzin, żyjący jak i ja w grzechu. Byli wśród nich lekarze, prawnicy, nauczyciele, biznesmeni. Po trzech miesiącach uczestnictwa w zajęciach poczułem się znacznie lepiej, przestałem pić i palić.

Zajęcia odbywały się w klubie osiedlowym lub szkole podstawowej. Jest to bardzo ważny szczegół, na który w tym czasie nie zwracałem uwagi. Odbywały się też zajęcia wyjazdowe: ćwiczenia ciała otwierające czakry, ćwiczenia oddechu, wykłady buddyzmu, sufizmu, wiedzy tajemnej. **Nauczyciel posługiwał się też wyrwanymi z kontekstu słowami Pisma Świętego i modlitwą „Ojcze nasz”**. Ćwiczenia jogi, odpowiednie odżywianie się i wiedza miały mi zapewnić przekroczenie siebie, w celu uzyskania „stanu Buddy” (stan mistyki pogańskiej)

Wyjeżdżałem też na szkolenia do jednego z krajów Europy Zachodniej. Naszą edukację sponsorował Nauczyciel mojego Nauczyciela (były minister tego kraju). To właśnie On przekazywał naszemu Nauczycielowi wiedzę tajemną i inne materiały. Gościłem go również w swoim mieszkaniu po jego wizycie mój nauczyciel stwierdził, że powodem moich niepowodzeń i niepokojów jest krzyż, który wisi w moim pokoju — i dlatego kazał mi go usunąć.

Jako pilny i wdzięczny uczeń dostałem tajemne imię. Otrzymałem nakaz prowadzenia relaksu. Prowadząc relaks powtarzałem w swoim umyśle mantrę, odwołującą się do sił kosmicznych. **Taką**

**mantrą można wzywać również siły demoniczne.** Wiadomo, że podobnym oddziaływaniom poddaje się leki homeopatyczne, niektóre produkty, szczególnie sprzedaży sieciowej. **Kupujący na rynku kasetę relaksacyjną z podkładem muzycznym nie ma pojęcia, jak ona powstaje:** w czasie nagrywania takiej kasety w studio nagrań nauczyciel wykonywał mantrę razem ze swoją najlepszą uczennicą. W ten sposób **nakłada się na kasetę tajemniczą energię**, której nie słycać, ona jednak działa. Energię można pobierać (okradać) z innych ludzi i całych skupisk ludzkich, a najbardziej subtelną energią ściągana jest z dzieci przez tzw. duchowych nauczycieli. Dlatego omówione zajęcia często odbywają się w szkołach i klubach.

**Jakimi energiami leczą tzw. uzdrowiciele?** Niektórzy z nich nie chcą leczyć w kościołach, ponieważ przeszkadza im obecność Najświętszego Sakramentu. Powyższe fakty pozwalają mi stopniowo zrozumieć tajemnicę rzeczywistego oddziaływania różnych metod i praktyk jogi.

**Magia działa w dwu kierunkach.** Służy człowiekowi, który współpracuje z szatanem, dla tego ja bardzo szybko otrzymałem, to czego oczekiwałem, pozbyłem się nałogów i złego samopoczucia. Oczywiście jest też to, że wszyscy uczestnicy zajęć po inicjacji nadaniu tajemnego imienia, (Tajemne imię nadaje się w celu przerwania związku powstającego z Jezusem Chrystusem na chrzcie świętym) bardzo dobrze zarabiają i świetnie się czują.

Natomiast niszczy natychmiast, gdy człowiek chce być wolny i chciałby opowiedzieć się radykalnie za Nauką Jezusa Chrystusa.

Po pewnym czasie uczestnictwa w tego typu zajęciach człowiek traci swoją wolę, jest kierowany przez nauczyciela (a może szatana?). Nauczyciel — guru — długo dobierał sobie odpowiednich ludzi, a w końcu miał ich wszędzie — w urzędzie miasta, na uczelni, w banku, sądzie, biznesie, a nawet w służbie zdrowia. Człowiek ten zawsze zachowywał się poniżej przyzwoitości, pomimo tego zachowania manipulował pokaźną grupą wykształconych, wrażliwych aczkolwiek bardzo poranionych przez grzech ludzi. Może On działać poprzez swoich ludzi, przedmioty, zwierzęta. Mój grzech działał na moje dzieci. **Czy to przypadek, że gdy byłem w sekcie mój syn brał narkotyki a życie mojej córki waliło się.** Ile zła wyrządziłem nieświadomie rodzinie i znajomym? Na zajęcia do mojego nauczyciela przyjeżdżali ludzie, którzy zajmują się astrologią, numerologią i od nich słyszałem, że wielu polityków, biznesmenów korzysta z tej wiedzy. Natomiast sam korzystałem z usług numerologa.

**Bardzo rozpowszechnione są amulety, talizmany, głównie pierścien Atlantów, mantry, wróżby.** Czyż nie jest to wiedza z drzewa zakazanego — poznania dobra i zła (będziesz, jak sam Bóg). Dostęp do tej wiedzy ma szatan, który przekazuje ją swoim ludziom. Przyjdzie jednak czas dla każdego z nas, że staniemy przed Trybunałem Boga Stwórcy. **Wówczas szatan — odwieczny wróg człowieka — oskarży nas przed Bogiem za to, że korzystaliśmy z wiedzy drzewa zakazanego, tzn. rościliśmy sobie prawo decydowania o tym, co jest dobre, a co złe, łamiąc pierwsze przykazanie: Nie będziesz miał Bogów cudzych przede mną.**

Były okresy, kiedy chciałem się wycofać. Nie dałem jednak rady, zajęcia relaksacyjne działały jak magnes, gorzej niż nałóg — dzisiaj mam świadomość, że były to pęta, łańcuchy. Dopiero w 2002

roku nastąpił przełom, który zawdzięczam mojej mamusi. Podobnie jak święta Monika, wymodliła moje nawrócenie.

Po jedenastu latach nie chodzenia do kościoła ukląknęłam i na oczach guru i poprosiłam Boga: **Boże, powiedz, co tu jest grane?! Gdzie ja jestem? Pan zlitował się nade mną!** Natychmiast zaświeciło w moim umyśle światło Ducha Świętego, podobnie, jak u świętego Pawła. **Duch Święty powiedział mi: to jest sekta i guru kieruje umysłami tych, którzy uczestniczą w zajęciach jogi, jesteśmy ubezwłasnowolnionymi narzędziami w rękach szatana.**

Moja decyzja była natychmiastowa: **odchodzę, uciekam**. Niestety guru też wiedział, że już wiem, kim on jest i wówczas zważyło się całe piekło na mnie (pomimo, że 10 lat byłem przecież w piekle!). Prysnęło dobre samopoczucie, zbudowane przez szatana na piasku. Zaczął się horror, przestałem logicznie myśleć. **Szatan uderzył w ciało, psychikę i rzecz materialne**. Po zajęciach nie mogłem wejść do domu (spałem u znajomych). Ślusarze 3 razy otwierali drzwi mieszkania za pomocą wiertarki. **Wyniosłem, wyrzuciłem wszystko z domu, większość za miasto i tam spaliłem, część garderoby wyrzuciłem do blokowego zsypu i tam się zapaliły**. Czulem obecność zła w całym bloku mieszkalnym, a działy się straszne rzeczy — nie mogłem spać, jeść, przebywać w mieszkaniu.

O mojej sytuacji, w której się znalazłem, chciałem poinformować lekarza, policję i sąsiadów — ale się bałem. W końcu po kilkunastu dniach opuściłem już puste mieszkanie, nie mając żadnego dowodu tożsamości, żadnych pieniędzy i nic do jedzenia.

Klucze od mieszkania przekazałem uczniowi guru, który nie miał gdzie mieszkać (zamiast dzieciom czy sąsiadom). Natomiast ja postanowiłem do niego już nie wracać. Groziła mi utrata własnościowego mieszkania i życia. Byłem przeznaczony na śmierć, ale Pan Bóg zdecydował inaczej. Cudem uniknąłem śmierci, wróciłem, żyję! Czulem, że ratunkiem dla mnie jest Kościół, jednak pozostał poważny problem przez pół roku nie mogłem wejść do kościoła, nie mogłem się modlić, szczególnie na różańcu, który jest skuteczną bronią przeciwko szatanowi. Bardzo często leżałem przed Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach, tam było mi trochę lżej. Byłem też okradany z energii — chodzący manekin. **Dzisiaj wiem, że byłem głęboko w piekle**. Szatan zabierał mi siłę, energię i chęć do życia. Moja dusza była przywalona głazami grzechu, szczególnie pychą. Kto idzie opisaną przeze mnie drogą do końca, staje się ubezwłasnowolnionym narzędziem — medium — przez które działa szatan.

W końcu udało mi się wejść do Bazyliki i przystąpić do spowiedzi. To było zaskakujące — żadnych oskarżeń. Kapłan mówi — **Jesus Cię kocha**. On nie umie inaczej i odpuszcza ci wszystkie grzechy. Ale ja nie mogę się modlić, do umysłu napływają czarne myśli. Zaczynam „Ojcze Nasz”, czy „Zdrowaś Maryjo” i nie wiem, co dalej, ale cały czas próbuję i walczę.

W 2003 r. chodzi ksiądz proboszcz po kołędzie. Wszystko przygotowane, świece się pałą, wychodzę z pokoju, aby przyjąć księdza — w tym momencie drzwi same się zatrzasują. Dopiero za 1,5 godziny kolega otwiera drzwi i kapłan modli się i gości w mieszkaniu. Niestety zło dalej działa. Odprawiona w moim mieszkaniu Msza św., modlitwa księdza egzorcysty nade mną i w mieszkaniu

zerwały łańcuch zła. Przeklinający mnie dotąd rodzony ojciec, wreszcie mnie pobłogosławił, syn przestał brać narkotyki, u córki też lepiej. Zauważam, że gdy się modłę szatan musi czekać za drzwiami mojego umysłu.

Wziąłem pożyczkę, wyrobiłem dokumenty, wyremontowałem i umeblowałem mieszkanie. Ale dalej dzieją się dziwne rzeczy. W pracy ksero w moich rękach często nie działa, muszę wyrzucić telefon komórkowy, który pali w ręce, nie działa nowa pralka, nie działa radio, szczególnie fale Radia Maryja.

Nawiązałem kontakt ze wspólnotą księży Michalitów, powierzyłem się opiece św. Michała Archaniola. Potem trafiłem do wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym („Metanoia”). Korzystałem modlitwy o uzdrowienie i uwolnienie wielu wielkich Chrystusowych charyzmatyków: O. J. Witko, O. Bill, siostra Usha, ks. John Bashobora (Uganda) i posługi kapłana egzorcysty O. Piotra Gryziec oraz wielu innych.

**Doświadczylem, czym jest mądrość, miłość miłosierna i moc Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, który działa przez kapłanów i Kościół. Kapłani sprawują posługę w imieniu i mocą Jezusa Chrystusa, dlatego proszę — módlmy się wszyscy za nich.**

Na modlitwie Pan Jezus pokazał mi moje poranione drzewo genealogiczne. Podczas modlitwy, na Mszy św. w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu Jezus dawał i daje więcej, niż na to zasłużyłem — im większy grzech, tym większa łaska. Czytając codziennie Pismo Święte, przekonałem się, że słowo Boże posiada moc, jest żywe i skuteczne.

Apeluję i proszę ludzi odpowiedzialnych za media i pracujących w mediach. Ci ostatni na pewno nie wiedzą, komu służą za miskę soczewicy — tak, jak ja nie wiedziałem. **Nie walczcie z Bogiem i Kościołem** — przecież w większości jesteście ochrzczeni, nasi dziadkowie, pradziadkowie przelewali krew za naszą wolność. Nie niszczycie siebie, swoich rodzin, znajomych, naszej wspólnej, tak bardzo poranionej ojczyzny, którą tylko sam **Bóg może uleczyć, wywyższyć i uzdrowić.**

Ja przeżyłem horror dlatego, że ktoś wpuścił oszusta na fale eteru, a on dał tylko ogłoszenie o miejscu, w którym uprawia się jogę. Ja to ogłoszenie usłyszałem i to był początek mojej tragedii, której tu daję świadectwo. Tak zaczęła się moja droga, u kresu której był szatan. Dzisiaj niestety może on dużo więcej, bo do swej dyspozycji ma swoje media. Szatan jest przyjazny, kiedy mu się służy. Niszczy zaś tego, kto od niego odchodzi i zbliża się do Boga — bo świat leży jeszcze w mocy Złego (por. 1 J 5,19). **Ilu Polaków korzysta z numerologii, astrologii, wróżb i ćwiczeń jogi otwierających czakry, w których zamieszkał demon, po to, aby móc więcej zarobić, mieć władzę i być zdrowym. Pamiętajcie, to wszystko pochodzi od szatana.** Przyjdzie czas, on się o was upomni, bo korzystaliście z jego wiedzy i środków. Czy warto, skoro Jezus daje więcej?

Proszę, wyrzucicie z domu wszystkie rzeczy pogańskiego wschodu — książki, karty, talizmany, pornografię, pierścienie Atlantów, znaki Zodiaku. Rzeczy te posiadają energię złego, która działa na was i na otoczenie. Dlatego horoskopy, broszury, książki proszę spalić, natomiast inne przedmioty przed ich wyrzuceniem należy w ogniu opalić, aby je pozbawić złych mocy i zniszczyć.

**Nie posyłajcie dzieci na kursy szybkiego uczenia, ćwiczenia jogi, kung-fu itp. Nie pozwalajcie, aby wychowywał je internet i telewizor. Nie pozwólcie, aby już w szkołach podstawowych a**

nawet w przedszkolach, wasze dzieci brały udział w zabawach **ze strojami pogańskimi, kadzidłami, świecami zapachowymi** — **nie wspominając o wróżbach, laniu wosku, muzyce techno czy metal.** Ona bardzo szybko przenika do podświadomości, aby w odpowiednim czasie wrócić do świadomości i zniszczyć człowieka. To sianie ziarna przez szatana, które kiedyś wyda swój owoc.

Pamiętajmy jednak, że szatan nigdy nie pokona Mądrości i Mocy Boga. Pan dał nam Ojca Świętego Jana Pawła II, uwolnił z pęt komunizmu, powołał do życia Telewizję Trwam i Radio Maryja. Myślę, że są to środki masowego przekazu, o zasięgu światowym, zatwierdzone przez władzę Kościoła, wolne od sekt i okultyzmu. Budujące osobowość człowieka oparta na Bogu — Ewangelii — Prawdzie czyli skale.

Na zakończenie wszystkim ludziom poranionym, uwikłanym w nalogi i sekty życzę, doradzam i proszę, aby zaufali Stwórcy, aby przebaczała i cierpliwie oraz systematycznie pracowali nad sobą; codziennie czytali i rozważali Pismo Święte, czytali żywoty świętych. Stopniowo nastąpi „metanoia” — przemiana umysłu i serca w naszych rodzinach, naszej ojczyźnie i w nas samych.

Nawet ja, Wiesław — stary grzesznik — mogę i chcę zostać wielkim świętym. Nasza świętość zacznie promieniować, gdy wprowadzimy w życie Pierwsze Przykazanie: „**Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną**”.

Dzisiaj jestem pewny, że powodem moich cierpień i niepowodzeń był grzech — grzech własny, grzech moich przodków, brak wiedzy i wiary. Mój błąd był zasadniczy: **do 56 roku życia nie brałem pod uwagę i nie traktowałem poważnie Jezusa.** Skutki tego były opłakane.

Pomimo to **Jezus Chrystus nigdy o mnie nie zapomniał!** On jest jedynym Uzdrawicielem, który leczy ciało, duszę i psychikę. Doznałem uzdrowienia kręgosłupa, ducha i duszy. **Dziękuję Ci, mój Jezu.**

Dziękuję wszystkim kapłanom, siostram zakonnym i osobom świeckim, którzy pomogli mi wyjść z sekty i nadal pomagają, gdyż walka się nie skończyła, abym mógł wzrastać w miłości i świętości. Bóg Wam zapłać i „Szczęść Boże!”

Wiesław (nazwisko i adres znane Redakcji) -/opoka.org.pl

Źródło: <https://www.fronda.pl/a/Bylem-w-piekle-Wstrzasajace-swiatectwo-na-temat-jogi-6,229091.html>

---

## SAKRAMENTALIA – MODLITWY (zob. Głos MR nr 44 s.20-23)

---

Przed modlitwami i korzystaniem z sakramentaliów, zanurzyć całe działanie i siebie we Krwi Chrystusa. Prosić św. Michała Archanioła i Jego Aniołów o pomoc.

Wśród Nich, są nasi Aniołowie, dani jako Serdeczni Bracia Duchowi, Pasterze i Stróżowie.

Nasi Aniołowie Stróżowie są nam dani z WIELKIEJ MIŁOŚCI Boga do człowieka.

Są niewidoczni dla naszych oczu, bo należą do świata duchowego, jak całe Niebo.

Jednak, gdybyśmy żyli w Świetle Bożym, nie jeden, nie dwa razy, mielibyśmy możliwości zobaczenia naszymi oczami ciała, Te cudownie czyste i piękne Istoty.

Niestety o nich nie pamiętamy. Nie modlimy się do nich. Nie pytamy o rady, nie prosimy o pomoc, nie słuchamy. Uznajemy, że ich nie ma. Ale oni SA. Cały czas. Są przy nas, ale najczęściej nie mogą działać. Mają „ręce” związane. **Bez naszych decyzji, bez naszego wyrażenia woli Ich działania w naszym życiu, nie mogą nic.** Choć są ciągle blisko nas, muszą patrzeć bezradnie na nasze wszystkie złe wybory i ich konsekwencje.

Bo jak całe Niebo i oni szanują – muszą – szanować naszą wolność – Dar od Boga.

Otrzymaliśmy wiele, wiele Darów od Trójcy Świętej i ...WOLNOŚĆ W DECYZJACH. Z TEJ WOLNOŚCI ZDAMY RACHUNEK. I Z OWOCÓW, JAKIE TA WOLNOŚĆ PRZYNIOSŁA NAM I NASZYM BRACIOM.

► Nie zapominajcie o używaniu sakramentaliów, ale nade wszystko nie zapominajcie, że:

**JEŚLI NIE TRWACIE W ŁASCE, NIE SPEŁNIAJĄ ONE SWOJEGO ZADANIA.**

– Najświętsza Maryja Panna, 18.04.2012

► Ja, wasz Pan, który patrzę dalej niż wy patrzycie, zapraszam was ponownie do przygotowania się w każdym aspekcie. Strzeżcie sakramentaliów, noście Mój krzyż, Różaniec Święty, i nie zapominajcie o szkaplerzu. Muszę jednak wam oznajmić, że:

JEŚLI STAN DUSZY NIE JEST WŁAŚCIWY, JEŚLI NIE WYZNAŁO SIĘ  
SWOICH GRZECHÓW, JEŚLI SIĘ NIE NAWRACA ZE SKRUCHĄ CZYNIĄC  
MOCNE POSTANOWIENIE POPRAWY, TO SAKRAMENTALIA BĘDĄ WYŁĄCZNIE OZDOBA.

Aby chroniły was one przed demonami i ukazywały Obecność Moją i Mojej Matki w was, człowiek musi trwać w stanie Łaski, w pragnieniu nawrócenia.

► **Namaścić** na nowo, ramy drzwi waszych domów poświęconą wodą i poświęconym olejem, i umieścić [tam] z miłością i szacunkiem znak Mego Krzyża i Cudowny Medalik Niepokalanego Poczęcia Mojej Najświętszej Matki. – Nasz Pan Jezus Chrystus, 5.01.2011

► **Pieczętowanie naszych własności** – zakopanie Cudownych Medalików i Medalików Św. Benedykta: (dla świeckich)

► **Po jednym medaliku** do każdego rogu posesji, domu, budynku gospodarczego, obory itd. Modlitwę modyfikujemy w zależności od potrzeby. Tak samo postępujemy ze solą błogosławioną – do każdego rogu, każdego pomieszczenia, szczypta soli.

Oddaję tę ziemię i WSZYSTKO CO NA NIEJ I POD NIĄ I NAD NIĄ ZNAJDUJE SIĘ,  
pod panowanie NIEPOKALANEGO SERCA MARYJI,

Jej Oblubieńca - Przczystego Św. Józefa i Wszystkich Aniołów. Amen. Amen. Amen.

**Maryjo ratuj ludzi... Przez Płomień Twojej Miłości, przez Płomień Miłości Jezusa i Józefa.**

**Amen. Amen. Amen.**

Maryjo proszę ustaw na stałe Aniołów i Archaniołów w tych miejscach, aby nas UWALNIALI, BRONILI, CHRONILI TE TERENY OD KAŻDEGO ZŁA.

Jezu, Maryjo, kochamy Was. Ratujcie dusze! – to wezwanie ma moc egzorcyzmu.

Amen. Amen. Amen

► **OCZYSZCZENIE TERENU SOLĄ EGZORCYZMOWANA**

NIECHAJ przez tą sól cała ziemia będzie oczyszczona od zła wszelkiego.



Od każdego złego ducha, od złych zamiarów, intencji, myśli i pokus.  
 W Imię Jezusa niech każdy duch tego świata, obecny w tym obszarze,  
 Odejdzie precz i nigdy nie wróci.  
 Niech ziemię tą strzegą Dusze Czyścicowe z naszych rodzin i wszystkie Duchy Niebieskie.  
 Amen. Amen. Amen.

Niechaj nic co złe, i wszystko co ma złe zamiary, NIE przekroczy granic tej ziemi.  
 Ani z powietrza, ani z ładu, ani z podziemia. W ŻADEN SPOSÓB. Amen. Amen. Amen.

W Imię Jezusa, zanurzam i pieczętuję tę ziemię we Krwi Niewinnej Baranka,  
 która oczyszcza, uwalnia, odcina od demonów.

Zawieram i oddaję tą ziemię, co jest na niej, pod nią, w niej i nad nią  
 – Niepokalanemu Sercu Maryi. Amen. Amen. Amen.

#### ► Przy sypaniu solą

W Imię Jezusa Chrystusa, niech przez tę sól egzorcyzmowana,  
 Krew Chrystusa oczyści i uwolni od każdego zła ten dom, miejsce, osoby, istoty stworzone- zwierzęta,  
 rośliny. Amen. Amen. Amen  
 W Imię Jezusa Chrystusa, przez tą sól, Pieczętuję Krwią Chrystusa to miejsce i stawiam granicę nie do  
 przekroczenia dla zła. Amen. Amen. Amen

#### ► Przy żegnaniu się wodą

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego – niech przez tą wodę, Krew Chrystusa uwolni i oczyści mnie  
 z każdego zła: ze złych myśli, emocji, osób [stresu...]. Amen. Amen. Amen.

#### ► Przy żegnaniu się wodą – gdy nękają nas pokusy lub zgrzeszymy

Przez to święte pokropienie Boże odpuść mi zgrzeszenie. A na znak ten Krzyża Świętego –  
 Niech ucieka duch przeklęty. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. Amen. Amen.

#### ► Przy kropieniu wodą

W Imię Jezusa Chrystusa niech przez tą wodę błogosławioną,  
 Krew Chrystusa oczyści nas, ten dom, i wszystko co do nas należy. Amen. Amen. Amen  
 W Imię Jezusa Chrystusa niech przez tą wodę błogosławioną, Krew Jezusa Chrystusa obmyje z  
 grzechów i win dusze czyścicowe z naszych rodzin.  
**Niechaj** ugasi płomień czyścicowy w całym Czyścicu.  
**Niechaj** okaże zmiłowanie szczególnie Tym Duszom,  
 które tutaj – na tych terenach pokutują. Amen. Amen. Amen

#### ► Przy używaniu oleju – dla chorego

W Imię Jezusa Chrystusa, niech przez ten olej, Krew Chrystusa uwolni mnie od napaści złego ducha i  
 uzdrowi moją duszę i ciało. Amen. Amen. Amen.

#### ► Przy używaniu oleju – o ochronę dla siebie

W Imię Jezusa Chrystusa, niech przez ten olej, Krew Chrystusa odetnie i uwolni mnie od każdego zła i  
 złych osób. Amen. Niech Krew Chrystusa zapieczętuje mnie i moje zmysły abym był niewidoczny dla  
 zła. Amen. Amen. Amen.

► **Przy używaniu oleju – zanurzamy kciuk w oleju**

**i robimy znak Krzyża na otworach – drzwiach, oknach, futrynach budynków.**

W Imię Jezusa Chrystusa, przez Ten olej błogosławiony, pieczętuję całe nasze domostwo - dom i całą naszą własność – budynki, sprzęty, zwierzęta i wszelkie stworzenie – rośliny.

Tym błogosławionym olejem, zakładam Pieczęć Krwi Jezusa Chrystusa na wszystkie drzwi i okna.

Niechaj żadne zło nie waży się tutaj wchodzić i nas niszczyć... Amen. Amen. Amen

Przy używaniu oleju należy również siebie pieczętować Krwią Chrystusa, aby Krew Chrystusa chroniła, uwalniała nas od zła, oczyszczała, odcinała od zła, od złych osób itp.

Można prosić o łaskę bycia niewidocznym dla zła.

## MEDALION BOŻEJ NADZIEI



Oto dobry Bóg, podarował nam przez Maryję wspaniały dar, wspaniały prezent w postaci nowego narzędzia, nowego sakramentalium, które według Bożych obietnic, ma mieć specjalną moc sprawczą i ochronną po poświęceniu, ma być tym narzędziem, które ma chronić tych, którzy zaufają Bogu i Jego Świętemu działaniu poprzez noszenie tego MEDALIONU. Samo noszenie to nie wszystko, bo każdy kto będzie nosił MEDALION BOŻEJ NADZIEI, jest zobowiązany **odmówić codziennie trzy razy Chwała Ojcu...** w intencji czci Trzech Bożych Serc. Oto wyciąg ze Słów orędzi, które otrzymałem z opisem i obietnicami.

Matka Boża: – Żywy Płomieniu, Trójca Święta pragnie, abyś przyczynił się do powstania MEDALIONU BOŻEJ NADZIEI. **Na awersie** ma być widoczna Trójca Święta siedząca na trzech tronach. Pierwszy od lewej widnieje Jezus, w potrójnej koronie z krzyżykiem, w lewej ręce trzyma jabłko z krzyżykiem, w prawej berło władzy, aureola z zaznaczonym krzyżem.

W środku siedzi Bóg Ojciec, który błogosławi wzniesioną swoją prawicą, także z taką samą potrójną koroną z krzyżykiem jak ma Jezus, lecz na dole korony widnieje symbol wszechwiedzącej i wszechwidzącej Bożej Opatrzności, a Jego aureola jest z zarysem trójkąta. Po lewej stronie Boga Ojca, a po prawej patrzącego siedzi Duch Święty, który z wyciągniętych przed siebie rąk, rozdaje swoje Dary i Łaski. Na głowie taka sama korona jak u Jezusa, lecz na jego koronie widnieje diadem z symbolem gołębiczy, wokół głowy aureola. Nieopodal u stóp Trójcy Świętej widnieje Moja Święta osoba, jako Pośredniczka Wszelkich Łask, które ludzkość otrzymuje.

Na piersiach każdej Osoby Bożej widnieją promieniujące Serce. Wokół MEDALIONU widnieją napis: „**Unia Miłości Trzech Bożych Serc**”, napis przedzielony znakiem Krzyża. Na rewersie MEDALIONU widnieją piękny kielich, a nad kielichem promieniująca Święta Hostia z napisem IHS, wokół napis: „**Człowiekowi z Miłości**”.

Sam MEDALION ma być kołem lub owalem o średnicy minimum około 33 mm. W razie potrzeby wymiar można dostosować. Będą dostępne następujące wersje medalionu, złoty, pozłacany, srebrny z dodatkiem metali polepszających strukturę i wytrzymałość MEDALIONU, a także z metalu nieszlachetnego, jednak dość mocnego, w miarę możliwości dość odpornego na ścieranie.

Trójca Święta nadaje temu MEDALIONOWI specjalną moc i znaczenie. Ten Medalion należy poświęcić specjalną formułą, tak jak się święci Medalik św. Benedykta z egzorcyzmem, by nadać MEDALIONOWI moc obronną przeciwko złym duchom. Każdy człowiek noszący ten MEDALION zobowiązany jest w sumieniu, aby odmawiać trzy razy: „**Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak była na początku teraz i zawsze, i na wieki wieków Amen**”, a to na cześć i uwielbienie Trzech Bożych Serc.

Oto są obietnice dla tych osób, które będą ze czcią i szacunkiem nosić ten MEDALION i wypełniać zobowiązania modlitewne.

1. † Każdy, kto ze czcią i nabożeństwem będzie nosił ten MEDALION, wypełniając zobowiązania modlitewne, będzie obdarzony specjalnym Błogosławieństwem Trójcy Świętej.
2. † Poświęcony MEDALION będzie chronił noszącego od nadmiaru działania wszelkich demonów. + Medalion ten będzie pomocny w ujawnianiu działającego w kimś demona.

Osoba opętana nie wytrzyma obecności Bożej Mocy przywiązanej do noszenia tego MEDALIONU.

3. † Obiecuję noszącym ten MEDALION, wzrost w nim wiary, nadziei i miłości. MEDALION ten będzie niwelował aktywną moc demona na tyle, że człowiek rozpozna działanie złego ducha i będzie mógł podjąć z nim otwartą walkę. Noszenie z wiarą tego MEDALIONU będzie skutecznie osłaniać noszącego przed zgubnym wzrokiem demona.
4. † Noszenie tego MEDALIONU ułatwi walkę z szatanem, pomoże w rozwoju prawdziwej, nie udawanej pobożności.
5. † Każdy kto z wiarą będzie nosił ten MEDALION i wypełniał zobowiązania modlitewne, otrzyma wiele specjalnych Darów i Łask, w tym Łaskę niespodziankę.
6. † MEDALION będzie chronił przed podstępym działaniem demonów, będzie doskonałą ochroną, tarczą, w trudnym czasie prześladowań.
7. † Za wierne noszenie MEDALIONU i wypełnianie zobowiązań oraz za aktywne życie Bogiem, dusza osoby, która nosiła taki Medalion, trzy dni po śmierci będzie wzięta do Nieba z czyścica.
8. † Moc Boża będzie chroniła noszącego ten MEDALION przed nawałnicami, katastrofami i nagłymi złymi zdarzeniami.
9. † Trójca Święta i Ja pragniemy, aby MEDALION ten nosili zwyczajni ludzie, ale także kapłani i biskupi. Każdy kto będzie go uczciwie nosił, będzie przeze Mnie specjalnie wspomagany.
10. † Trójca Święta obiecuje każdemu kto będzie szerzył, propagował ten MEDALION, ogromny wzrost Łask Bożych i Łaskę niespodziankę.

To tyle obietnic.

Przypominam wam jednak, że **to nie metal, nie materiał MEDALIONU, MEDALIKA lub SZKAPLERZA chroni tego kto go nosi, lecz Łaska Boża** przywiązana do osoby, która spełnia warunki i zalecane modlitwy przewiązane do noszenia tegoż medalika, medalionu lub szkaplerza świętego.

**Wiara w moc jakiegokolwiek przedmiotu jest grzechem i obciąża sumienie. Moc jest w Łasce Bożej przywiązanej za noszenie MEDALIONU, MEDALIKA lub SZKAPLERZA za skrupulatne wypełnianie stosownych wymagań.**

Trójca Święta dzisiaj przez Moje pośrednictwo ofiarowała ludzkości kolejne narzędzie, źródło Łask Bożych przez to liche, niepozorne narzędzie, którym jest Ż.P. Trójca Święta pragnie, aby ten MEDALION nosili ludzie na obu półkulach całej ziemi. Chcę, abyście podjęli odpowiednie kroki, aby zabezpieczyć prawnie, wytwarzanie i kolportowanie tego MEDALIONU. Pragnę, aby każda matryca do wybijania tego medalionu była odpowiednio poświęcona.

Zły duch będzie chciał wam przeszkadzać, ale wy zabezpieczajcie się już teraz przed wzrokiem i słuchem demonów.

Nadszedł czas, kiedy to złe duchy coraz bardziej i bardziej przeszkadzają każdemu człowiekowi w kroczeniu wszelkimi Bożymi Drogami. Wielu z was doświadcza niechcianego demonicznego towarzystwa. Zawsze **akceptujcie to co wam przynosi na co dzień Boża Wola**, nie akceptujcie jednak obecności złego ducha. Zechciejcie wyganiać go od siebie słownie i modlitewnie, a także postem i ofiarami. **Maryja**. [ Wrocław, 16.07.2021r. nr 1105 ]

Jezus Chrystus: – Wczoraj, z Woli Bożej, Moja Święta, Kochana Mama podyktowała ci Żywy Płomieniu jak ma wyglądać Medalion Bożej Nadziei, Medalion Czasów Ostatecznych. Do niego Trójca Święta przywiązuje wielką moc sprawczą, o wiele większą niż ma Medalik św. Benedykta. Proście Aniołów o pomoc, aby osłoniły waszą pracę i starania zmierzające do fizycznego powstania tego Medalionu. Demon będzie wam przeszkadzał, bo to będzie jedno z mocniejszych Sakramentaliów działające przeciw niemu. **Jezus** /Wrocław, 17.07.2021r. nr 1106/

Matka Boża: – Nowy Medalion Bożej Nadziei. Jak zyskacie aprobatę Kościoła, zacznijcie wówczas działanie, ono znacznie pomoże w walce ze złymi duchami. Proście Mnie i Boga o pomoc także w tej sprawie, w tej materii, a pomoc tę z pewnością otrzymacie. Działajcie, bo czasu jest mało, a potrzeb jest wiele. **Maryja**. [ Wrocław, 21.07.2021r. nr 1109 ]

Bóg Ojciec: – Pragnę, aby jak najszybciej były wybite nowe Medaliony Bożej Nadziei, który zleciłem ci do wykonania ustami Maryi. Będzie to bardzo ważny Medalion, będzie przysparzał ludzkości bardzo wielu Łask Bożych. Tak bardzo się śpieszę, aby rozdać kolejne krocie Bożych Łask, wielu osobom na całym świecie. Zamierzam czynić wiele cudów przy pomocy tego Medalionu na całym świecie, udzielać licznych Łask Bożych. **Bóg Ojciec**.

[ Trzebież k/Szczecina, 1.08.2021r. nr 1112 ]

Oto Słowa Boże, mówiące o Łaskach Bożych przywiązanych do noszenia MEDALIONU. Zachęcam wszystkich ludzi dobrej woli, do tego, aby **zdecydowali się na noszenie specjalnie przygotowanego na te czasy MEDALIONU**, poświęconego specjalnie przygotowaną przez natchnienie Ducha Świętego modlitwą poświęcenia. Życzę wam kochani wielu owoców z tytułu noszenia pobożnie tego MEDALIONU.

[ Michałowice k/Krakowa, 21.luty 2023r. Piotr – Ż.P. ]

MEDALION BOŻEJ NADZIEI można zamawiać, oto sposoby:

Jak zamówić? Zamówienia można składać poprzez:

\* e-mail: medalion.trzech.bozych.serc@gmail.com

\* telefonicznie / SMS: 514209772

Podczas składania zamówienia proszę o informacje:

\* Ilość sztuk

\* Wybór koloru: Antyczne srebro lub Antyczne złoto

\* Imię i Nazwisko

\* Adres dostawy

\* numer telefonu

Dodatkowo można podać e-mail (co ułatwi śledzenie przesyłki)

Koszt jednego medalionu: 25 zł (srebro antyczne, złoto antyczne)

Posrebrzane: 50 zł

Pozłacane: 80 zł

Koszt dostawy (przelewem na konto): 18 zł

Pobranie dodatkowe: 4 zł




---

## RACHUNEK SUMIENIA

---

### MODLITWA PRZED RACHUNKIEM SUMIENIA

**Duchu Święty,** Ty wiesz wszystko. Znasz mnie lepiej niż ja sam siebie. Proszę, otwórz moje serce, abym zło, które jest we mnie, dobrze rozpoznał. Spraw, bym potrafił, z miłości do Boga i wszystkiego, co dobre, szczerze za nie żałować. Dodaj mi też odwagi i siły, bym potrafił wytrwać w moich dobrych postanowieniach. Amen.

### PYCHA

- Czy wierzysz w Boga? Jakie miejsce w twoim życiu zajmuje Bóg? Czy jest najważniejszy? A może ważniejsze są dla ciebie pieniądze, władza, kariera?
- Czy popełniasz grzechy, uważając, że miłosierny Bóg i tak ci je wybaczy?
- Czy w trudnych sytuacjach prosisz Boga o pomoc, czy może sam starasz się rozwiązać problemy?
- Czy bluźniłeś, tzn. czy mówiłeś o Bogu, źle, z nienawiścią, z wyrzutami?
- Czy nadużywałeś imienia Bożego, strasząc Jego karą, by narzucić innym swoją wolę?
- Czy popierasz aborcję? Czy namawiałeś kogoś do niej lub współdziałałeś w zabiciu nienarodzonego dziecka?
- Czy stosujesz antykoncepcję?
- Czy popierasz eutanazję?
- Czy lekceważąc Boga, wierzysz magii, korzystasz z usług wróżek lub nosisz amulety?

- Czy w chorobie szukasz pomocy u uzdrowiciu?
- Czy szanujesz niezależność dorosłych dzieci? Czy uważając, że wszystko wiesz lepiej, wtrącasz się w ich życie małżeńskie, w wychowanie ich dzieci?
- Czy upokarzasz innych swoimi czynami lub słowami?
- Czy twoja religijność nie powoduje, że wynosisz się nad innych?

## **CHCIVOŚĆ**

- Czy coś komuś ukradłeś?
- Czy oddałeś pożyczone pieniądze lub rzeczy?
- Czy płacisz podatki? Czy jesteś uczciwy w transakcjach? A może starałeś się ukryć, że towar, który sprzedajesz, jest wybrakowany?
- Czy jako pracodawca wykorzystujesz swoich pracowników, np. wypłacając zbyt niskie pensje albo nie płacąc w terminie, zatrudniając ich „na czarno” i pozbawiając w ten sposób świadczeń emerytalnych, zdrowotnych czy płatnego urlopu?
- Czy przyjąłeś lub dałeś łapówkę?
- Czy korzystasz bezprawnie z własności społecznej, np. wyłudając świadczenie, które ci się nie należy (zasiłek dla bezrobotnych, zapomogę czy rentę)? A może kradniesz prąd lub gaz albo nie kasujesz biletów w auto-busie? Czy przywłaszczasz własność swojej firmy lub korzystasz z niej w celach prywatnych?
- Czy w niedzielę i święta powstrzymujesz się od niekoniecznej pracy?
- Czy w potrzebie wspierasz materialnie swoich rodziców, czy opiekujesz się nimi w chorobie? Czy pieniądź stał się twoim bożkiem?

## **NIEUMIARKOWANIE W JEDZENIU I PICIU**

- Czy zachowujesz piątkowy post?
- Czy szkodzisz swemu zdrowiu przez nadużywanie alkoholu, używanie narkotyków? Czy objadasz się?
- Czy marnujesz jedzenie?

## **NIECZYSTOŚĆ**

- Czy zdradziłaś(eś) męża lub żonę? Jeśli nie masz męża czy żony, to czy podejmujesz współżycie seksualne poza małżeństwem?
- Czy korzystasz z pornografii czy innych seksualnych usług (agencje towarzyskie, niemoralne kontakty w Internecie)?
- Czy uprawiałaś masturbację?

## **ZAZDROŚĆ**

- Czy życzysz ludziom dobra?
- Czy cieszysz się, gdy dobrze się powodzi innym? A może szczęście innych jest dla ciebie powodem do frustracji?

- Czy zazdrościsz innym dóbr materialnych, sukcesu w pracy, szczęścia w życiu rodzinnym lub cegokolwiek innego?
- Czy mówisz nieprawdę o drugim człowieku? A jeśli tak, to czy odwołałeś oszczerstwo?
- Czy z zazdrości lub zemsty rzuciłeś fałszywe podejrzenia na innych?
- Czy bez ważnej przyczyny ujawniałeś wady i błędy innych (obmowa)?
- Czy chwalisz swoje dzieci, pracowników, współmałżonka? Czy są to pochwały bezinteresowne?

## **GNIEW**

- Czy w kontaktach z innymi ludźmi (w rodzinie, w pracy, wśród znajomych) byłeś cierpliwy, uprzejmy, dobry, opanowany?
- Czy potrafisz zapanować nad swoimi negatywnymi emocjami?
- Czy chowasz w sercu nienawiść, czekając na stosowną okazję, by na kimś się zemścić?
- Czy przeklinasz w złości?
- Czy mówisz źle o swoich rodzicach w obecności własnych dzieci?
- Czy kogoś okłamałeś?

## **LENISTWO**

- Czy starasz się pogłębiać swoją wiarę i rozwiewać wątpliwości przez odpowiednią lekturę i rozmowy?
- Czy modlisz się codziennie?
- Czy w niedziele i święta nakazane uczestniczysz we Mszy św.?
- Czy spóźniasz się na niedzielną Mszę św.?
- Czy sumiennie przykładasz się do pracy zawodowej?
- Jak wychowujesz swoje dzieci - czy uczysz je, co jest dobre, a co złe?
- Czy interesujesz się życiem swoich dzieci?
- Czy znasz ich przyjaciół, czy wiesz, co czytają, jak spędzają wolny czas?
- Czy rozmawiasz z dziećmi?
- Czy dbasz o religijność swoich dzieci?
- Jak reagujesz na grzech swoich dzieci: gdy oszukują w szkole, żyją bez ślubu, nieuczciwie pracują?
- Czy dostrzegasz człowieka potrzebującego pomocy i próbujesz zaradzić jego biedzie?
- ....

# **DWA ŚWIADECTWA RYCERZA RAFAŁA Z KALISZA**

## **1.**



W internecie można znaleźć wiele zła ale też wiele dobra. Na Facebooku do grona znajomych dał mi zaproszenie jeden Ukrainiec – znajomy mojej koleżanki z pracy. Nie wiem dlaczego przyjąłem jego zaproszenie, ale po dłuższym czasie odezwał się i nawiązał się kontakt i bliższa znajomość. Z biegiem czasu również o wyznaczenie wiary i prestiż. Okazało się, że jest wyznania greko-katolickiego a wiary w Polsce nie koniecznie praktykuje w Polsce jako katolik. Po bliższej znajomości zaproponowałem mu, żeby zaczął uczęszczać do kościoła katolickiego w niedzielę na mszę świętą. Zaczął uczęszczać, ale na spowiedź świętą nie był gotowy. Zaproponował, aby spotkać się ze mną po wakacjach tam, gdzie mieszka – w Ostrowie Wielkopolskim, 25 km od Kalisza. Przyjechałem do niego i zaprosił mnie do siebie. Zaproponowałem mu koronkę do Miłosierdzia Bożego i Obrazek Jezusa Chrystusa Miłosiernego. Nie było łatwo odmawiać tę koronkę do Miłosierdzia Bożego w języku polskim. Zrobiliśmy na kartce rachunek sumienia z całego życia. Była to niedziela i ok. godziny 13.00. Nie było łatwo znaleźć miejsca, aby gdzieś była spowiedź i msza świętą. Przypomniałem sobie, że jest w Ostrowie Wielkopolskim msza święta w Parafii Miłosierdzia Bożego o godzinie 15.00 z koronką do Miłosierdzia Bożego – również w niedzielę. Upewniłem się na stronie internetowej tej parafii.

Zdawaliśmy sobie sprawę, że szatan zrobi wszystko, żeby do tej spowiedzi świętej nie doszło, więc udaliśmy się pieszo a nie własnym samochodem, by nie doszło do wypadku. Szliśmy w upał półtorej godziny i zaszliśmy do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego ok. godziny 14:56... Weszliśmy do kościoła i spytaliśmy się wiernych o spowiedź świętą, ale nikt nie wiedział, więc wszedłem do zakrystii i poprosiłem o spowiedź świętą. Podczas koronki do Miłosierdzia Bożego w kościele kapłan przyszedł do konfesjonału i wyspowiadał go... i po wielu latach przyjął komunię świętą. Było to w ostatnią niedzielę sierpnia 2023 roku.

Od października zaczął studiować opiekuna medycznego w Kaliszu i przyjeżdża na wykłady. Czasami jest w Kaliszu na mszy świętej u Jezuitów po wykładach a w większości w Ostrowie Wielkopolskim w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Dzwoni do mnie na WhatsApp-a i czasami prosi o wspólną koronkę do Miłosierdzia Bożego na kamerce telefonu, gdzie do każdej dziesiątki do kamerki przykładam rany Chrystusa z Krzyża pasyjnego pokrwawionego. Dzisiaj i sam po polsku potrafi się modlić na koronce do Miłosierdzia Bożego i praktykuje życie sakramentalne w kościele katolickim. Dziękuję Miłosierdziu Bożemu za tę Łaskę. Chwała Królowi Miłosierdzia!

## 2.

Mam znajomego przyjaciela który przeprowadził się z Chojnic do naszego miasta Kalisza udało mu się znaleźć tutaj pracę i mieszkanie. Choć jest człowiekiem po przejściach rozwiedzionym z biegiem czasu powrócił do Kościoła choć w dalszym ciągu ma problemy alkoholowe i blokady odnośnie wiary w Boga.

Po kilku latach pracy w Holandii zaczął pracować tutaj w Kaliszu i mieszkać jako mój sąsiad z klatki schodowej. W wielkim tygodniu dostał pierwszą wypłatę i chciałem bardzo aby podczas Triduum Paschalnego przeszedł spowiedź wielkanocną ale nie było to proste w Wielki Czwartek Wielki Piątek i Wielką Sobotę pomimo pójścia do kościoła po poświęcenie święconki wielkanocnej nadal był po spożyciu alkoholu a w pierwszy dzień świąt wielkanocny i poniedziałek wielkanocny był ze mną na mszy

świętej też po spożyciu alkoholu. **Prosiłem go, aby przygotował się na spowiedź wielkanocną na niedzielę Miłosierdzia Bożego ponieważ Pan Jezus powiedział do św. siostry Faustyny, że kto w tym dniu wyspowiada się przyjmie komunię świętą otrzymuje odpust z całego swojego życia i jest w stanie chrztu świętego a gdyby w tym dniu zmarł w stanie Łaski Uświęcającej idzie prosto do nieba bez czyśćca.** Odpowiedział mi Rafał niczego nie mogę ci obiecać ale zobaczymy co życie nam pokaże ? W sobotę przed niedzielą Miłosierdzia Bożego był jak zwykle po spożyciu alkoholu dlatego wszystkie dodatkowe piwa które znalazłem w jego w domu zabrałem do siebie do mieszkania aby je przechować aby rano był trzeźwy. Prosiłem oprócz tego panie ze wspólnoty aby mogły się modlić za niego o dobrą spowiedź w święto Miłosierdzia Bożego. Na dodatek **w tym dniu do spowiedzi przygotowywał się również nasz przyjaciel znajomy Ukrainiec Valentyn** o którym dawałem wcześniej świadectwo (zob. pierwsze - powyżej) też z rachunku sumienia (zob. s.34-36 - powyżej), który mi Mali Rycerze przesłali na WhatsAppa. W niedzielę rano już o godzinie 7:00 przyszedłem do niego by zrobić z nim rachunek sumienia przed spowiedzią nie miał alkoholu więc był trzeźwy prosiłem abyśmy zrobili wspólny rachunek sumienia na kartce aby było szczerze przed Majestatem Bożym. Z początku nie chciał na kartce ponieważ godziło to w niego, ale później zgodził się pisać swoje grzechy na kartce. Udaliśmy się do Sanktuarium Serca Jezusa miłosiernego w Święto Miłosierdzia Bożego na mszę świętą poranną odpustową była duża kolejka do spowiedzi ale spotkaliśmy tam kolegę Ukrainca Valentego i on stanął za nim w kolejce by się wyspowiadać. Podczas mszy świętej była spowiedź **obaj się spowiadali z kartki natomiast panie które modliły się za te osoby dostały bardzo wysokiego ciśnienia a nawet biegunki i nie mogły pójść w tym dniu do kościoła.** Jednak widzę tutaj cud Bożego Miłosierdzia w sakramencie pokuty, iż udało się ich dwóch w tym dniu zaprowadzić do spowiedzi i komunii świętej za co bardzo dziękuję Miłosierdziu Bożemu.

mr Rafał

---

## ŚWIADECTWO RYCERKI Z KOSZALINA

---

Chciałam się podzielić świadectwem poszłam odwiedzić Wujka i w święto miłosierdzia Bożego i Kuzyna żona zapytała mnie czy byłam u Wujka Jaśka ja odpowiedziałam że jeszcze nie no ona mi powiedziała na co ja czekam bo Jasiek jest bardzo słaby no i po koronce i różańcu u kuzynki poszłam z kuzyna żoną odwiedzić wujka Jaśka i zapytałam się cioci:

– A jak wujek ze spowiedzią! A ciocia odpowiedziała, że wczoraj go pytałam a on odpowiedział, że jest niewierzący i jak ja poszłam do jego pokoju ciocia co akurat wyszła z kuzynką i z kuzyna żoną to ja pytam wujka.

– Wujek a jak ze spowiedzią u ciebie? A wujek odpowiedział mi, że jest niewierzący, ale w rozmowie on mówi mi, że przeczytał całe Pismo Święte. Więc ja podjęłam temat Pisma Świętego i z nim zaczęłam rozmawiać... komu grzechy odpuszczone są im odpuszczone, a komu zatrzymacie będą zatrzymane... Dalej mówię, że tam już wieczność po śmierci, że już nie będzie sto lat... tylko wieczność bez końca... Później patrzę na ścianę i widzę obraz z sercem Pana Jezusa i po drugiej stronie obraz serca Matki Bożej. Ja mówię:

– Wujek to Pan Jezus na ciebie patrzy... Mówię to jest jak w tabernakulum... I dalej mówię mu:

– Wujek Pan Jezus umarł za każdego z nas, ale Pan Jezus też mówi, że nie umarłem za sąsiada za tego czy tego... konkretnie umarłem tylko za ciebie, jakbyś był jeden jedyny na świecie... No i pytam się go a kiedy ty byłeś ostatni raz u spowiedzi a on odpowiada jak brałem ślub 65 lat temu... Nie! Boże Kochany! Myślę, co ja teraz zrobię, ale tak z nim rozmawiam a on mówi, że no moje dzieci się nie modlą, ja dalej się modłę... Mówię: – Wujek to czemu ty mnie oszukujesz mówisz, że jesteś niewierzący? A jednak wierzysz, bo się modlisz! I tak w rozmowie z nim już nawet nie pamiętam, o co jeszcze pytałam się Wujka pytam:

– **To co księdza wołać! A on mówi: – Tak!** I z wielką radością księdza poprosiłam! Ksiądz przyjechał i pomógł mi się wyspowiadać. A jak poszłam wujka odwiedzić nie myślałam o żadnej spowiedzi. Jeszcze jak się wujek zgodził to miałam dopiero za dwa dni księdza poprosić, żeby przyjechał ale jakby mi Anioł Stróż mówi: – Dzisiaj jest święto miłosierdzia Bożego, ty dzisiaj musisz księdza załatwić... No i ksiądz przyjechał. Wujek był bardzo zadowolony, że taki miły ksiądz, że mu pomógł a jeszcze przed spowiedzią wujek do mnie mówi:

– Jak ty umiesz to wytłumaczyć, jak ty umiesz to powiedzieć! Takich ludzi już nie ma! A ja mówię, że są dużo lepsi ode mnie, ale to tylko działał Pan Jezus. Mówię to nie ja wujek! Jak opowiadałam synowi o wujku to mój syn Anglii o godzinie dwunastej zamówił mszę świętą do Skarbcza Bożego w intencjach znanych panu Bogu i na pewno ta msza była pomocą, bo jak się wujek zgodził na spowiedź to ja sobie pomyślałam, że tak łatwo poszło bo ciocia od 20 lat nie mogła nakłonić go na spowiedź.

Tak wielkie miłosierdzie w rodzinie okazał Pan Jezus.

mr Barbara W.

---

## ŚWIADECTWO MISJONARZA z Syberii

---

Chrystus Pan Zmartwychwstał. Alleluja

Pozdrawiam serdecznie z Syberii. Szczerze mówiąc, nawet nie wiem od czego zacząć. Kwiecień był niezwykle intensywny. Wiele się działo. Wiele mam Wam do powiedzenia ale nie wszystko naraz. Po kolei.

Najpierw opowiem Wam o pani Antonidzie. To moja parafianka z Jaskino. Polka. Urodziła się w 1937 roku. Trudno chyba o gorszą datę. To wtedy właśnie zaczyna się okrutny stalinowski terror wobec Polaków żyjących na terenach ZSRR. Antonida nigdy nie pozna swojego tatusia. Straci go gdy będzie jeszcze pod sercem matki. Całe swe życie będzie go szukać i nigdy go nie znajdzie. Ta rana się już nie zagoi.

Pan Adam był rolnikiem. Uczciwą i ciężką pracą karmił swoją wielodzietną rodzinę. Jedynym jego przestępstwem było polskie pochodzenie. Wiosną 1937 roku został aresztowany. Gospodarstwo przejęło państwo. Żona z 6 dzieci została wyrzucona na bruk. Wrogowie systemu. Niebezpieczny element. Od najmłodszych lat Antonida i jej siostry musiały ciężko pracować. Dla sierot nie było żadnej litości. Dzieci "zdrąców i wrogów" traktowano szczególnie okrutnie. Dziewczynce wielokrotnie grożono, że spotka ją los jej ojca. Co się stało z panem Adamem nie wiemy. Prawdopodobnie został rozstrzelany jeszcze w 1937 roku ale nigdy tego nie potwierdzono.

Pani Antonida nie dawała za wygraną. Po śmierci stalina (specjalnie z małej litery) przemierza tysiące kilometrów w poszukiwaniu ojca. Szuka go niemal wszędzie. Urzędnicy sowieckiego ustroju prześcigają się w swojej obłudzie i kłamstwie. Pani Antonida posiada aż 4 różnorakie akty zgonu swojego tatusia. Pochodzą one z przeróżnych miejsc Związku Radzieckiego i każdy z nich ma inną datę. Jeden dokument potwierdza na przykład, że pan Adam zmarł w więzieniu na zapalenie płuc w 1951 roku. Inny stwierdza, że umarł znacznie wcześniej bo w 1941 roku. Rzekomo na tyfus.

Pani Antonida nie potrafi powstrzymać łez pokazując mi owe dokumenty: "tak bardzo chciałam odnaleźć jego grób. Na nic więcej nie miałam już nadziei."

Do Jaszkińo Pani Antonida przyjechała 20 lat temu. Tam po raz pierwszy zobaczyła księdza. Wtedy była już wdową. Piętnaście lat temu ciężko zachorowała. Z domu już nie wychodzi. Panią Antonidę odwiedzam co 2 tygodnie. Kobieta, która już nigdzie z domu nie wychodzi, która żyje sama, spowiada się zawsze, ilekroć ją nawiedzam, by jak sama powiada, móc godnie przyjąć Jezusa w Komunii Świętej. Nie uwierzycie ale ta starsza pani ma specjalny zeszyt, w którym zapisuje sobie każdą swoją spowiedź i datę przyjęcia Komunii Świętej. Komunię Świętą zapisuje sobie na czerwono.

Pani Antonida wstaje codziennie o 5 rano. Do godziny 8 przez całe 3 godziny odmawia swoje modlitwy. Dzień zaczyna od różańca. Całego różańca. Potem odmawia 6 litanii. Potem koronka. Potem śpiewa pieśni ku czci Jezusa Eucharystycznego. A potem zaczyna się najważniejsze - Msza Święta. Tu nie znajdziesz jej w radio albo w telewizji. Internetu Babcia Antonida nie posiada ale ma za to wielką wiarę i polski mszałik. Z wielkim namaszczeniem czyta całą Mszę świętą. Skąd to wiem, że z namaszczeniem? Bo ona inaczej nie potrafi się modlić. Na słowa konsekracji wstaję i milczę bo tego mi czytać nie wolno, tłumaczy mi pani Antonida. Tak się modłę już ponad 20 lat. Ale czy ja dobrze robię ojczę, pyta.

Uśmiecham się zawstydzony. To jedyne na co pozwala mi ściśnięte gardło. Bardzo dobrze - odpowiadam szeptem. Wracając do domu, myślę tylko o jednym : nigdy nie dorosnę tym ludziom do pięt. Kochani w czwartek wylatuję do Nizhneartovska. To na północy Rosji. Zaproszono mnie bym wygłosił tam rekolekcje wielkopostne dla katolików bizantyjskiego obrządku. Oni żyją według kalendarza juliańskiego i w najbliższą niedzielę będę wraz z nimi świętował niedzielę palmową.



**Mieć takiego biskupa to wielkie szczęście.  
To ktoś więcej niż biskup. To świadek**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Pozdrawiam serdecznie z Syberii.

Wizyta naszego biskupa dobiegła końca. I o niej Wam dziś opowiem.

Czwartek był dość mroźny. Na dworcu w Marinsku wskaźnik temperatury pokazał minus 21. To właśnie tu umówiliśmy się z księdzem biskupem.

To było bardzo symboliczne. Zaczęliśmy od mocnego akordu.

Przed laty tutaj właśnie, na tej stacji, zatrzymywały się pociągi wiozące deportowanych w głąb okrutnej tajgi. Tu się przesiadali by jechać jeszcze dalej, na miejsce swego zesłania. Tu wyrzucano trupy tych, którzy nie przeżyli tego okrucieństwa.

Tu w Marinsku, stworzono nawet specjalne tymczasowe więzienie, łagry, dla najbardziej niebezpiecznych elementów. Wśród nich byli także duchowni. To stąd odchodzili do Nieba.

Marinsk widział i przeżył wiele i dziś chce o tym zapomnieć. Robi wrażenie, że tego nigdy nie było. Nie ma żadnej tablicy, która by upamiętniała ową tragedię.

Dzisiaj już mało kto o tym pamięta.

Nam, potomkom pokoleń męczenników, nie wolno się na to zgodzić. To święta ziemia. To jest ziemia męczenników. A to zobowiązuje.

Wieczorami siedzieliśmy do późnej nocy słuchając opowieści biskupa o prześladowanym Kościele Syberii. Nasz biskup jest najprawdziwszym świadkiem tych tragicznych czasów. Urodził się w Karagandzie w Kazachstanie w 1952 roku. Syn niemieckich przesiedleńców. Syn Kościoła podziemnego, umęczonego. Na własne oczy widział świętych tamtych czasów. Chrzcił go błogosławiony ksiądz Władysław Bukowiński. Katechizmu uczyła go misjonarka gułagu, Sługa Boża, Gertruda Detzel. Nierzadkim gościem w domu jego rodziców bywał błogosławiony męczennik ks. Aleksiej Zarickij.

Ci święci odcisnęli swoje piętno na naszym biskupie. Do seminarium wstępował potajemnie. W Kownie. Być kapłanem znaczyło być prześladowanym. Za to można było trafić do więzienia. Nie miało się domu. Cały czas byłeś w drodze. Kościołów i plebanii nie było. Mszę odprawiali w nocy przy zamkniętych drzwiach i oknach. W domach wiarygodnych katolików. Tam spowiadał, chrzcił i udzielał ślubów. Nie zawsze się udawało. Milicja szła po ich śladach. Więzienie było ich drugim domem.

I to na takie właśnie kapłaństwo się



zdecydował. Nic dziwnego, że moi parafianie wyczuwają w nim świętego. Trudno się z tym nie zgodzić. Mój biskup chodzi w prostej, wełnianej czapce a rękawiczki ma dziurawe. Je co mu podadzą. Pija tylko wodę. I choć już bardzo źle widzi nie ma zamiaru siebie oszczędzać.

W niektórych miejscach nie mamy kaplicy, więc spotykamy się w domach naszych parafian. Tu nasz biskup wrzasał się do łez. To Kościół, który dobrze pamięta. Kościół prześladowany. Kościół świętych.

Mieć takiego biskupa to wielkie szczęście. To ktoś więcej niż biskup. To świadek.

Tego nam wszystkim dziś potrzeba. Za tydzień ciąg dalszy.

---

## **Z całego serca dziękuję Wam za pomoc w zorganizowaniu Wakacji z Bogiem dla dzieci i młodzieży**

---

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Najmilsi, pozdrawiam Was wszystkich bardzo serdecznie. Jeszcze raz z całego serca dziękuję Wam za pomoc w zorganizowaniu Wakacji z Bogiem dla dzieci i młodzieży. Ogólnie rzecz biorąc w 5 turnusach uczestniczyło 62 dzieci, 9 osób młodzieży i 20 dorosłych. Dzieci i dorośli mieli swoje wakacje w Tomsku. Młodzi zaś uczestniczyli w spotkaniu katolickiej młodzieży Rosji w Petersburgu.

Nie sądziłem nawet, że te wakacje zmienią tak dużo. Dzieci są tak szczęśliwe, że aż trudno w to uwierzyć. Nastąpiło jakieś przedziwne przełamanie. Takich uśmiechniętych i rozpromienionych jeszcze chyba nigdy nie widziałem. Coś pękło. Byłem w tajdze kilka dni temu. Wszyscy żyją wakacjami. Nawet dorośli. Dzieciaki siedziały w kaplicy do późna. Nie miały ochoty wracać do domu. Każdy coś tam opowiadał. Śmiechom nie było końca. Zapachniało Rodziną. Domem. Nareszcie.

Bogu niech będą dzięki.

Kochani, mam dziś dla Was same dobre wieści.

W sobotę, 23 września o godzinie 13.00 w Georgiewce, w tajdze, odbędzie się uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. Przystąpi do niej 6 chłopców i 4 dziewczynki. Następnego dnia, w niedzielę o 14.00, Pierwsza Komunia Święta będzie miała miejsce w Jaszkino. Tutaj do Komunii przystąpi 1 dziewczynka i 2 chłopców.

Dzieci nie mogą się już doczekać. I wcale nie chodzi im o prezenty. One nawet się nie domyślają, że w tym dniu można coś jeszcze dostać. Po Mszy świętej będzie uroczysty obiad dla całej parafii. I w Georgiewce. I w Jaszkino.

Najważniejsze tylko by nie spadł śnieg. Trzeba będzie przecież pokonać 400 kilometrów.

Przed nami zatem wspaniałe i radosne uroczystości. Polecam je Waszym modlitwom.

Z Panem Bogiem.

### **Proszę Was o modlitwę.**

*Jeśli chcesz śledzić losy misyjnej pracy na Syberii, zapraszam do Grupy przyjaciół ks. Artura, kliknij aby otrzymywać kolejne wiadomości: <https://chat.whatsapp.com/DQbSsMQyzUzGP1NcZ2V88g>*

Podaję dane kont, na które można przekazywać wsparcie dla o. Artura:

o. Artur Wilczek, ul. Kłodnicka 54, 41-706 Halemba

Wpłaty w PLN:

11 1050 1331 1000 0022 5181 9138

Wpłaty w EUR:

IBAN: PL 37 1050 1331 1000 0097 0032 5674

SWIFT/BIC: INGBPLPW

Tekst otrzymany od mr Moniki H. z Niemiec



## MARYJA – NIEPOKALANA MATKA MIŁOSIERDZIA, PANI WSZYSTKICH NARODÓW I LUDZI. – CZYM JEST AKATYST?

Głoszenie chwały Maryi nigdy nie będzie wystarczające i myślą się Ci, którzy tego się obawiają. Jej posłannictwu, wielkości i chwale jaką Trójca Przenajświętsza Jej przeznaczyła i ozdobiła dziwią się najwyższe chóry anielskie. Tylko Ona sama ma bezpośredni dostęp do Boga, i to dzięki wielkiemu miłosierdziu Bożemu - przywilejowi bycia Matką Boga (Theokos).

Wolą Boga i Maryi jest głoszenie Jej chwały, a Ci którzy to czynią, szczerze są przez Nią wynagradzani. Które dziecko nie kochałoby i nie chciało oddawać czci swej ziemskiej matce, a co dopiero Tej, danej nam przez Boga samego. Tej, która rodzi nas do życia duchowego w wielkich bólach – ile każdy z nas ją kosztował, ile bólu, łez, nawet tych krwawych.

„Czcij ojca swego i matkę swoją” – to pierwsze przykazanie, zaraz po przykazaniach dotyczących Boga samego, przekazane nam przez Mojżesza na górze Synaj. „**Oto Matka twoja**” przekazane nam przez Jej Syna a naszego Pana i Zbawiciela z krzyża, a wiemy, że umierający zawsze przekazują nam najważniejsze treści przed śmiercią, a my też najbardziej te ostatnie słowa pamiętamy i staramy się je wypełnić. Już tylko to powinno być wystarczającym powodem by prawdziwie „wziąć” Maryję do serca, kochać Ją i głosić Jej chwałę. Maryja nigdy nie zatrzymuje chwały dla siebie, Ona ją potęguje i oddaje Trójcy Przenajświętszej. Czym bardziej chwalimy Maryję, tym bardziej wychwalamy Boga samego.

Rok temu, nasza grupa modlitewna w Holandii (Wieczernik Matki Miłosierdzia) spotykająca się na nabożeństwach wynagradzających pierwszo-sobotnich a także szczególnie obejmujących modlitwą kapłanów, składająca się w większości z Polaków, teraz już również z innych narodowości, takich jak Syria, Kolumbia i Holandia, obrała sobie Niepokalaną Matkę Miłosierdzia za naszą Królową, Matkę, Panią i Patronkę. To Jej powierzyliśmy ster Jej Wieczernika – jego terażniejszość i przyszłość. Była to szczególna data, którą wybrała sobie sama Matka Miłosierdzia i szczególne miejsce bo zawierzenie wyjątkowo odbyło się w Kaplicy Pani Wszystkich Narodów w Amsterdamie. Całe powstanie naszej grupy jak i data zawierzenia to temat na oddzielny artykuł. Natomiast wspomnę, że było to **1 kwietnia, 2023** roku. Data wyjątkowa:



- Dokładnie 1 kwietnia przypadała rocznica ślubów lwowskich, w których nasz król Jan Kazimierz ustanowił Maryję oficjalnie Królową Polski.
- W przededniu 1 kwietnia, obchodziliśmy wspomnienie Matki Bożej Bolesnej (obchodzone w piątek przed Niedzielą Palmową a zaraz następnego dnia rozpoczynaliśmy Wielki Tydzień i wchodziliśmy w Triduum Paschalne – dzieło odkupienia – w którym aktywnie uczestniczyła również Maryja jako Współodkupicielka.
- Była to też wigilia rocznicy śmierci naszego wielkiego rodaka - Jana Pawła II wielkiego apostoła Bożego Miłosierdzia. Jak wiemy JP II zatwierdził i ustanowił Święto Bożego Miłosierdzia (obchodzone w pierwszą Niedzielę po Wielkiejnocy).

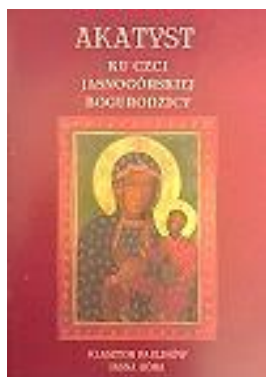
Myśląc o nadchodzącej rocznicy, chciałam jakoś szczególnie uczcić naszą Matkę Miłosierdzia i zastanawiałam się jak moglibyśmy to uczynić. Wtedy w sercu usłyszałam słowa: „**To była Sobota Akatystu**”. O ile mogłam gdzieś usłyszeć o Akatyście, to jednak nic o nim nie wiedziałam. Stąd po powrocie do domu zaczęłam szukać i sprawdziłam, że rzeczywiście 1 kwietnia 2023 roku był tak zwana „**Sobotą Akatystu**” szczególnie celebrowaną w kościele prawosławnym i greko-katolickim. W sercu dobrze rozumiałam, że wolą Maryi jest, aby wychwalać ją właśnie Akatystem, i to szczególnie w pierwsze soboty miesiąca. Przygotowałam więc nagrania Akatystu jako część rozważań różańcowych na nadchodzącą sobotę marca. Ci którzy mieli okazję modlić się tym hymnem, dobrze rozumieją jej głębię i siłę przeszywającą serce. Zrozumiałam też w sercu, że **Maryja pragnie, by modlić się tym hymnem o JEDNOŚĆ**. Jedność wśród nas katolików, ale też różnych denominacji – greko-katolików, prawosławnych, a nawet innych wyznań. Zrozumiałam, że tą modlitwą możemy się modlić wszyscy, i wspólnie wychwalać Maryję.

Stąd zachęcam wszystkich Małych Rycerzy do wprowadzania tej modlitwy w swoich grupach, ale też w parafiach za zgodą swych kapłanów, właśnie w intencji JEDNOŚCI. Teraz już parę słów o samej modlitwie Akatystu.

## Czym jest Akatyst?

Akatyst jest hymnem paraliturgicznym i ma dwa znaczenia: – w szerszym oznacza nabożeństwo składające się z pieśni pochwalnych, modlitw ku czci Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny i świętych, odmawianych lub śpiewanych na stojąco (stąd jest wiele różnych rodzajów Akatystów, jednak w znaczeniu węższym, Akatyst oznacza **hymn ku czci Najświętszej Maryi Panny**.

Od wczesnego chrześcijaństwa kult Matki Bożej wyrażał się nie tylko w liturgii, ale i w poezji. Kolebką tej twórczości było przede wszystkim Bizancjum. Natomiast jednym z najwspanialszych zabytków tej twórczości jest właśnie hymn ku czci Bogurodzicy (Theokos) - Akathistos (Akatyst). Nazwa pochodzi z greckiego ακάθιστος = á(a)-nie, negacja, καθίζεν(kathidzen)-siedzieć. Dlatego, akatysty są zawsze śpiewane na stojąco.



Uważa się, że Akatyst jest najstarszym hymnem maryjnym, wykonanym 7 sierpnia 626 roku naszej ery, kiedy dzięki opiece Bogurodzicy, Konstantynopol został uratowany przed atakiem pogańskich Awarów. Wówczas gwałtowny huragan rozpedził nieprzyjacielską flotę, rzucając statki na wybrzeże niedaleko sanktuarium Matki Bożej w jednej z dzielnic Konstantynopola. Ludność miasta śpiewała wtedy całą noc na stojąco hymn ku Bogurodzicy, dziękując w ten sposób za ratunek. Dodano wtedy do Akatystu dziękczynną dedykację "O, Waleczna Hetmanko".

Mało kto sobie zdaje sprawę, ale to właśnie Akatyst był źródłem inspiracji dla *Litanii Loretańskiej* a badacze dostrzegają też możliwość wpływu Akatystu na powstanie i formę najstarszej polskiej pieśni maryjnej "Bogurodzica" której słowa znajdują się nad ołtarzem z łaskami słynącym obrazem Bolesnej Królowej Polski w Bazylice w Licheniu.

Autorstwo hymnu stanowi do dzisiaj kwestię sporną. Obecnie znawcy poezji bizantyjskiej opowiadają się za autorstwem Romana Melodosa (Pieśniarza), twórcy wielu Kondaktionów które były czymś w rodzaju śpiewanych homilii. Ojciec Święty Benedykt XVI, jedną ze zwyczajowych katechez podczas audjencji generalnej poświęcił właśnie autorowi Akatystu świętemu Romanowi Pieśniarzowi, o którym powiedział, że Świętemu zostały objawione w cudowny sposób słowa i melodia Akatystu i że "należy [on] do wielkiego zastępu teologów, którzy przekształcili teologię w poezję".

Akathistos powstał najprawdopodobniej w V-VI wieku, a około roku 800 został przetłumaczony na język łaciński w Wenecji, a następnie na wiele innych języków i odtąd zaczął wywierać ogromny wpływ na poezję maryjną Średniowiecza. Pierwszego przekładu Akatystu na język polski dokonał w 1792 r. grekokatolicki bazylianin o. Tymoteusz Szczurowski OSBM, jednak najbardziej znany jest przekład jezuitę ojca Mieczysława Bednarza z 1965 r.

Zasadniczym tematem hymnu jest udział Matki Boskiej w ziemskim życiu Chrystusa i w Jego Kościele. Przeplatają się w nim teksty odnoszące się do Maryi i Jezusa. Pierwsza część hymnu, „historyczna”, dotyczy narodzenia Chrystusa oraz zdarzeń z nim związanych i je poprzedzających. Przedstawione są tu sceny z życia Maryi od Zwiastowania do Ofiarowania Jezusa w świątyni. Druga część, tzw. teologiczna, ma za przedmiot nadprzyrodzone skutki przyjścia Zbawiciela na ziemię. Rozważania toczą się wokół boskiej i ludzkiej natury Chrystusa oraz dziewictwa Maryi-Bogurodzicy. Jest tu kładziony zdecydowany akcent na to, że nie jest to kwestia rozumu, ale wiary.

Akatyst ku czci Bogurodzicy jest hymnem radości i składa się z 24 zwrotek zaczynających się od kolejnych liter alfabetu greckiego. Na przemian przeplatają się teksty maryjne i chrystologiczne. Każda strofa zaczyna się od zapowiedzi wydarzenia lub tematu, co ma skierować rozmyślanie ku wnętrzu tajemnicy. Hymn ten śpiewa się do przed ikoną Bogurodzicy, gdyż jest on wyjątkowym hymnem, który oddaje cześć Matce Bożej i przypomina wiernym Jej wyjątkową rolę w historii zbawienia.

Pierwotnie Akatyst był przeznaczony na święto Zwiastowania. Otwierał go tzw. Proemion zaczynający się od słów: "Rozkaz tajemny odebrawszy, archanioł Gabriel szybkim krokiem staje w domu józefowym...". Archanioł Gabriel, oczarowany pięknem Matki Jezusa, miał zakrzyknąć: "Witaj Matko Baranka i Pasterza. Witaj, bo dźwigasz Tego, co wszystkie dźwiga rzeczy. Witaj, gwiazdo Słońce nam ukazująca. Witaj, moście wiodący z ziemi ku niebiosom. Witaj, cudzie, o którym słów brak jest aniołom, witaj obrono od wilków niewidzialnych".

Jak wspomniałam wyżej, obecnie znany nam Akatyst, został poprzedzony późniejszą 12-strofową pieśnią dedykacyjną zaczynająca się od słów "O, Waleczna Hetmanko" kiedy Konstantynopol został cudownie uratowany przed atakiem pogańskich Awarów.

Współcześnie Akatyst jest celebrowany w czterech częściach przez cztery pierwsze piątki Wielkiego Postu (w świętych klasztorach, jak oryginalnie w soboty). W piąty piątek, podczas wigilii "Soboty Akatysu" (w klasztorach w sobotę) odśpiewywany jest cały hymn oraz w święta maryjne - Święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny oraz Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi.

**Na Jasnej Górze Akatyst do Bogurodzicy Maryi jest śpiewany w każdą sobotę w Kaplicy Cudownego Obrazu o godzinie dwudziestej w intencji pokoju na całym świecie.** Ma ono charakter modlitwy różańcowej przeplatanej jego strofami.

**Akatyst również jest śpiewany przed ikoną Matki Miłosierdzia w Ostrej Bramie w Wilnie** w czasie 9-dniowego odpustu (tzw. dni Opieki) przed świętem Matki Miłosierdzia codziennie o godzinie 18:00, oraz w każdą pierwszą sobotę miesiąca.

**Największe zasługi w powrocie Akatystu do liturgii ma święty Jan Paweł II**, który poświęcił mu dwie homilie i wskazał to nabożeństwo, wspólne dla Kościoła Wschodniego i Zachodniego, jako drogę, która poprowadzi do jedności obu Kościołów i przewodniczył licznym celebracjom Hymnu Akatystu.

Pierwsza homilia została wygłoszona w dniu 25-go marca 1988 roku w Bazylice Matki Bożej nad Minerwą. Ojciec Święty przewodniczył wówczas liturgii "Matutinum" w rycie bizantyjsko-słowiańskim. Homilia zatytułowana była: "Akatyst w łączności z Kościołami Wschodu i Zachodu" (dostępna na razie tylko w języku włoskim na portalu Watykanu). Również dwa lata później 8-go grudnia 2000 w Bazylice Santa Maria la Mayor podczas celebrowania Akatystu Ojciec Święty wygłosił krótką homilię na temat Akatystu, która dostępna jest na portalu Watykanu w różnych językach.

Święty papież napisał, że **Theotokos "jest stale obecna na drodze wiary Ludu Bożego ku Światłu."** W wyniku swojej wielkiej miłości do starożytnego kandydanta papież przyznał odmawianiu hymnu takie same odpusty jak Różańcowi Świętemu (Libreria Editrice Vaticana 2003). **"To jest moim wielkim życzeniem"**, napisał papież JP II, **"ponieważ z takim bogactwem uwielbienia, zbudowanym przez różne formy naszej wielkiej tradycji, Kościół może ponownie zacząć w pełni oddychać swoimi "dwoma płucami", Wschodem i Zachodem"**. Ponadto, w liście apostolskim "Orientale lumen" z 1995 roku, JP II zaprasza do odkrywania bogactwa wschodniej tradycji chrześcijaństwa.

Również **papież Benedykt XVI w Adhortacji Apostolskiej VERBUM DOMINI** napisał:

*„Zasługują na poznanie, docenienie i rozpowszechnianie także niektóre starożytne modlitwy chrześcijańskiego Wschodu, które odnosząc się do Theotokos, do Matki Bożej, ogarniają całą historię zbawienia. Mamy na myśli zwłaszcza **Akatyst** oraz **Paraklezę**. Są to hymny pochwalne śpiewane w formie litanijnej, przeniknięte wiarą Kościoła i pełne odniesień biblijnych, pomagające wiernym w rozważaniu wraz z Maryją tajemnic Chrystusa. W szczególności wspinały hymn ku czci Matki Bożej, zwany Akatystem (...) stanowi jedną z najwznioślejszych form wyrazu pobożności maryjnej w tradycji bizantyjskiej. Modlenie się tymi słowami otwiera szeroko duszę i przygotowuje ją do przyjęcia pokoju*

*pochodzącego z góry, od Boga, tego pokoju, którym jest sam Chrystus, narodzony z Maryi dla naszego zbawienia.”*

Mam nadzieję że powyższe słowa Papieży stanowią wystarczającą zachętę.

Dla mnie dodatkowo poświadczone osobistym doświadczeniem duchowym, ufam pochodzącym z samego serca naszej patronki – Niepokalanej Matki Miłosierdzia i do tego Was kochani bracia i siostry zachęcam.

Wspólnie wnieśmy ten hymn pochwalny ku czci i chwale naszej Niebieskiej Mamy. Zarówno tekst jak i muzyczne wykonanie Akatysty ku czci Bogurodzicy (Theokos) możemy z łatwością znaleźć w internecie, ale dostępne są też płyty CD z nagraniem na portalach Karmelitów oraz innych wydawnictw katolickich.

*Rycerka Agnieszka z Amsterdamu*

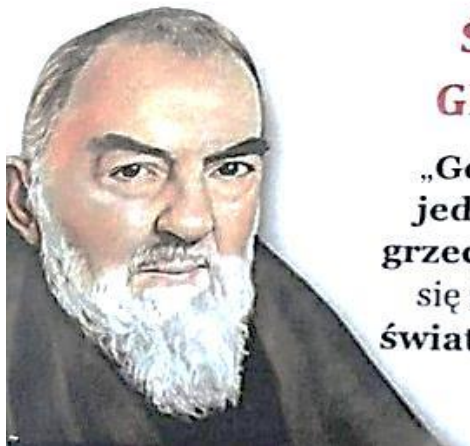
## **KU PRZESTRODZE – REFLEKSJA w OBRONIE ŻYCIA w NASZEJ OJCZYŹNIE**

Będąc na spotkaniu charyzmatyków-mystyków 13.06.1993 r. w Magdalence jedna z przybyłych uczestniczek – siostra zakonna z Kanady – dała świadectwo. Matka Boża pokazała jej dzieciątko abortowane, które w planach Bożych miało być matką siedmiorga dzieci z czego sześcioro z nich miało być kapłanami.

Dzisiaj w Radio Maryja jedna z dzwoniących powiedziała jak to szatan przebiegle nakłania właśnie te osoby do aborcji nienarodzonych, z których w przyszłości byli by wartościowi ludzie.

No właśnie ile takich istnień ludzkich, które w planach Bożych mieliby wypełnić szlachetne misje w czynieniu dobra, z który wielu mogłoby służyć nie tylko jako duchowni ale mądrzy i dobrzy ludzie na różnych miejscach w mistycznym cielem Chrystusa.

Druga kwestia poruszona przez o. Tadeusza R. Od czasu wprowadzenia aborcji w Polsce zostało wg szacunku dr. inż. A. Zięby (1948–2018) wymordowanych ok. 20 mln dzieci poczętych.



### **ŚW. OJCIEC PIO O GRZECHU ABORCJI**

**„Gdyby przynajmniej przez jeden dzień nie popełniano grzechów przeciwko rodzącemu się życiu, w zamian Bóg dałby światu pokój i ustanie wszelkich wojen”.**

Zaś kard. Stefan Wyszyński powiedział, że będą się z Polską liczyć na arenie międzynarodowej jeżeli Polska będzie miała przynajmniej 70 mln obywateli. (Nie wiem czy dzisiaj w Polsce mamy połowę tego) Ci którzy tak bardzo są za mordowaniem dzieci, niech liczą się z tym że następnym etapem będzie eutanazja, a więc ci co tak mocno naciskają na aborcje mogą być pierwszymi ofiarami eutanazji.

Kij ma dwa końce... Do przemyślenia... również dla tych którzy są bierni w obronie życia poczętego.

Niech słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane w Kaliszu, 4 czerwca 1997 r. będą przestrożą dla wszystkich:

## **NARÓD, KTÓRY ZABIJA WŁASNE DZIECI JEST NARODEM BEZ PRZYSZŁOŚCI!!!**

08.04.2024

mr Wiesław

### **POST 16-to GODZINNY**

**Post szesnastogodzinny cieszy się obecnie dużą popularnością, ponieważ sprawdził się w leczeniu nadwagi, otyłości, chorób serca i układu krążenia oraz wszystkich chorób zapalnych i nowotworowych.** Badania naukowe wyraźnie dowodzą, że powstrzymywanie się przez szesnaście godzin od spożywania posiłków stymuluje siły samooczyszczające i samouzdrawiające organizmu, a także leczy choroby lub przynajmniej znacznie poprawia stan zdrowia. Przyczynia się także do wzrostu witalności i świeżości umysłu.

**Po upływie 15 godzin komórki organizmu zaczynają proces samooczyszczania,** wydalając w wyniku przemiany materii zbędne substancje i uszkodzone elementy. Jedna godzina oczyszczania komórek wystarcza, jeśli proces ten odbywa się regularnie – najlepiej codziennie. Istnieje możliwość powstrzymywania się od spożycia pokarmów dłużej niż przez szesnaście godzin, ale nie ma takiej konieczności, picie płynów jest zaś w tym czasie oczywiście dozwolone.

W badaniu przeprowadzonym na zwierzętach stwierdzono, że kilokalorie spożywane w ciągu ośmiu godzin nie powodowały wzrostu masy ciała, jeśli przez następne szesnaście godzin organizm nie miał dostępu do pokarmu. W drugiej grupie eksperymentalnej spożywanie tej samej liczby kilokalorii przez okres całej doby doprowadziło do poważnego przyrostu masy ciała i rozwoju chorób. Powyższe badania dostarczają naukowego potwierdzenia tego, co św. Hildegarda opisała dziewięćset lat temu: **„Zdrowy dorosły człowiek nie potrzebuje śniadania, ponieważ jest wypoczęty po nocy”.** Dowodzą również, że ciągłe spożywanie pokarmów i podjadanie, które mniszka z Bingen nazywała **„jedzeniem wszystkiego naraz”, prowadzi do nagromadzenia toksyn w organizmie,** skutkującego przybieraniem na wadze i rozwojem różnych schorzeń.

Ten rodzaj postu, bardzo podobny do postu redukcyjnego, pozwoli wam poczuć świeżość i przypływ sił witalnych mimo spożywania tylko dwóch posiłków dziennie. W idealnym przypadku warto sięgnąć po potrawy zgodne z zaleceniami żywieniowymi Hildegardy, zawierające orkisz oraz typowe przyprawy.

Bardzo łatwo jest zachować szesnastogodzinną wstrzemięźliwość od przyjmowania pokarmów, ponieważ liczy się również czas nocnego odpoczynku. **Kończąc zatem wieczorny**

**posiłek o godzinie dziewiętnastej, można zjeść małą przekąskę (habermus lub kawałek chleba orkiszowego) o jedenastej następnego dnia przed obiadem, zachowując w ten sposób szesnastogodzinny okres postu.**

Warto wypróbować opisaną kurację na początek przez jeden dzień w tygodniu i stopniowo rozciągać ją na kolejne dni. Należy przy tym uważnie obserwować swoje odczucia i wsłuchiwać się w sygnały wysyłane przez organizm.

Źródło: Opublikowano na 1 kwietnia 2024 by wobroniewiary

---

## **BÓG OJCIEC: KOCHAJ MOJE PRZYKAZANIA, BO SĄ ZNIENAWIDZONE PRZEZ LUDZI<sup>1</sup>**

---

**Kochaj Moje przykazania.** Zaprawdę są samą miłością. Cierp wraz ze Mną z powodu ich odrzucenia i przekraczania przez całe narody. Kochaj je, bo są znieawidzone u wszystkich. Kochaj je, bo są odrzucone. Czuj Mnie, kochając Moje przykazania. Uwielbiaj Mnie, ceniąc je bardziej niż opinie ludzkie o sobie – mówi Bóg Ojciec w dziesięciu przykazaniach.

**Narażaj się ludziom, aby podobać się Bogu.** Kochaj każde Moje przykazanie. Nie opuszczaj żadnego. Nie rób małych ustępów. Nie rób małych kompromisów. Nie. One cię prowadzą do akceptacji zła. Są powolnym otwieraniem drzwi zepsucia.

**Walcz o Moje przykazania.** Tak bardzo są nienawidzone, jak gdyby były złem wymierzonym przeciwko ludzkości. Jak gdyby były winne wszelkiemu złu i wszystkim nieszczęściom. Tymczasem to ich odrzucenie przynosi klęskę duszom i narodom. Odrzucenie Moich przykazań przynosi zgubę ludzkości.

**Boli Mnie łamanie Mojego Prawa,** bo Moje Prawo nie służy Mi. To jedyne Prawo na świecie wolne od żądy władzy i niemające w sobie ukierunkowania na interes jego twórcy. To jedyne Prawo miłości. Prawo dane ludziom dla ich dobra i dla ich interesu.

**Sporządź sobie tablice z Moimi Prawem.** Powiesz je w swoim domu i codziennie będziesz je czytać, aby wynagradzać Mi odrzucenie Mojego Prawa przez człowieka. Przymierzaj swoje czyny, myśli słowa do słów Mojego Przymierza.

**Badaj codziennie swoją duszę,** czy i ty nie dołączasz do grona przeniewierców. Niech twój dom będzie warownią Mojego Prawa. Niech będzie w nim bezpieczne i chronione dniem i nocą – mówi Bóg Ojciec w dziesięciu przykazaniach.

---

**SUPLIKACJE WINNY BYĆ ODMAWIANE  
NIE TRZY, A DZIESIĘĆ RAZY<sup>2</sup>**

---

<sup>1</sup> <http://www.kasinawielka-kaplicanabrzegu.pl/kochaj-moje-przykazania-bo-sa-znienawidzone-przez-ludzi-bog-ojciec/>

## JAKO PRZEBŁAGANIE BOGA OJCA

/ ZA LEKCEWAŻENIE DZIESIĘCIU PRZYKAZAŃ BOŻYCH /

Rok 1980. Czara Bożego Gniewu jest prawie pełna. Tym razem Matka Boża nie będzie głosić orędzi, nie będzie nawoływać do zmiany postępowania, jak to miało miejsce w roku 1943. Teraz sposobem na uśmierzenie Gniewu Bożego będzie modlitwa **Koronka do Miłosierdzia Bożego**. Ale z pewną modyfikacją: „**Suplikacje winny być odmawiane nie trzy, a dziesięć razy**”.

Pan Jezus wyjaśnia:

**Modlitwa do Miłosierdzia Bożego  
jest ostatnia deską ratunku przed karą Bożą.  
Modlitwa [Suplikacji] odmówiona 10 razy  
jest przebłaganiem Boga Ojca  
za lekceważenie dziesięciu Przykazań Bożych.**

Pan Jezus dodatkowo rozszerza zakończenie *Koronki* o siedem słów:

**10 x Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny  
– zmiłuj się nad nami i nad całym światem,  
nad naszymi braćmi błądzącymi  
i nad duszami w czyściecu cierpiącymi<sup>3</sup>.**



Dlatego nawiązując do „APELU KRÓLOWEJ POLSKI o 1000 Mszy św. wynagradzających za łamanie DEKALOGU – 10 PRZYKAZAŃ BOŻYCH włączamy się w tę inicjatywę, by uśmierzyć gniew Boży. Nie ma rodziny, by te prawa Boże nie były łamane. Stąd sugestia, aby każdy rozumiejący powagę obrazy Bożej choćby w najmniejszym stopniu zaangażował się w tę ekspiację zamawiając przynajmniej jednej intencji Mszy Świętej **\*wynagradzającej za grzechy popełnione przeciw Dziesięciu Przykazaniom Bożym\*** (Dekalog).

Może być zamawianie 10 Intencji Mszy świętej wynagradzającej Panu Bogu za każde z Przykazań Bożych.

Np.:\* **Wynagradzająca Panu Bogu za grzechy popełnione w rodzinie i narodzie Polskim przeciwko Pierwszemu Przykazaniu Bożemu.\***

<sup>2</sup> Z książki „Przepowiednie Maryi o losach Polski” autorów: Ewy J. P. Storożyńskiej i ks. Józefa Marii Bartnika SJ.

<sup>3</sup> Zalecana do indywidualnego odmawiania. Nie narzucamy jej nikomu. W grupie tylko za wcześniejszym uzgodnieniem.

**\*Wynagradzająca Panu Bogu za grzechy popełnione w narodzie Polskim przeciwko Drugiemu Przykazaniu Bożemu.\*** ltd. /Jest sugestia, by szczególnie prosić zasłużonych orędowników Dekalogu, czyli za przyczyną św. Mojżesza i św. Jana Pawła II/

\*Zatem zamawiamy w swoich miejscach zamieszkania msze św. wynagradzające za łamanie Prawa Bożego (Dekalogu) w naszych rodzinach, parafiach, Ojczyźnie tak bardzo obrażające dobrego Boga i skutkujące brakiem błogosławieństwa.\*

---

## 1350 MSZY ŚW.

**“Na ratunek dla Polski wynagradzające za grzechy popełnione w Narodzie Polskim przeciw 10-ciu Przykazaniom Bożym”**

1350 Mszy św. w intencji „Na ratunek dla Polski wynagradzające za grzechy popełnione w Narodzie Polskim przeciw 10-ciu Przykazaniom Bożym są zamieszczone na stronie internetowej:

<https://malirycerze.pl/1000-mszy-sw-na-ratunek-dla-polski-wynagradzajace-za-lamanie-dekalogu//>

**SĄ PRZYJĘTE I JUŻ ODPRAWIANE W INTENCJACH JAK NIŻEJ**

Inicjatywę Królowej Polski 1 na poziom Legionu przeniosła rycerka Maria z Chodzieży. Nie ulega żadnej wątpliwości, że łamanie Dekalogu, stało się podobne do tego co zobaczył Mojżesz po powrocie z Góry Synaj, gdzie otrzymał od Boga Dziesięć Przykazań zapisanych na kamiennych tablicach. W 1991 r. św. Jana Paweł II w swej IV pielgrzymce do Polski przypomniał Dziesięć Przykazań zaczynając je w Koszalinie (podobnie jak Mojżesz z Góry Synaj) – schodząc z Góry Chełmskiej 1 czerwca przy Kościele Ducha Świętego. Obecnie Matka Boża sama upomina się o ekspiację za grzechy popełnione w Narodzie Polskim przeciw 10-ciu Przykazaniom Bożym. Zachęcamy do włączenia się w tę szlachetną inicjatywę prześlania i wynagrodzenia za obrazę Boga każdy w środowisku i miejscu swego zamieszkania.

Do chwili obecnej zostało zamówionych, ofiarowanych i odnotowanych w sumie 1350 Mszy św. w intencji **“Na ratunek dla Polski, wynagradzającej za grzechy popełnione w Narodzie Polskim przeciwko 10 Przykazaniom Bożym”**. **Przekonani jesteśmy, że jest ich dużo, dużo więcej...** Nie wszyscy chcieli ujawniać lub nie mieli wiedzy, gdzie zgłaszać. Przyjmujemy, że z grona Legionu Małych Rycerzy MSJ to minimum 1000 mszy św. zostało wykonane tzn. zostały zamówione msze św. i złożone stosowne ofiary do możliwości ofiarodawców. Ale to wszystkim świadomym ofiarodawcom, zatroskanym i którym droga jest Polska, Ojczyzna nasza oraz pragnienie wynagrodzenia i prześlania Boga w Trójcy Świętej Jedynej – uznanie o podziękowanie dobremu Bogu przez Niepokalane Serce Maryi – bez wyjątku wszystkim zamawiającym i ofiarodawcom, a także wszystkim kapłanom, którzy podjęli się przyjęcia tych intencji i odprawienia ich.

---

## 30 MSZY ŚWIĘTYCH NAZARETAŃSKICH,

(do Dworu Niebieskiego) Księża Sercanie, 01–31 marca 2024 r.

Pragnę poinformować, że zamówione Msze Św. Nazaretańskie (do Dworu Niebieskiego) w intencji:

**„O uwielbienie Boga Ojca przez ofiarę, zasługi mąk i zmartwychwstania Chrystusa w wypełnieniu się woli Bożej w Polsce mocą Duch Świętego - w tym w intencjach szczegółowych modlitw i Mszy św. ofiarowanych przez Legion Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego”**



# 30 MSZY ŚW. za duchowieństwo

01.02.-01.03.2024

– Uwielbienie Boga Ojca przez zasługi Jezusa Chrystusa, Najwyższego Arcykapłana o przebaczenie, Miłosierdzie i Ducha Świętego oraz o przebudzenie i przejrzenie dla duchowieństwa szczególnie dla **nieposłusznych biskupów, zbuntowanych kapłanów i konsekrowanych żyjących jak prawdziwi poganie** oraz **o świadectwo wiary w tym chrześcijańską odwagę, gorliwość apostołską i potrzebne łaski umocnienia** dla pokornych, posłusznych, rozmodlonych, gorliwych, dziewiczych, czystych, męźnych, cierpliwych i świętych duchownych przez PŁOMIEŃ MIŁOŚCI Niepokalanego Serca Maryi ze wsparciem Aniołów, Świętych i Błogosławionych duchownych.

## 7 Mszy św. O uwielbienie Boga Ojca przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus przez Niepokalane Serce Maryi NMP za władzę i Ojczyznę.

1. O uwielbienie Boga Ojca w Boskim Sercu Dzieciątka Jezus **w wypełnianiu się woli Bożej wobec obecnej władzy w Polsce i o Boży ład i porządek** mocą Ducha Świętego przez Płomień Miłości Niepokalane Serce Matki Miłosierdzia i Maryi Królowej Polski, św. Michała Archanioła, Anioła Stróża Polski, św. Aniołów Stróżów, św. Andrzeja Boboli, św. Aniołów Stróżów, świętych i błogosławionych Narodu Polskiego i całego Dworu Niebieskiego, a także mocą wstawienniczą Świętych Władców i Przodków Polski./01.01.2024/
2. O uwielbienie Boga Ojca przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus **w wypełnianiu się woli Bożej wobec Narodu i Państwa Polskiego w tym obecnej władzy w opamiętaniu i powstrzymaniu szkodliwych działań obecnej koalicji rządzącej, sprzyjających mediów w obaleniu struktur państwa polskiego...** /dalej jak w int. pierwszej/ /02.01.2024/
3. O uwielbienie Boga Ojca przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus w Niepokalanym Sercu Maryi Świętej Bożej Rodzicielki **w wypełnianiu się woli Bożej wobec Narodu i Państwa Polskiego w tym bardzo szkodliwych działań i gróźb obecnej koalicji rządzącej wspieranej przez zagraniczne służby dywersyjne i destabilizujące państwo polskie ...** /dalej jak w int. pierwszej/ /03.01.2024/
4. O uwielbienie Boga Ojca przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus **wobec Narodu i Państwa Polskiego w tym o przebudzenie, odwagę i gorliwość w odważnym świadczeniu w prawdzie ofiarą, pokutą i modlitwą szczególnie różańcową ...** /dalej jak w int. pierwszej/ /04.01.2024/
5. O uwielbienie Boga Ojca w Boskim Sercu Dzieciątka Jezus **wobec Narodu i Państwa Polskiego w tym o powszechną mobilizację narodową modlitwą, pokutą i ofiarą w tym wynagrodzeniem i prześląganiem Boga Trójjedynego za grzechy i przewiny władz państwowych i Narodu Polskiego przez Płomień Miłości** /dalej jak w int. pierwszej/ /05.01.2024/
6. O uwielbienie Boga Ojca przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus **wobec Narodu i Państwa Polskiego w tym o narodowe odrodzenie oparte na posłuszeństwie prawu Bożemu ...** /dalej jak w int. pierwszej/ /06.01.2024/
7. O uwielbienie Boga Ojca przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus **wobec Narodu i Państwa Polskiego w tym o przebudzenie narodowe i zaaktywizowanie społeczne przez prawne instytucje oraz**

duchowe wsparcie Kościoła i wszystkich wierzących **w odważnym świadczeniu w prawdzie ofiarą, pokutą i modlitwą szczególnie różańcową we wsparciu wszystkich zatroskanych o Ojczyznę...**/dalej jak w int. pierwszej/ /07.01.2024/

8. O uwielbienie Boga Ojca przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus **wobec Narodu i Państwa Polskiego w tym w przebudzeniu narodowym w prawdzie ofiarą, pokutą i modlitwą szczególnie różańcową** oraz duchowe wsparcie Kościoła i wszystkich wierzących **w odważnym świadczeniu we wsparciu wszystkich zatroskanych o Ojczyznę ...** /dalej jak w int. pierwszej/

## 6 MSZY ŚW. 8-13 stycznia 2024

O uwielbienie Boga Ojca przez cierpienia-5 mąk i zmartwychwstanie Chrystusa w wypełnieniu się woli Bożej w Polsce w tym w intencjach szczegółowych Mszy św. ofiarowanych przez Legion Małych Rycerzy MSJ...

**Pierwsza Msza św.:** **Ku czci Pana Jezusa niewinnie uwięzionego i Jego cierpię, aby wypełniła się wola Boża w Polsce,** szczególnie we wszystkich **intencjach** NMP Królowej Polski, w tym przebudzenie Narodu Polskiego, o pokorę i przestrzeganie Bożego **ładu i porządku prawnego** w Ojczyźnie przez obecne władze, **o natychmiastowe uwolnienie i oczyszczenie** z mocy zła, **o opamiętanie i nawrócenie i pokorę** dla rządu, wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, **o ochronę i opiekę** dla całej Ojczyzny mocą Ofiary i Krwi Chrystusa za przyczyną św. Michała Archanioła i Aniołów, świętych i błogosławionych Narodu Polskiego oraz mocą wstawienniczą całego Dworu Niebieskiego i mocą modlitw świętych dusz i wszystkich zbawionych przodków Polek i Polaków oraz zatroskanych o dobro Polski.

**Druga Msza św.:** **Ku czci Pana Jezusa niewinnie sądanego i skazanego przez niesprawiedliwy wyrok, aby wypełniła się wola Boża w Polsce,** szczególnie **o nawrócenie, wiarę, zgodę i jedność** Polaków, o Boży **ład i praworządność** w Ojczyźnie, **o natychmiastowe uwolnienie i oczyszczenie** z mocy zła, **o opamiętanie, nawrócenie i pokorę** dla rządu, wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, **o ochronę i opiekę** dla całej Ojczyzny mocą Ofiary i Krwi Chrystusa za przyczyną... /dalej jak w int. pierwszej/

**Trzecia Msza św.:** **Na uczczenie Pana Jezusa wyszydzonego przez całe Jego życie, a szczególnie w Jego bolesnej Męce i na drzewie Krzyża w swej śmierci, aby wypełniła się wola Boża w Polsce,** szczególnie **o królowanie Ducha Świętego** w sercu każdego Polaka **na wzór zjednoczonych SERC: Jezusa, Maryi i Józefa;** o Boży **ład i praworządność** w Ojczyźnie, **o natychmiastowe uwolnienie i oczyszczenie** z mocy zła, **o opamiętanie, nawrócenie i pokorę** dla rządu, wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, **o ochronę i opiekę** dla całej Ojczyzny mocą Ofiary i Krwi Chrystusa za przyczyną... /dalej jak w int. pierwszej/

**Czwarta Msza św.:** **Ku czci Pana Jezusa zmarłego okrytego ranami, ogołoczonego i konającego na drzewie Krzyża w swej śmierci, aby wypełniła się wola Boża w Polsce,** szczególnie **o poskromienie ducha pychy, nieczystości, bogobójstwa, dzieciobójstwa, bratobójstwa, podziału, zdrady, zazdrości, agresji, gniewu, kłamstwa, lenistwa, chciwości, pijaństwa, obżarstwa i wszego złego;** o nierealizowanie się **mocy zła;** o Boży **ład i praworządność** w Ojczyźnie, **o natychmiastowe uwolnienie i oczyszczenie** z wszelkiego zła, **o opamiętanie, nawrócenie i pokorę** dla rządu, wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, **o ochronę i opiekę** dla całej Ojczyzny mocą Ofiary i Krwi Chrystusa za przyczyną /dalej jak w int. pierwszej/

**Piąta Msza św.:** **Ku czci Pana Jezusa zmarłego i Jego pogrzebu,** szczególnie **o zniweczenie wszelkich złych planów i działań środowisk antyklerykalnych, masonsko-lewackich i liberalno-oligarchicznych oraz mediów, dziennikarzy, celebrytów, vipów i wszelkiej maści środowisk**

**sędziowsko-prawniczych i naukowo-edukacyjnych** we wszelkich strukturach narodu i państwa polskiego **aby wypełniała się wola Boża w Polsce**, o respektowanie Bożego **ładu i praworządności przez władzę**, o **natychmiastowe uwolnienie i oczyszczenie z mocy zła**, o **opamiętanie, nawrócenie i pokorę** dla rządu, wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, o **ochronę i opiekę** dla całej Ojczyzny mocą Ofiary i Krwi Chrystusa za przyczyną... /dalej jak w int. pierwszej/

**Szоста Msza św.:** *Ku czci zmartwychwstałego i uwielbionego Pana Jezusa*, szczególnie o uwielbienie i podziękowanie dobremu Bogu, za **wypełnianie się woli Bożej w Polsce** w tym za zlewane łaski - **dary i owoce Ducha Świętego**, za **Boże interwencje** i udzielone **łaski** w intencjach Królowej Polski, za **łaski wiary, zgody i jedności** Polaków szczególnie za **poskromienie i nierealizowanie się mocy zła** we wszystkich strukturach władzy, narodu i państwa polskiego, za **Boży ład i porządek** w Ojczyźnie, za **natychmiastowe uwolnienie z mocy zła**, za **opamiętanie, nawrócenie i pokorę** dla rządu, wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, za **pomoc Bożą** dla rządzących i rządzonych, oraz za **łaskę królowania** Ducha Świętego w sercu każdego Polaka i za **ochronę** tych serc i za **opiekę** dla całej Ojczyzny mocą Ofiary i Krwi Chrystusa za przyczyną... /dalej jak w int. pierwszej/

## 7 MSZY ŚW. 14-20 stycznia A.D. 2024

Niedziela, 14.01.2024, godz. 15.00 – O uwielbienie woli Boga Ojca o zwycięstwo miłości i jedności nad nienawiścią i podziałem Narodu Polskiego i KK w czasach ciemności szatana we władzach RP, Ojczyźnie naszej i KK przez **PŁOMIEN MIŁOŚCI Niepokalanego Serca Maryi** ze wsparciem świętych i błogosławionych Narodu Polskiego oraz mocą wstawienniczą całego Dworu Niebieskiego i mocą modlitw świętych dusz czyścowniczych wszystkich przodków Polek i Polaków oraz zatroskanych o dobro Ojczyzny.

Poniedziałek, 15.01.2024, godz. 8.00 – **Ku czci Pana Jezusa niewinnie uwięzionego i Jego cierpień**, aby szatan, demony i ciemności towarzyszące rządzącym i tych, którzy wspierają obecną władzę, zostały oślepienie przez **Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi** a ich złe decyzje i działania nie realizowały się i zostały zniweczone mocą Ofiary i Krwi Chrystusa za przyczyną św. Michała Archanioła i Aniołów, ze wsparciem świętych i błogosławionych Narodu Polskiego... /dalej jak w int. pierwszej/

Wtorek, 16.01.2024, godz. 8.00 – **Ku czci Pana Jezusa niewinnie sądanego i skazanego przez niesprawiedliwy wyrok**, prośba o ratunek i uwolnienie rządzących od ciemności szatana i wspierających obecną władzę, o przebudzenie i przejrzenie przez **Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi** za wsparciem św. Michała Archanioła i Aniołów świętych i błogosławionych Narodu Polskiego... /dalej jak w int. pierwszej/

Środa, 17.01.2024, godz. 8.00 – **Na uczczenie Pana Jezusa wyszydzonego przez całe Jego życie**, prośba o skrócenie i wygaszenie obecnej władzy, o zbawienie od ciemności szatana, o przebudzenie i przejrzenie wspierających obecną władzę i odwrócenie się od niej, oraz o miłosierdzie, przebudzenie, przejrzenie, odwagę i gorliwość apostołską dla hierarchii i całego duchowieństwa KK przez **Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi** za wsparciem św. Michała Archanioła i Aniołów, świętych i błogosławionych Narodu Polskiego... /dalej jak w int. pierwszej/

Czwartek, 18.01.2024, godz. 8.00 – **Ku czci Pana Jezusa zmarłego okrytego ranami, огоłoconego i konającego na drzewie Krzyża w swej śmierci**, o przyjęcie boskiej władzy Jezusa Chrystusa w Kościele, Narodzie i Państwie Polskim a także o powszechne królowanie Króla Miłosierdzia i Polski w sercach Katolików, Polaków i w duszy Narodu Polskiego mocą Ofiary, Krwi i zasług Chrystusa przez **Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi** za przyczyną św. Michała Archanioła i Aniołów, świętych i błogosławionych Narodu Polskiego... /dalej jak w int. pierwszej/

Piątek, 19.01.2024, godz. 8.00 – **Ku czci Pana Jezusa zmarłego i Jego pogrzebu**, o zachowanie wiary, nadziei i miłości w chwilach **strasznych prób i ciemności szatana** dla Narodu Polskiego oraz przebudzenie, przejrzenie, odwagę i gorliwość apostołską dla hierarchii i całego duchowieństwa KK przez **Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi** za wsparciem św. Michała Archanioła i Aniołów, świętych i błogosławionych... /dalej jak w int. pierwszej/

Sobota, 20.01.2024, godz. 8.00 – **Ku czci zmarłychwstałego i uwielbionego Pana Jezusa**, uwielbienie i podziękowanie dobremu Bogu za ratunek i zbawienie od ciemności szatana rodzin, Ojczyzny i Kościoła w Polsce oraz wysłuchanie wszystkich modlitw i intencji NMP Królowej Polski przez Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi za wsparciem św. Michała Archanioła i Aniołów, świętych i błogosławionych Narodu Polskiego... /dalej jak w int. pierwszej/

### 3 MSZE ŚW. ZA DUCHOWIEŃSTWO

Niedziela, 14.01.2024 – Uwielbienie Boga Ojca przez zasługi Jezusa Chrystusa, Najwyższego Arcykapłana o **przebaczenie, Miłosierdzie i Ducha Świętego oraz przebudzenie i przejrzanie dla duchowieństwa szczególnie dla nieposłusznych biskupów**, szczególnie dla **pokornych, posłusznych, rozmodlonych, gorliwych, dziewiczych, czystych, męźnych, cierpliwych i świętych duchownych** przez PŁOMIEŃ MIŁOŚCI Niepokalanego Serca Maryi ze wsparciem Aniołów, Świętych i Błogosławionych duchownych.

Poniedziałek, 15.01.2024 – Uwielbienie Boga Ojca przez zasługi Jezusa Chrystusa, Najwyższego Arcykapłana o **przebaczenie, Miłosierdzie i Ducha Świętego oraz przebudzenie i przejrzanie dla duchowieństwa szczególnie dla zbuntowanych kapłanów z prośbą pokornych, posłusznych, rozmodlonych, gorliwych, dziewiczych, czystych, męźnych, cierpliwych i świętych duchownych... /dalej jak w int. pierwszej/.**

Wtorek, 16.01.2024 – Uwielbienie Boga Ojca przez zasługi Jezusa Chrystusa, Najwyższego Arcykapłana o **przebaczenie, Miłosierdzie i Ducha Świętego oraz przebudzenie i przejrzanie dla duchowieństwa szczególnie dla konsekrowanych żyjących jak poganie z prośbą pokornych, posłusznych, rozmodlonych, gorliwych, dziewiczych, czystych, męźnych, cierpliwych i świętych duchownych... /dalej jak w int. pierwszej/.**

### 10 MSZE ŚW. O UWIELBIENIE BOGA OJCA ...

#### ZA OJCZYZNĘ, OD 25.12.2013 DO 3.01.2024

1. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. w Kościele i Polsce szczególnie **w przebudzeniu, gorliwości apostołskiej i chrześcijańskiej odwagi** w mocy Ducha Świętego **dla hierarchii i duchowieństwa polskiego w walce ze złem oraz stawianiu w obronie prawdy, ładu i porządku Bożego** przez wstawiennictwo Matki Bożej Miłosierdzia i Królowej Polski, Anioła Stróża Polski św. Andrzeja Boboli oraz Świętych i Błogosławionych Narodu Polskiego. /25.12.2023/

2. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. w Polsce szczególnie **w przebudzeniu i zjednoczenia do narodowej wspólnej modlitwy, pokuty, zadośćuczynienia i nawrócenia narodowego... /dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji – 26.12.2023/**

3. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzone w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. **w Polsce szczególnie w opamiętaniu i powstrzymaniu władzy przed dyktaturą oraz dalszą agresją, pacyfikacją i siłowym łamaniem ładu i porządku prawnego oraz zniweczenie złych zamiarów i działań w tym stłamszenie mocy zła w obecnych szkodnikach i wrogach wewnętrznych i zewnętrznych Polski... /dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji –27.12.2023/**

4. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. w Polsce szczególnie **we wzbudzeniu w Kościele i Ojczyźnie odważnych i gorliwych świadków wiary, którzy orężem modlitwy, pokutą i ofiarą będą swoją męźną postawą budzić sumienia i porywać do słuchania i naśladowania Chrystusa... /dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji – 28.12.2023/**

5. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. w Polsce szczególnie **o sparaliżowanie wszelkich niecznych i szkodliwych planów i działań obecnych władz; o Bożą obronę i ochronę ładu i porządku prawnego oraz niedopuszczenie wykorzystania funkcjonariuszy służb mundurowych w pacyfikacji Narodu... /dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji – 29.12.2023/**

6. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. w Polsce szczególnie **w wierze i mobilizacji pokutno-modlitewnej dla wszystkich Polaków w prześlaniu i wynagrodzeniu za grzechy i przewiny środowisk politycznych, medialnych i władz polskich w tym dyktatorskich uchwał, ustaw, rozporządzeń i dekretów ...** /dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji – **30.12.2023/**

7. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. w Polsce szczególnie **w opamiętaniu i uwolnieniu umysłów i serc Narodu polskiego oraz umocnieniu w Bożej wierze, nadziei i ufności wprowadzeniu praw i zasad Chrystusowych w życie Narodu, która przyspieszy klęskę „mrocznej pantery”... /** dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji – **31.12.2023/**

8. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. w Polsce szczególnie **w przyspieszeniu przyjścia „namaszczonego”, by przemienił mocą Ducha Świętego oblicze umęczonej ziemi i narodu polskiego... /** dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji – **01.01.2024/**

9. Uwielbienie Boga Ojca przez Boskie Serce Dzieciątka Jezus narodzonego w stajence betlejemskiej i w każdej Mszy św. **w Polsce szczególnie w przyspieszeniu panowania Jezusa Chrystusa Króla Miłosierdzia w Narodzie i państwie polskim... /** dalej jak w zakończeniu pierwszej intencji –**02.01.2024/**

10. Uwielbienie Boga Ojca **przez Najświętsze Imię Dzieciątka Jezus z podziękowaniem Trójcy ŚWIĘTEJ** za wysłuchanie wszystkich modlitw i intencji w tym: **za uwolnienie, nawrócenie, uzdrowienie, ochronę, umocnienie uświęcenie i królowanie Jezusa Króla Miłosierdzia w sercach Katolików, Polaków i duszy Narodu Polskiego, za wszelkie inicjatywy i działania w przyjęciu królewskiej władzy Jezusa Chrystusa w Narodzie i Państwie Polskim** mocą Ofiary i Krwi Chrystusa i skarbu Kościoła za przyczyną św. Michała Archanioła i Aniołów, świętych i błogosławionych Narodu Polskiego oraz mocą wstawienniczą całego Dworu Niebieskiego i mocą modlitw świętych dusz czyścących wszystkich przodków Polek i Polaków oraz zatroskanych o dobro Rzeczypospolitej. **/03.01.2024/.**

## PILNE INTENCJE NA KOLEJNE 1000 MSZY ŚW.

Zosia Grochowska: *Spotykamy się... spotykamy... i tak lecą lata...*

*A teraz spotykamy się, aby się sprzeciwić zamiarom, pokusom szatana.*

*Żeby Ksiądz odprawił taką Mszę (Takie msze św. były zamawiane. Ostatnio 30 takich mszy św. było od 5.09.-04.10.2023 r.): o sprzeciwienie się i zniszczenie zakusów i planów szatana; o zniweczenie jego pomysłów... [tych Mszy św. 1000 i jeszcze dwa razy tyle – ile się da]*

*Mamy głośno wykrzyknąć [w modlitwie], że sprzeciwiamy się temu [co złe] i o świadomość [i przejrzenie] dla tych, co jeszcze żyją a są jego narzędziami – o światło Ducha Świętego [aby zobaczyli], że pchają się prosto do piekła. / Mariola K. na rekolekcjach w Częstochowie, 13.04.2024 g. 20:14/*

*Aby Duch Święty ogniem Bożego Miłosierdzia wypalił wszelki grzech, sromoty, nieczystości i przywrócił do godności człowieka / Mariola K., 25.04.2024 g. 20:30/*

W świetle tych słów zredagowane zostały intencje jak niżej, aby zamawiać gdzie się da takie Msze św.

1. O pomoc Bożą w odważnym sprzeciwieniu się mocom zła, o Boże interwencje w zniweczeniu zakusów i pomysłów szatana, o Boże wsparcie w zniszczeniu działań i dzieł szatana-diabła (szczególnie masonerii) oraz Bożą osłonę i obronę przed wrogiem dusz ludzkich na wszystkich płaszczyznach życia doczesnego i duchowego a także o moc wstawienniczą Królowej Aniołów, św. Michała, św. Aniołów i całego Dworu Niebieskiego.

2. O przejrzenie i świadomość dla tych, co jeszcze żyją a są narzędziami szatana-diabła – o światło Ducha Świętego, aby zobaczyli i opamiętali się puki żyją, że pchają się prosto do piekła przez zasługi Krwi Ran Chrystusa mocą wstawienniczą Matki Miłosierdzia, św. Michała, św. Aniołów i całego Dworu Niebieskiego.
3. Aby Duch Święty ogniem Bożego Miłosierdzia wypalił wszelki grzech, sromoty, nieczystości i przywrócił do godności człowieka z prośbą o opamiętanie i nawrócenie dla masonów mocą wstawienniczą NMP mocą wstawienniczą Pojednawczyni Grzeszników, św. Michała, św. Aniołów i całego Dworu Niebieskiego. /Zamówienia Mszy św. można pytać m.in. kom. 510 372 130 ks. Lesław .K./

RYCERKA Z KIELC ZAMÓWIŁA 3 MSZE ŚW. O BEATYFIKACJE S. ZOFII  
GROCHOWSKIEJ 06-08.05.2024 BĘDĄ SPRAWOWANE W KOŚCIELE  
SEMINARYJNYM PW. ŚWIĘTEJ TRÓJCY O GODZ. 6:45

*Ta intencja polecana jest też w modlitwach rycerzy w Bochni i Koszalinie*

## W OSTATNIM CZASIE ODESZLI DO WIECZNOŚCI

ZIEMSKIE ŻYCIE rycerzy: **Stanisławy** z Włocławka, **Róży i Józefy** z Pleszewa, **Czesławy** z Piotrkowa Tryb., **Ryszarda** z Chełma, **Alicji** z Płońska, **Czesławy** ze Zdziłowic, **Michaliny** z Ostrowa Wielkopolskiego, **Genowefy** z Wrocławia, **Zbigniewa i Julii Teresy** z Siedlec, **Wiesławy** ze Szczecinka, **Janiny** z Łodzi oraz **Aleksandry** z Bochni – DOBIEGŁO KRESU ŻYCIA DOCZESNEGO...

† Animatorka Zofia z Siedlec zgłosiła o śmierci siostry **Julii Teresy Sosnowskiej** w dniu 17.04.2024 r. przeżyła 88 lat. do Legionu wstąpiła 21.01.2016 r. Nr. Dyplomiku 1353 wystawiony 02.04.2017r.

† Animatorka Halina B. z Bochni poinformowała: odeszła do wieczności w wieku 87 lat śp. **Aleksandra Leja** z Czerwonej, wieloletnia mieszkanka Bochni.

† We Włocławku w poniedziałek, 4.03.2024 odeszła w wieku 80 lat śp. **Stanisława Pikulska**. Do rycerstwa wstąpiła 19.03.1995 r. Otrzymała Dyplomik nr 0243. Informację przekazał mr Czesław Gałęza, animator.

† Dobiegło końca ziemskie życie kolejnych 2 rycerek /z Pleszewa/: 1) śp. **Róży Kubasik**, zmarła 20 stycznia 2024 roku w wieku 88 lat. do rycerstwa wstąpiła 19.03.2009 r. Otrzymała Dyplomik MR nr 0510. 2) śp. **Józefa Szulczyńska**, zmarła 20 lutego 2022 roku w wieku 79 lat. Do Legionu wstąpiła 02.03.2010r. Przekazała mr Barbara Kałużna

† W niedzielę 25.02.2024 r. nadeszła informacja od żony Elżbiety, rycerki z Chełma o odejściu w piątek, 23.02.2024 r. do wieczności jej męża też rycerza śp. **Ryszarda Gut** w wieku 80 lat (1944-2024). Do Legionu wstąpił 7.10.2002 r. Posiadał Dyplomik MR nr 0219.

† 16 lutego 2024 r. Piotrkowie Trybunalskim odeszła śp. **Czesława Stankiewicz**, rycerka w wieku 91 lat. (\*1933-+2024). Do Legionu wstąpiła 1996 r. Posiadała Dyplomik MR nr 0609. Pogrzeb odbył się 27.02.2024r. Informację przekazała animatorka mr Zofia.

† 15 lutego 2024 r. dotarła wiadomość do Zarządu o pożegnaniu z tym światem w wieku 76 lat rycerki z Płońska śp. **Alicji Dobrzyńskiej** (ur. 1948 r.) z diecezji plockiej. Zmarła w środę, 14 lutego. Do Legionu wstąpiła 17.09.1998 r. Posiadała Dyplomik MR nr 0524. Pogrzeb w sobotę, 17.02.2024r. Informacje przekazała córka śp. Alicji.

† W Szczecinku odeszła do Domu Ojca śp. **Wiesława Więckowska** lat 95 (ur. 11.02.1929 zm. 4.02.2024) czcicielka Bożego Miłosierdzia i sympatyk Legionu MRMSJ. Uczestniczyła w wielu wydarzeniach Legionu i lokalnych i ogólnopolskich kiedy jeszcze mogła i kondycja zdrowotna jej pozwalała. Znosiła z wielkim poddaniem woli Bożej cierpienia i wszelkie doświadczenia ofiarując wszystko dobremu Bogu.

† Ze Zdziłowic, /parafia NMP Wniebowziętej, diecezja sandomierska/ odeszła niespodziewanie w wieku 70 lat śp. **Czesława Szuba**, rycerka z ośrodka lubelskiego (oś. kraśnicki).

Fot. Cecylia D. / Czesia siedzi w 5 ławce przy ścianie

Czesia Szuba – mały rycerz Legionu Miłosiernego Serca Jezusowego, weszła do wspólnoty w 1997 r. posiadała DYPLOMIK z nr 1270. Jak znalazła się we wspólnocie, gdzie usłyszała, czy przeczytała o niej, nie wiem, trzeba by ją o to zapytać, a to już nie jest możliwe.

Weszła do wspólnoty jako pierwsza z tej miejscowości, a później pociągnęła innych z tej parafii.

Kiedy przeglądałam kronikę wspólnoty znalazłam ją na kilku zdjęciach w Częstochowie w 2011 r. na rekolekcjach w Kraśniku w parafii Św. Antoniego w 2014r. na czuwaniu w Łagiewnikach 3.10.2015 r. na skupieniu w parafii Miłosierdzia Bożego w Kraśniku 5.10.2016 r.; na modlitwie u jednej z miejscowych rycerek 5.05.2018 r. gdzie odmawiane były koronki do Miłosierdzia Bożego w różnych intencjach przez 7 Ran Pana Jezusa i na rekolekcjach w Kraśniku 4 października 2018 r. Ostatnie spotkanie osobiste to na dniu skupienia w Kraśniku 8 września 2022 r., choć wielokrotnie, także niedawno rozmawialiśmy przez telefon.

Czesia była zawsze pokorna, cichutka, siedziała gdzieś z tyłu ustępowała miejsca innym, dlatego też przez 27 lat pobytu we wspólnocie, na wspólnych modlitwach, zjazdach, rekolekcjach, różańcu do granic itp. znalazłam ją tylko na 7 zdjęciach. Zawsze była serdeczna, skora do pomocy, dzieląca się z innymi. Uczestniczyła w wielu akcjach modlitewnych, skupieniach, zjazdach, zawierzeniach, czuwaniach – także nocnych, tych za trudnych dla wielu itp. Modliła się za swoje dzieci i wnuki w różańcu rodziców za dzieci w kółku różańcowym pod wezwaniem Matki Bożej Miłosierdzia, gdzie odmawiała aktualnie tajemnicę zmartwychwstania Pana Jezusa.

Wraz z innymi zapraszała nas do swojej parafii na adoracje intronizacyjną lub planowaną w przyszłości do świętego Andrzeja Boboli. Czekaliśmy na taką okazję, a okazja przyszła niespodziewanie i wycisnęła nam łzy. Mianowicie 5 lutego, jak każdego 5-go dnia miesiąca modlimy się od 16 lat 7 koronkami do Miłosierdzia Bożego / w innych dniach modlą się inne grupy z innych miejscowości /. Właśnie panie tu obecne wraz z Czesią odmawiały te 7 koronek do Miłosierdzia Bożego poprzez Najświętsze Rany Pana Jezusa. Czesia przyniosła wszystkim nasze czasopismo "Głos Małego Rycerza", które właśnie do niej było przysyłane dla wszystkich. Nadmieniła, że śnił się jej zmarły brat, którego śmierć bardzo przeżywała i polecała w modlitwach oraz zmarły sąsiad. Wspólnie planowały wyjazd do Częstochowy na 14 kwietnia 2024r. na XIX Pielgrzymkę Zawierzenia Legionu Małych Rycerzy Matce Bożej. Po modlitwie panie rozstały się w przyjaźni, a kiedy Czesia poszła spać, cichutko odeszła do Ojca Niebieskiego. Dziękujemy Bogu Ojcu za jej życie i za to, że dane nam było ją poznać i przyjaźnić się.



*Tu chyba ks. Lesław nakładał Czesi szkaplerz w 2014 r.*

Czesiu teraz my modlimy się za Ciebie, wczoraj została odprawiona Msza Święta przedpogrzebowa przez księdza Lesława opiekuna naszej wspólnoty, została wysłana intencja na Msze Święte wieczyste do księży werbistów oraz została włączona do Mszy Świętej zbiorowej do Świętego Józefa. Obiecujemy dalsze modlitwy i prosimy módl się teraz za nas, ufamy, że będziesz blisko Pana Jezusa Miłosiernego i Matki Najświętszej to będziesz mogła więcej wyprosić dla rodziny, kapłanów, dla nas i Ojczyzny, za których zawsze się modliłaś.

Jest nam bardzo przykro, że Ciebie żegnamy, lzy się kręcą w oczach. Ale wiemy, że taka kolej losu i wszystko w rękach Pana Boga. Pociechą jest to, że byłaś przygotowana, że odeszłaś właśnie po modlitwie do Miłosierdzia Bożego i że odeszłaś tak spokojnie. Żegnaj Czesiu i nie zapominaj o nas, o wspólnocie małych rycerzy MSJ. Pokój Tobie, jednocześnie prosimy o wiele łask Bożych i sił dla rodziny, dla której ta sytuacja przyszła tak nagle i niespodziewanie. Pokój Jej duszy.

W środę, 7 lutego 2024 r. grupą 6 osób wybraliśmy się na pogrzeb śp. Czesi do Zdziłowic. Jesteśmy podbudowani tym pogrzebem, właściwie wszystkim. Ksiądz dowiedział się dopiero o wspólnocie [małych rycerzy], potraktował nas bardzo serdecznie, zresztą rodzina też.

Rodzina przyjęła to bardzo dobrze, że ktoś wyszedł i powiedział coś o mamie, żonie i w ogóle że przyjechaliśmy. / Zostaliśmy zaproszeni na obiad/. Ale co nam się szczególnie spodobało to prowadzenie modlitwy, koronki i różańca. Cały kościół ludzi, dużo mężczyzn, chór śpiewający w czasie Mszy Św. ale koronka i różaniec śpiewany /na zmianę/ jeden wers mężczyźni, drugi kobiety w całym kościele nie tylko na chórze. Różaniec taki inny, pierwszy raz przez nas słyszany, uwielbienie i proszenie za zmarłą wszystko śpiewane w tym podziale mężczyźni i kobiety, rozważania śpiewane przez poszczególnych mężczyzn. Nie da się tego przekazać, tylko to usłyszeć...

Ale jeszcze jedno, mam wrażenie, że po tym pogrzebie będą tam kolejne rycerki, bo są takie osoby, które razem się modliły, a tylko nie złożyły deklaracji i bardzo pozytywnie odebrały nasz przyjazd i przeczytanie tego o Czesi.

Ksiądz zauważył od razu grupę odmawiającą koronkę jeszcze przed wprowadzeniem ciała do kościoła, później też podszedł podziękował, pobłogosławił, zamówiliśmy tam też Mszę św. Kazanie też nam się podobało, nawet wspominał o objawieniach prywatnych... Do chorych chodzi sam w piątek i sobotę, nie ma szafarzy. Dla Czesi to odejście myśliśmy, że było łaską, bo choroba wymęczyłby ją i rodzinę, a to było u niej stwierdzone. Odeszła po modlitwie do Miłosierdzia Bożego.

Za tydzień będą mieli w domu obraz Chrystusa Króla, który perygrynuje po parafii. Będzie im przykro, a może ukoi ból.

Jednak na wsi widać jeszcze tę wspólną modlitwę, gorzej jest w mieście. My będziemy modlić się godzinę w niedzielę między Mszami i w poniedziałek, i we wtorek przed Mszą Św. wieczorną, tak zgodnie z wola Ks. Proboszcza.

mr Cecylia, animatorka z Kraśnika

† Z Ostrowa Wielkopolskiego 30.01.2024 odeszła do wieczności w wieku 85 lat mr śp. **Michalina Witczak**. Dyplomik Nr 0285. W szeregi Legionu wstąpiła 20.04.1995r. Była założycielką koła Legionu w Ostrowie. Pogrzeb 02.02.2024 w Ostrowie Wlkp. Wieczny odpoczynek racz Jej dać PANIE.

† Kochani Mali Rycerze! Bardzo proszę o modlitwę w intencji śp. **Genowefy Kalinik** z Wrocławia. Ziemskie życie Genowefy dobiegło końca dn.10.01.2024 Gienia do Wspólnoty Małych Rycerzy MSJ należała od 09.01.1996 ( nr Dyplomiku – 338 )

Śp. Genowefa była bardzo aktywną rycerką. Uczestniczyła ze swoim niepełnosprawnym synem Januszem we wszystkich pielgrzymkach i rekolekcjach organizowanych przez Legion Małych Rycerzy MSJ. Uczestniczyła, dopóki zdrowie jej na to pozwalało w spotkaniach modlitewnych oraz nocnych Adoracjach. Zachęcała również innych, aby zainteresowali się Wspólnotą MR. Była wielką apostołką tej grupy. Gienia miała otwarte serce na potrzeby innych, których wspierała ze wszystkich sił. Jej dom również był otwarty. To dzięki Jej uміłowaniu BOGA i bliźniego mogliśmy spotykać się z założycielką Wspólnoty Małych Rycerzy Miłosiernego Serca



Jezusowego we Wrocławiu. Siostra Zofia Grochowska była podejmowana w domu Gieni z wielką radością i miłością. Dom Gieni był wówczas pełen gości, którzy mieli możliwość osobistej rozmowy z siostrą Zofią Grochowską i skorzystania z modlitwy wstawiennej.

Dziękuję BOGU za śp. **siostrę Genowefę**, która ubogaciła moje życie oraz całej Wspólnoty MR MSJ we Wrocławiu. Ceremonia pogrzebowa śp. Genowefy odbyła się w dn. 15.01.24 o godz.11.00 – Mszą Świętą w Kościele Najświętszego Zbawiciela we Wrocławiu. Wieczny odpoczynek racz Jej dać PANIE. mr Teresa z Wrocławia

† † †

Z Siedlec 01.01.2024 odszedł do wieczności w wieku 74 lat mr śp. **Zbigniew Romańczuk**. Nr dyplomiku 0845. Wieczny odpoczynek racz Jej dać PANIE. mr Zofia Czerska, animatorka z Siedlec.

† † †

## Ziemskie życie śp. Janiny Wójcik z Łodzi dobiegło końca...



† W czwartek, 11.04.2024 odeszła do Miłosiernego Pana rycerka z Łodzi śp. **Janina Wójcik**, pierwsza animatorka koła Legionu ośrodka łódzkiego. Pogrzeb w czwartek, 18.04. 2024 r. o godz. 13.00 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej. w intencji duszy zmarłej śp. Janiny zostaną odprawione już od dzisiaj 3 Msze św. Wieczne odpoczywanie racz jej dać Panie, a światłość wiekuista niechaj jej świeci. Przez Miłosierdzie Boże niech odpoczywa w Pokoju wiecznym. Amen.

Jeszcze kilka zdań wspomnień o śp. Janinie Wójcik, rycerce i animatorce ośrodka łódzkiego

W czwartek 11 kwietnia 2024 roku w dzień swoich urodzin odeszła do Domu Pana, śp. Janina Wójcik w wieku 84 lat. Do Legionu MRMSJ wstąpiła 15 sierpnia 1999 r. Nr.

Dyplomiku 0304. Siostra Janina była założycielką MRMSJ w Łodzi. Osobiście знаła śp. siostrę Zofię Grochowską, która pomagała jej w tym Bożym Dziele. Pierwsze spotkania Małych Rycerzy w Łodzi odbywały się w parafii pw. Św. Elżbiety Węgierskiej i Bł. Anastazego Pankiewicza. Obecnie Mali Rycerze spotykają się w kościele pw. św. Wincentego Pallottiego, w Sanktuarium Świętości Życia w Łodzi. pod opieką duszpasterską ks. Tomasza. W tej właśnie parafii, 25 kwietnia o godz. 15.00 będzie odprawiona Msza Św. w intencji śp. Janiny Wójcik.

Siostra Janina dużo adorowała Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, należała też do Wspólnoty Najświętszego Sakramentu i Niepokalanej.

Była osobą głębokiej wiary, pełną miłości do Boga i ludzi oraz miała w sobie pokój ducha. Od niej Mali Rycerze uczyli się pokory, miłości i wzajemnego zrozumienia. Na spotkaniach Małych Rycerzy często powtarzała słowa Pana Jezusa „To nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem”. Dbała, aby zawsze odbywały się comiesięczne Msze Św. i spotkania, aby każdy otrzymał Głos Małego Rycerza. Zachęcała wszystkich do częstej modlitwy i czytania Pisma Świętego.

Gdy Mali Rycerze pojechali do niej, przekazać Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi, pomimo choroby było widać uśmiech na jej twarzy, a przede wszystkim POKÓJ w jej sercu. Bardzo była zadowolona, że mogła przyjąć Płomień Miłości. Powiedziała również, że jest przygotowana, aby odejść do Domu Pana. Zadbała także o to, aby wszystkie materiały związane z Legionem MRMSJ przekazać siostrze Grażynie.

Pogrzeb śp. Janiny Wójcik odbył się na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej w Łodzi, 18 kwietnia 2024 roku, w 31 rocznicę beatyfikacji s. Faustyny Kowalskiej.

*Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie a światłość wiekuista niechaj jej świeci.*

*Przez miłosierdzie Boże niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen*

mr Danuta

---

## POGRZEB - OPOWIADANIE

---

Bóg w swoim niezgłębionym miłosierdziu daje nam możliwość modlitwy za zmarłych. Dziś po raz kolejny byłem świadkiem Jego niesamowitej miłości. A wyglądało to tak...

Jednym z moich postanowień Wielkopostnych jest jak najczęstsze uczestnictwo w Eucharystii. Niestety nie dałem rady wstać na 7 do kościoła, więc postanowiłem pójść wieczorem. Jednak w trakcie dnia przyszła mi myśl, że może będzie jakaś Eucharystia z ceremonią pogrzebową. Takie uroczystości odbywają się zazwyczaj przed południem. Prowadzony wewnętrznym światłem podjechałem na kościelny parking o 10:57. Moim oczom ukazał się karawan pogrzebowy. Wszedłem do kościoła i rzeczywiście na środku nawy głównej stała trumna z ciałem nieznanego. Żeby uszanować rodzinny wymiar wydarzenia postanowiłem usiąść na samym końcu. W „ostatniej ławce” - dosłownie.

11:00 – rozpoczyna się Eucharystia. Po pierwszych sekundach widać, że większość rodziny i bliscy, nie mają wiele wspólnego z Kościołem. Ksiądz zmuszony jest informować „wiernych” kiedy mają stać a kiedy siadać. Taki kościelny areobik. Z żalem w sercu spoglądam na trumnę. Domyślam się jak wielką stratą dla duszy zmarłego jest brak modlitewnego wsparcia od bliskich. Docieramy wspólnie do momentu kazania. Nieznajomy Kapłan zaczyna mówić o filmie, który ukazał się przed pandemią. Filmie, który miałem zaszczyt współtworzyć. Filmie pt. „Czyściec” w reż. Michał Kondrat, który ukazuje sytuację dusz po śmierci ciała.

Ksiądz omawia jedną z pierwszych scen filmu, w której podczas pogrzebu, dusza zmarłego porusza się po kościele i szuka choć jednej osoby, która by się za nią pomodliła. Niestety nie znajduje nikogo wśród swojej rodziny ani wśród bliskich. Wtedy Kapłan mówi: „w końcu zdesperowana dusza zmarłego udała się na koniec kościoła, gdzie w ostatniej ławce znalazła nieznanego mężczyznę, który się za nią modlił...”

Nieprawdopodobne doświadczenie kiedy Ksiądz mówi o sytuacji, która właśnie dzieje się w tym momencie. To ja siedziałem w tej ostatniej ławce modląc się za duszę nieznanego zmarłego. To niezwykle czuć tak wielką łaskę, kiedy Bóg wprowadza Cię w zupełnie inny wymiar życia. A przecież przyszedłem tam przypadkowo, nieplanowanie. Poprzez kilka innych znaków, podczas tej Eucharystii, miałem wewnętrzne poczucie, że dusza tego człowieka nie została potępiona. I choć nie miała wsparcia

w rodzinie i bliskich to Bóg w swoim miłosierdziu dopuszcza by inni, nieznajomi ludzie mogli składać ofiary w jej intencji.

Dlatego dziś proszę Cię o dwie rzeczy:

1. Pomódl się w intencji zbawienia dla zmarłego Jerzego.
2. Zobacz film „Czyścić”.

I choćbyś uciekał od śmierci jak tylko umiesz, to z rzeczywistością życia pozagrobowego przyjdzie Ci się zmierzyć szybciej niż myślisz...

## Ojciec Albin Sroka (OFMCap)

Według relacji rycerki Cecylii z Kraśnika

Ojciec Albin Bronisław Sroka - franciszkanin z zakonu o. reformatów, urodzony w 1937 r. w Wólce Pełkińskiej, w 1953 r. wstąpił do zakonu franciszkanów, święcenia kapłańskie otrzymał w 1961r. w 1969 r. uzyskał stopień doktora. W Zakonie przeżył 59 lat, jako kapłan 51 lat. Przebywał w klasztorach w Wieliczce, Stopnicy, Gdańsku, Brodnicy, Kazimierzu Dolnym, a od 1979 r. mieszkał w Jarosławiu. Teolog, doktor prawa kanonicznego, duszpasterz, przewodnik duchowy i propagator kultu świętego Ojca Pio.

Aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym Jarosławia. Był Honorowym Członkiem Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia. Był autorem wielu artykułów i kilkunastu pozycji naukowych między innymi monografii Radawy oraz Wólki Pełkińskiej. Wysyłał artykuły o tematyce religijnej i historycznej do różnych czasopism, jak np. Gość Niedzielny, Głos Jarosławia, Głos Ojca Pio i innych, łącznie ok. 200. Przygotowywał materiały do koronacji obrazów Matki Bożej w Kazimierzu Dolnym, Pińczowie, Wieliczce, Łukawcu i Wielkich Oczach. Dzięki Ojcu Albinowi Jarosław zasłynął kultem Ojca Pio. Zorganizował w Jarosławiu pierwszą grupę modlitewną Ojca Pio i pierwszy w Polsce pomnik Ojca Pio. Założył Jarosławskie Stowarzyszenie Charytatywne im. O. Pio z siedzibą w Radawie, gdzie powstał dom Ojca Pio, jako Dom Ulgi w Cierpieniu oparty na zdrowym żywieniu.

O Ojcu Albinie powiedziała mi koleżanka, że jest taki drugi Ojciec Pio. Kiedy wracaliśmy z pielgrzymki przez Jarosław /nie pamiętam kiedy to było/ zajechaliśmy do Sanktuarium Trójcy Świętej w Jarosławiu, ale nie udało nam się wtedy spotkać, gdyż on dopiero wrócił ze szpitala i nie mógł nas przyjąć. Zdobyłam jednak kontakt i zaczęłam dzwonić do Ojca i umawiać się na ewentualne spotkanie, które doszło do skutku w 2000 r. w Radawie.



Przed beatyfikacją Ojca PIO, która odbyła się 2 maja 1999r. otrzymaliśmy zaproszenie od Ojca Albina na adorację całodobową do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie. Wyznaczono nam dzień 26 kwietnia 1999r. Mieliśmy jechać autokarem na całą dobę, zapisało się dużo chętnych. Rano tego dnia spadł duży śnieg i było niezmiernie zimno, część ludzi zrezygnowała bojąc się zima, ale ponieważ kochaliśmy Ojca Pio i ważna była dla nas ta beatyfikacja, znaczna grupa osób pojechała, a w nocy dotarł do nas ksiądz Kazimierz Krakowiak z Popkowic. Adoracja trwała dzień i noc, podzieliłiśmy się na grupy, część się modliła, druga grupa grzała się i odpoczywała w ciepłym pomieszczeniu, które nam wskazano i wytrwaliśmy przez całą dobę na modlitwie chociaż było niezmiernie zimno, a kościół wtedy nie był ogrzewany. Przed kanonizacją O. Pio w czerwcu



2002 r. też grupa osób od nas modliła się w Kałkowie, a ja przebywałam wtedy w szpitalu w Lublinie i łączyłam się duchowo, choć było mi bardzo przykro, że nie jestem z nimi.

Pierwsze spotkanie z Ojcem Albinem odbyło się w czerwcu 2000 r. w Radawie u siostry Ojca. Po uzgodnieniu z Ojcem przyjechaliśmy w 9 osób. Było to w Trójcy Świętej w odpust w Sanktuarium w Jarosławiu. Byliśmy wtedy u spowiedzi u Ojca, niektórzy spowiadali się z całego życia. Widziałam Ojca wtedy po raz pierwszy, a odebrałam Go jako takiego kochanego, serdecznego tatę, przedstawiciela Boga Ojca Miłosiernego na ziemi. Po spowiedzi w Radawie pojechaliśmy na Mszę Świętą do Sanktuarium Świętej Trójcy w Jarosławiu. Mamy z tego spotkania zdjęcie z Ojcem Albinem. Trzy osoby z tej dziewiątki już odeszły do wieczności.

Następne spotkanie z Ojcem było w Radawie w Ośrodku Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnym w Domu Ojca PIO w czerwcu 2001 r. gdzie byłam na leczeniu dietą owocowo –warzywną. Mieliśmy spotkanie w Ojcem na wieczorze poezji, gdzie ojciec Albin opowiadał o swoim życiu oraz jego zażyłości z Ojcem Pio i przedstawiał swoją poezję. Było to serdeczne spotkanie. Mam z tego spotkania kilka zdjęć i książkę z poezją i podpisem Ojca Albina pt. „Dotykanie Tajemnicy”.

Kolejne udokumentowane zdjęciem spotkanie z Ojcem miało miejsce w dniu 2 czerwca 2002r. na dziedzińcu klasztoru ojców reformatów w Jarosławiu, gdzie byliśmy z pielgrzymką. Ojciec wtedy odprawiał Mszę Świętą, później nas błogosławił i rozmawiał z nami.

Kilkakrotnie zamawiałam Mszę Świętą u Ojca w swoich intencjach oraz moich znajomych, którzy o to prosili. Mam potwierdzenie z błogosławieństwem i wizerunkiem Ojca Pio z 2003r

Kiedy zaginął mąż mojej znajomej pytałam Ojca o niego, otrzymałam odpowiedź, że znajdzie się. Znalaziono jego ciało po pół roku. Pamiętam rozmowę z Ojcem w dniu referendum o wejście Polski do Unii Europejskiej i Jego słowa, że Polska do Unii wejdzie, Unia się rozpadnie, ale Polskę zniszczy.

Otrzymałam kilka kartek z życzeniami świątecznymi i błogosławieństwem Ojca. Gdy zamawiałam Mszę Świętą, a Ojciec był bardzo cierpiący, kiedy pytałam o zdrowie odpowiadał nie pytaj, wiedziałam, że nie jest dobrze, ale dodawał nie martw się Mszę Świętą odprawię.

Ostatnie spotkanie z Ojcem miało miejsce w pierwszą sobotę stycznia 2012r. w klasztorze w Jarosławiu, gdzie byliśmy na Mszy Świętej o uzdrowienie odprawianej przez Ojca Józefa Witko. Wcześniej umówiłam się telefonicznie z Ojcem Albinem, że będziemy na Mszy Świętej i do Niego przyjdziemy. Nie pomyślałam, że mnie jako kobiety do klasztoru nie wpuszczą. Kiedy była przerwa między Mszą Świętą, a katechezą Ojca Witko poszliśmy z koleżanką Basią do zakrystii aby się dowiedzieć gdzie znaleźć Ojca Albina. Wtedy powiedziano nam, że kobiety tu nie wchodzi, nie miałyśmy do niego numeru telefonu, aby zadzwonić. Poszliśmy prosić o pomoc Ojca Pio „stojącego„ na dziedzińcu klasztoru. Po naszej modlitwie proszącej świętego Ojca Pio podeszliśmy pod okna klasztoru i wtedy usłyszaliśmy wołanie jakiejś dziewczyny Ojcie otwórz, mam wodę z Krasnobrodu. Na to wołanie okno się otworzyło i w oknie zobaczyliśmy Ojca Albina. Wyszedł za chwilę do nas i przyjął nas w małym pokoiku. Rozmawialiśmy o sprawach naszych prywatnych, ale i o Ojczyźnie i intronizacji Chrystusa Króla. Po tym spotkaniu po rozmowie i błogosławieństwie Ojca na drugi dzień we trzy udałyśmy się do naszego burmistrza na rozmowę o zawierzeniu miasta Kraśnika Chrystusowi Królowi podejmując modlitwę w tej intencji za burmistrza oraz wysyłając za niego intencję na Mszę Świętą wieczystą / inni też modlili się w tej intencji/. Wkrótce w dzień Chrystusa Króla miasto zostało zawierzone Chrystusowi Królowi w parafii Matki Bożej Bolesnej przez tego burmistrza, radnych i wiernych. A ja jeszcze kilkakrotnie rozmawiałam telefonicznie z Ojcem Albinem. Pamiętam Jego spokojny, serdeczny głos, który mówił nic nie mów, nie denerwuj się będzie dobrze.

W rozmowie był zawsze konkretny, rzeczowy, nie przedłużał rozmowy, ale czuło się tę jego bliskość, serdeczność, wyrozumiałość.

O śmierci Ojca Albina powiadomiła mnie koleżanka Jadwiga, która była w tym czasie w Ośrodku w Radawie modliłam się za niego, ale na pogrzeb nie pojechałam.

W 2016 r. otrzymałam informację o tworzącej się Grupie przyjaciół Ojca Albina, na co odpowiedziałam oczywiście pozytywnie. Bardzo się ucieszyłam kiedy dostałam 10 obrazków z modlitwą do odmawiania prywatnego za wstawiennictwem Ojca Albina. Opowiedziałam o Nim znajomym i rozdałam te obrazki, aby inni też się modlili.

Kiedy patrzę na zdjęcie Ojca Albina, Jego pogodną twarz wydaje mi się, że mogę z Nim rozmawiać tak jak rozmawiałam osobiście i prosić Go o wstawiennictwo. Nadmienię jeszcze, że w bieżącym roku w październiku pomyślałam, że nie pamiętam którego dnia Ojciec Albin odszedł do Nieba, więc poszukałam w komputerze. Znalazłam, że 26 października, a był to właśnie 26 październik, pomyślałam, że to chyba nie przypadek, że właśnie tego dnia przypomniał mi o sobie, wspomniałam go w modlitwie.

Przed świętami Bożego Narodzenia 2023 r. otrzymałam powiadomienie, że są zbierane materiały, które posłużą **do starania o beatyfikację Ojca Albina Sroki**, że są już pozytywne skutki modlitwy za wstawiennictwem Ojca, z czego bardzo się ucieszyłam. Ojciec Albin bardzo cierpiał / co stwierdzają ci którzy posiadają jego dokumentację medyczną / z wielką pokorą znosił swoje choroby, wielokrotne pobyty w szpitalach, ale jak mógł tak pomagał każdemu, kto się do niego zwrócił, jak pomagał za życia i służył Panu Bogu i ludziom, tym bardziej może pomagać teraz, gdy jest w Domu Ojca Niebieskiego i wypraszać potrzebne łaski.

## **MODLITWA (1) O BEATYFIKACJĘ O. ALBINA**

*/ do prywatnego odmawiania/*

Panie Jezu Boski Kapłanie bądź uwielbiony za dar życia i kapłaństwa Ojca Albina Sroki, który niestrudzenie służył ludziom spragnionym Twojego Miłosierdzia. Proszę Cię Panie, abyś przez wiarę, miłość i cierpienie Ojca Albina raczył udzielić mi łask..., jeśli jest to zgodne z Twoją Wolą. Amen

3 razy Ojcze Nasz, 3 razy Zdrowaś Maryjo, 3 razy Chwała Ojcu...

## **MODLITWA (2) O BEATYFIKACJĘ O. ALBINA**

Boże Ojcze Wszchemogący, który obdarzyłeś Ojca Albina podwójnym powołaniem: do kapłaństwa i życia w zakonie św. patriarchy Franciszka. Ty kochający Boże stałeś się w Jego sercu Miłością, która zaowocowała niezwykłą wrażliwością na bóle i strapienia dusz i ciał ludzi, którym tak ofiarnie służył. To Ty o Miłosierny Boże ukryty w słabościach i samotności cierpiących ludzi, wzbudziłeś w umyśle i sercu Ojca Albina ideę powołania do życia nowej rodziny zakonnej, która za wzorem świętych ojców Franciszka i Pio stała się dla potrzebujących, domem ulgi w cierpieniu oraz w tym duchu kształtuje człowieczą wrażliwość. Prosimy Cię, byś zechciał służyć Twego czcigodnego Ojca Albina wynieść do chwały ołtarzy, aby dzięki temu jego chwalebne i pełne zasług życie, mogło stać się inspiracją do odnajdywania Ciebie o najczystszy Boże, ukrytego pośród nędzy tego świata. A nam za przyczyną O. Albina udziel łaski.... O którą Cię z ufnością prosimy. Amen

Przytoczę jeden wiersz Ojca Albina: O. Grzegorzowi Wiśniowskiemu

## **MODLITWA O POKÓJ**

Choćby przez to samo,  
że istnieją dzieci o czystych sumieniach  
i nieskażona jeszcze myślą,  
a potrafią już mówić,  
i płakać od czasu do czasu,  
śmiać się do nas,  
i obejmować rączkami za szyję.  
I dlatego, że wypowiadają



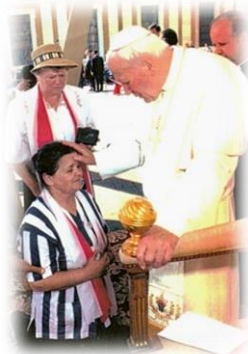


- choć niezdarnie jeszcze,  
słowa uwielbienia  
dla Ciebie – Boże Ojczy  
- choćby dlatego.  
Daj Światu pokój,  
a nade wszystko dlatego,  
że są dzieci

29.01.1981r.

P.S. Od Redakcji Głosu MR –

## List o. Albina Sroki do s. Zofii G.



Droga Zofio, Dziękuję ! Twój postępek Rycerzy, to nie ludzki wymysł, bądź spokojna. Niech tylko modlą się. Będą rycerzami naprawdę. Idą dla Kościoła straszne dni ( dla kapłanów ), potrzeba będzie tych autentycznych, którzy ocaleją, nie uciekną i odbudują Kościół. Lęk ogarnia nawet najmocniejszych. Mów to i przygotuj ich. Kościół wycierpi, ale odrodzi się: albo - albo. Dlatego Twój Rycerze są, potrzebni. Modlitwy, modlitwy, pokuty i dobrego życia - tego potrzeba. Przełom wieków niesie zgrozę dla świata. Trzeba już jawnie przeciwstawić się złu. (...) No i pokora i milczenie i modlitwa. Bogu wszystko polecaj i Jemu zawdzięczaj.

Pozdrawiam. Błogosławie.

Jarosław, 26.V.1996

O. Albin (OFM Cap)

## O FOLDERKU MAŁEGO RYCERZA

Po wielu próbach zrodziła się inicjatywa bardzo zwięzłego opracowania informacyjnego - czyli podstawowej informacji o Legionie Małych Rycerzy MSJ, wstępnej krótkiej PREZENTACJI Małego Rycerza. Poszerzona wersja to VADEMECUM Małego Rycerza czyli PODRĘCZNIK formacyjny Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego.

Ta dwustrostronicowa prezentacja (zob. załącznik) skierowana do potencjalnych kandydatów na rycerzy oparta na już wydanym Vademecum MR i archiwalnym informatorze wydanym w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych.

<https://malirycerze.pl/podrecznik-dla-malych-rycerzy/>

Zauważyliśmy, że jest zapotrzebowanie na krótkie w treści wiadomości o Legionie w celu apostołstwa, przybliżenia w zwięzłej prezentacji o małych rycerzach.

Zależy nam na tanim wydaniu tej publikacji a zarazem ilości wg potrzeb..

Rozważamy o wydruku w kolorze ok. 1500 szt. w celu rozprowadzenia w swoich środowiskach, miejscach zamieszkania i gdzie tylko się da dotrzeć z tą informacją do potencjalnych zainteresowanych tą formacją duchową.

Wiemy, że jest internet... i jest on wykorzystywany,... ale widzimy potrzebę bezpośredniego dotarcia do zainteresowanych z krótką wiedzą o nas, a reszty dokona Pan Jezus, który mówi:

**"Nadszedł czas dla Małych Rycerzy..."**

**Jak wielu z was potrzebuję na te ostatnie czasy.**

**Nie wyobrażasz sobie jak wielu zostało powołanych na Małych Rycerzy.**

**Ja was powołuję i was już wybrałem.**

**Jesteście Moją własnością.**

**Działajcie w zjednoczeniu a wkrótce to dzieło rozkwitnie i po owocach ludzie poznają, że to dzieło Boże".**

Dzielimy się tym opracowaniem (zobacz ZAŁĄCZNIK) w celu otrzymania waszego zdania, rady, sugestii w tej kwestii a przede wszystkim waszego zapotrzebowania na ten folder - informator, aby zamówić rozsądną ilość tego opracowania.

Prosimy o dość dynamiczną reakcję i odpowiedź sms-em, meilem, bezpośrednim kontaktem telefonicznym. Dziękujemy. Bóg zapłać za modlitwę, apostołstwo i poświęcony czas w temacie.

Niech nas Bóg błogosławi i udziela darów Ducha Świętego na dalszą misję w rycerstwie. Amen.

### WYRAŻONE ZDANIE RYCERKI HALINY NA TEMAT FOLDERKA

L.J.CH. Niech będzie BÓG uwielbiony i ŚWIĘTE IMIĘ JEGO!

DZIEKUJĘ ZA INFORMACJĘ. TEMAT JEST GODNY REALIZACJI. NIE ULEGA WĄTPLIWOŚCI JAK BARDZO WAŻNA JEST MODLITWA LEGIONU M.R.M.J.

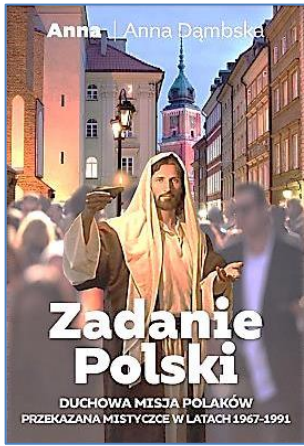
Ten krótki i konkretny w treści "folderek"- umożliwi wielu osobom poznanie: działalności, pracy, modlitwy Rycerzy. Możemy się złożyć się na druk i w ten sposób finansowo pomóc w realizacji trafnego pomysłu. Gratuluję i do pracy! Pozdrawiam. z Panem Bogiem i Maryją. mr Halina B.

## ZADANIE POLSKI Książka Anny Dąmskiej

Czy narody mają swoje zadania w planach Bożych? Jakie zadanie przygotowała Opatrzność dla Polski? Jakie są polskie cechy narodowe? Czy można oprzeć na tych cechach organizowanie życia społecznego? Co mówią o Polsce Rozmówcy z Nieba; święci, błogosławieni, bohaterowie i zwykli mieszkańcy Niebieskiego Jeruzalem odwiedzający Annę Dąmską? Co oznacza dla nas, że Matka Boża jest Królową Polski? Czy Niebo ofiarowując więcej, oczekuje od nas również zdecydowanie więcej? Jak ma wyglądać czas wielkiej próby?

Książka zawiera odpowiedzi na te pytania. To sposób mówienia o Polsce

Zamówienia: Tel. 22 836 54 45; E-mail: [info@xlm.pl](mailto:info@xlm.pl)





ks. José Luis Saavedra

## GARABANDAL - PRZESŁANIE NADZIEI ZAPOMNIANE OBJAWIENIA MARYJNE

KOMU MATKA BOŻA OBJAWIAŁA SIĘ W GARABANDAL?  
JAKIE OSTRZEŻENIE DLA ŚWIATA  
PRZEKAZAŁA WIDZĄCYM?

Latem 1961 roku czterem dziewczynkom w małej hiszpańskiej wiosce Garabandal zaczęła objawiać się Matka Boża. Przesłania skierowane do dzieci zszokowały cały świat. Maryja, potwierdzając swoje słowa z Fatimy, zapowiedziała w tym miejscu nadchodzące ostrzeżenie, wielki cud i karę, które mają wypełnić się na naszych oczach.

Książd José Luis Saavedra w dociekliwy i precyzyjny sposób bada historię Garabandal, zaczynając analizy od faktów historycznych poprzez odniesienia do teologii, lekturę dzienników wizjonerów i kończąc na przedstawieniu oficjalnego stanowiska Kościoła katolickiego. Wyjaśnia czytelnikom, dlaczego konieczne jest, aby cały świat poznał treść tych wstrząsających objawień.

Ks. José Luis Saavedra – ksiądz katolicki mieszkający w Hiszpanii. Autor książek i doktor teologii Uniwersytetu w Nawarze, gdzie uzyskał tytuł doktorski za rozprawę dotyczącą objawień w Garabandal. To dla ludzkości najpiękniejsza historia od czasów narodzenia Chrystusa. To jak drugie życie Najświętszej Dziewicy na ziemi. Brak słów, by wyrazić wdzięczność za to.

ŚW. PAWEŁ VI

**Oby przesłanie Matki Bożej z Garabandal zapadło ludziom w serca, zanim będzie za późno.**

ŚW. JAN PAWEŁ II

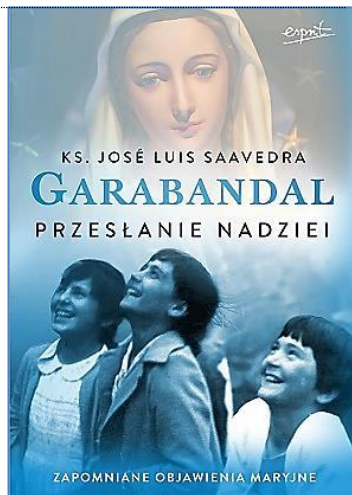
**Od początku czułam, że to autentyczne zdarzenia.**

ŚWIĘTA MATKA TERESA Z KALKUTY

**O, błogosławione dziewczyny z San Sebastián de Garabandal. Nie dowierzają ani wam, ani waszym rozmowom z Białą Pani. Uwierzą, gdy będzie już po czasie.**

ŚWIĘTY OJCIEC PIO

Przesłanie z Garabandal jest pełne zaskakujących znaków i słów niedopasowanych do współczesności: ostrzeżenie, cud, sąd, „koniec czasów”. Wielu zniesmaczonych przynaglającym tonem Matki Bożej odwraca głowę od tego, co się wydarzyło w małej wiosce na północy Hiszpanii w latach 1961–1965. Maryja przypomina proroka świadomego, że czas jest krótki, zło narasta, Kościół wytraca swą wyrazistość, kolana i ręce modlących się słabną. Matka Pana jest jak Jonasz posłany do Niniwy, jak Amos w Szilo, jak Jan Chrzciciel podnoszący głos przy wysychających źródłach naszego chrzcielnego Jordanu.



Książka Garabandal. Przesłanie nadziei jest ważna i potrzebna, napisana z naukową rzetelnością, klarownym stylem. Najwyższy czas, by głos Matki Bożej pochodzący z epoki, gdy ojcowie soborowi wypatrywali nowego zstąpienia Ducha Świętego na Kościół w trudnym momencie dziejów, wybrzmiał na nowo. Przyczyni się do tego z całą pewnością to uczciwe i dogłębne studium napisane przez przejętego sprawami Kościoła i świata młodego kapłana i naukowca z Hiszpanii. Mam nadzieję, że lektura książki przysporzy Najświętszej Maryi Pannie nowych miłośników, a Kościołowi odważnych i czujnych wyznawców.

KS. PROF. ROBERT SKRZYPCZAK

---

## GARABANDAL: „DZIEWICA NIE POWIEDZIAŁA MI «KONIEC ŚWIATA», TYLKO «KONIEC CZASÓW».

---

(...) Widzące czuły się prowadzone za pomocą środków absolutnie nadzwyczajnych. Tak oto **3 czerwca 1963** roku Maryja przemówiła do Conchity, odsłaniając szczegóły wydarzenia bardzo konkretnego, mianowicie okoliczności, w jakich nastąpi ostrzeżenie i cud. Niebiańska Pani podała także ramy czasowe realizacji owego proroctwa. Lokucja wydarzyła się przy okazji śmierci papieża Jana XXIII. Tego dnia, 3 czerwca, gdy rozdzwoniły się dzwony potwierdzające wyczekiwaną wieść o śmierci posuniętego w latach Pasterza, mieszkańcy Garabandal zebraли się w kościele, aby modlić się za jego duszę. Conchita była ze swoją matką i ciotką Maximiną w domu, kiedy zabił żałobny dzwon. W liście do rodziny Pifarre (20 XII 1962) Maximina przytacza rozmowę, do jakiej doszło między Conchitą i jej matką:

„Słuchaj - mówi Conchita - biją dzwony!” „To z powodu papieża” - odpowiada jej matka. „Na pewno... **Więc zostało już tylko trzech!**” Aniceta zdębiała podnosi głowę: „Co takiego mówisz?”. „To, co słyszysz. **Że zostało już tylko trzech papieży...** Tak mi powiedziała Dziewica”. Aniceta odparowuje: „To znaczy, chcesz powiedzieć, że idzie koniec świata?”. „Dziewica nie powiedziała mi **«koniec świata»**, tylko **«koniec czasów»**. Speszona tym, co usłyszała, Aniceta pyta jeszcze raz: „A to nie to samo?”. No i dziewczynka już odpowiedzi nie miała. „Wiesz co, nie wiem”.

Później w któryś dzień Conchita powtórzyła to samo zastrzeżenie. Było to w drodze do kościoła, w którym miała się odbyć msza w intencji duszy zmarłego papieża. Tym razem, oprócz matki i ciotki Maximiny, widzącej towarzyszyła także żona dr. Ortiza z Santanderu, pani Paquina de la Roza Velarde:

„Dziewica mi to powiedziała - zapewniała Conchita. - Po tym papieżu [Janie XXIII] będzie tylko trzech i potem koniec czasów”. „Chcesz powiedzieć - odburknęli jej - że już idzie koniec świata?” „Mnie Dziewica powiedziała **«koniec czasów»**”. „To nie to samo?” „W sumie nie wiem”.

Po wielu latach dziewczynka w podobnych słowach wyrazi się w Burgos. Tam w roku 1967 indagował ją jej spowiednik, ks. Manuel Guerra Gómez. „Kiedy spytałem Conchitę, co rozumie przez koniec czasów, odrzekła: **«A ksiądz to rozumie?»**. **«Nie»** - odrzekłem. **«No ja też nie»**, powiedziała, dodając: **«Ale Dziewica tak powiedziała»**”. Maryja wyraźnie rozdzielała pojęcia „koniec czasów” i „koniec świata”. **„Chodzi o koniec czasów, który nie jest końcem świata”**, pisze Guerra. Tym niemniej Matka Boża nie

objaśniała różnicy. (z książki ks. Jose Luis Saavedra GARABANDAL – PRZESŁANIE NADZIEI str. 248-249)

Zamówienia: tel. 12 264 37 09 tel. 12 395 70 72 tel. 12 267 05 69 tel. 12 262 35 51  
e-mail: ksiegarnia[at]jesprit.com.pl

## GROTA TRZECH FONTANN – DZIEWICA OBJAWIENIA

Rzym - ul. Laurentina - 12 kwietnia 1947 roku: jest wiosenne sobotnie popołudnie BRUNON CORNACCHIOLA, tramwajarz rzymski lat 34, protestant, w cieniu eukaliptusa przygotowuje notatki do jutrzejszej konferencji. Mężczyzna urodził się w biednej rodzinie, w jednej z najbiedniejszych i o złej sławie dzielnic stolicy. Podczas swego pobytu w Hiszpanii, gdzie udał się walczyć jako ochotnik (wojna domowa 1936-1937), przekonany przez żołnierza niemieckiego, protestanta, wstępuje do kościoła adwentystów i staje się zagorzałym wrogiem Kościoła katolickiego, Dziewicy i Papieża. Podczas gdy jego trójka dzieci, Gianfranco, Carlo i Isola, kolejno 4, 7 i 10 lat, grają w piłkę, Cornacchiola szuka, w Biblii protestantów, dowodów do tej części swego przemówienia którą, poświęci na zdemolowanie dogmatów dotyczących Matki Jezusa. Ale oto nieoczekiwana odpowiedź Matki Boga i ludzi temu, który od dawna Ją wspomina, ale tylko po to, by Ją ośmieszyć. Dzieci, zgubivszy piłkę, i nie mogąc jej odnaleźć, proszą ojca o wsparcie. Bruno przerywa swoje notatki, kładzie notatnik na ziemi, pod eukaliptusem, i biegnie na pomoc dzieciom. Ten notatnik zostanie na ziemi. Nie będzie go więcej potrzebował, nie będzie miał konferencji: Dziewica, w tej cuchnącej grocie, nawróci go, zamieni w swego wiernego sługę, w cenne narzędzie ewangelizacji.

Jest około 15:30. "Piękna Pani" objawia się w grocie, na bryle tufu, najpierw dzieciom, później, poprzedzona przez silny zapach kwiatów, człowiekowi, który aż do tej chwili walczył przeciw nabożeństwu do Matki Zbawiciela i przywilejom maryjnym. Dziewica, ubrana w długą przepiękną białą szatę, przepasana czerwoną szarfą, ma, na czarnych włosach, zieloną chustę, która schodzi aż do Jej bosych stóp. Święta Matka Boga zwraca się do swojego prześladowcy tymi słowami: **"Jestem tą, która jest w Trójcy Boskiej - Jestem Dziewicą Objawienia - Ty mnie prześladowasz. Dosyć tego! Wstąp do świętej owczarni, dworu niebieskiego na ziemi, Poddaj się autorytetowi Papieża"**. Dziewica której ręce przyciskają do piersi książkę w okładce koloru popielastego - książkę która zawiera objawienie, Pismo Święte - mówi przez długi czas, w to kwietniowe popołudnie. Między innymi powiedziawszy mu o Jej Wniebowzięciu ("Moje ciało nie mogło zepsuć się i się nie zepsuło"), wskazuje jasnowidzowi sposób, w jaki



*Dziewica Objawienia*

rozpozna dwóch księży, którzy pomogą mu pojednać z Bogiem i z Papieżem, którego chciał zabić bagnetem. Oto jedna z obietnic Maryi: "Tą ziemią grzechu uczynię wielkie cuda dla nawrócenia niedowiarków". Tak jak woda z basenu z Lourdes"; ziemia z Groty Trzech Fontann, uświęcona obecnością Maryi, czyni cuda.

*Więcej na ten temat: Głosie MR nr 36 str. 37-46 art. OSTATNIE APELE*

## KRÓTKA MODLITWA DO DZIEWICY OBJAWIENIA

dla otrzymania wszelkich łask (także na Triduum i Nowennę)

Najświętsza Dziewico Objawienia, która jesteś w Trójcy Przenajświętszej, prosimy Cię, zwróć ku nam Twoje oczy miłosierne i łaskawe. O Maryja! Ty, która jesteś naszą potężną orędowniczką u Boga i za pomocą tej grzesznej ziemi otrzymujesz łaski i cuda dla nawrócenia niedowiarków i grzeszników, spraw, abyśmy otrzymali od Twojego Syna Jezusa zbawienie duszy, a także pełne zdrowie ciała i łaski, których potrzebujemy. Daj Kościołowi i jego Głowie, Papieżowi, radość z nawrócenia wrogów, z rozpowszechnienia się królestwa Bożego na całej ziemi, z jedności wierzących w Chrystusa, z pokoju narodów, abyśmy mogli lepiej kochać Ciebie i Tobie służyć w tym życiu i zasłużyć na widzenie Ciebie i dziękowanie Tobie na wieki w niebie. Amen.

Trzy Zdrowaś - jedna Salve Regina (Witaj Królowo)

Nihil obstat † Hilary - Biskup

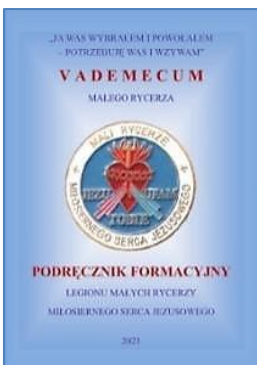
## VADEMECUM Małego Rycerza

### PODRĘCZNIK FORMACYJNY

Nowe wydanie VADEMECUM MAŁEGO RYCERZA to wznowiony i uaktualniony PODRĘCZNIK FORMACYJNY DLA RYCERZY I KANDYDATÓW dostępny u MARIi tel. 664 035 180

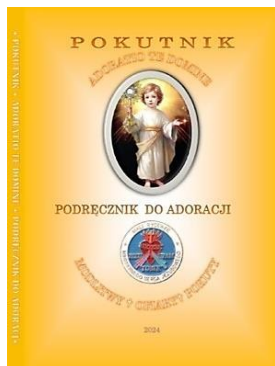
**„Musicie znać wszystko na obecne czasy,  
abyście mogli się udoskonalić  
i pragnąć stać się Małymi  
Rycerzami.”**

/3.07.1990 r./



## POKUTNIK - PODRĘCZNIK do ADORACJI N.S. – Do użytku wewnętrznego Legionu Małych Rycerzy

Podręcznik modlitewny Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego jako praktyczna pomoc dla prowadzących i uczestników ADORACJI i SPOTKAN POKUTNYCH oraz umożliwienie korzystania z proponowanych tekstów jako



wprowadzenie do adoracji wspólnotowej i osobistej w duchowej łączności dla samotnych, chorych małych rycerzy i dusz adorujących, którym kondycja zdrowotna lub obowiązki nie pozwalają na bezpośrednie uczestnictwo.

Do użytku wewnętrznego Legionu MRMSJ 2022. Format A5 stron 2020 cena: 12,-

Książeczka jest dostępna dla zainteresowanych – u Marii kom. 664 035 180

Wyd. II uzupełnione o aktualną **litanię Narodu Polskiego i Litanię do Anioła Stróża Polski**. Na okładce zamiast monstrancji – **Dziecię Jezus z Monstrancją**.

---

## REDAKCJA – KONTAKTY

---

Asystent REDAKCJI: Ks. dr Lesław Krzyżak

Redakcja: Wiesław Kaźmierczak,

**Urząd Pocztowy Koszalin 9,**

**Skrytka pocztowa 82, 75-350 Koszalin,**

Zamówienia...Maria Mrózek, kom. **664 035 180**



Witryna:

**malirycerze.pl**

e-mail:

[malirycerze@gmail.com](mailto:malirycerze@gmail.com)

kom. **668 093 700**

---

## KONTO BANKOWE LEGIONU

---

Od grudnia 2023 wszelkie operacje przelewów proszę dokonywać wyłącznie na poniższy nr konta bankowego:

**72 1020 4795 0000 9502 0539 7783**

**Legion Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego**  
lub w skrócie **Legion MRMSJ**

---

## MODLITWA za REDAKCJĘ i UŻYTKOWNIKÓW witryny internetowej Legionu MRMSJ i Głosu MR

---

**Ojciec Przedwieczny**, ofiaruję Ci Przenajświętszą Krew, Serce, zasługi, Oblicze Pana Jezusa i cały skarb Kościoła św. – tyle razy ile sekund w wieczności, oraz ile się liter i pożytecznych słów wypowiedzianych mieści na tej stronie internetowej i Głosie MR, na wyjednanie przez Miłosiernie Serce Jezusa, najmilszego Syna Twego, Łaski ostatecznej zbawienia, doskonałej skruchy w godzinę śmierci, przebaczenia wszystkich grzechów i łask potrzebnych oraz błogosławieństwa Bożego dla siebie i tych wszystkich osób, które będą redagować, współpracować zarządzającymi stroną i redakcją Głosu MR, umiejętnie korzystać oraz ubogacać siebie i bliźnich będą zamieszczanymi treściami. Zaś wszelkie zakusy szatana i innych złych duchów oraz wrogów Boga, Kościoła, Legionu, Głosu Małego Rycerza i witryny internetowej MR – w przekręcaniu, wypaczaniu i nie zrozumieniu i umniejszaniu tych treści oraz wszelkich złych zamierzeń, działań i ataków – zostały przerwane i zniweczone mocą Bożą i za przyczyną Patronów Legionu małych rycerzy i całego Dworu Niebieskiego. Amen.